STAN POGODY

Dziś będzie pogoda częściowo słoneczna i cieplej. Temperatura najwyższa w dzień wyniesie około 60 stopni, w nocy pogodnie i około 40 stopni. Wiatry północno-wschodnie 10-15 mil na godzinę.

We wtorek będzie pogoda słoneczna; temperatura w dzień około 65 stopni.

Wschód słońca o 5:31; zachód o 8:03.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś — poniedziałek, dnia 15-go maja, — Jana, Izydora, Zofii.

Jutro — wtorek, dnia 16-go maja, — Andrzeja Boboli, Jana Nepomucena.

Pojutrze — środa, dnia 17-go maja, — Brunona, Weroniki, Paschalisa.

No. 115 Rok (Vol.) LIX 347 CHICAGO, ILL., PONIEDZIAŁEK, 15-GO MAJA (MAY), 1967 Telephone BRunswick 8-8700 10c

KOLEGIUM ZNP WZBOGACI SIĘ O TRZY GMACHY

Rada Szkolna Z.N.P. Przyjęła Oferty Budowy Na Sumę $2,745,000

Prace Budowlane Rozpoczną Się w Następnych Dniach. — Kolegium Uprawnione Do Nadawania Honorowych Doktoratów Praw. — 527 Studentów i Studentek Pobiera Obecnie Studia. — Liczba Studentów w Następnych Latach Ograniczona Do 650. —

Cambridge Springs, Pa. — Podczas dwudniowych obrad Rady Szkolnej ZNP, odbytych w Kolegium Związkowym w Cambridge Springs, Pa., w piątek i sobotę 12go i 13go maja, podjęto szereg bardzo ważnych uchwał, które będą miały decydujący wpływ na dalszy rozwój i rozbudowę uczelni związkowej. Obrady nacechowane były wielką troską o zapewnienie Kolegium Związkowemu możliwie jak najlepszych warunków do dalszego rozwoju, w myśl zadań i postulatów ustanowionych przez założycieli uczelni, powołanej do życia i finansowanej przez Związek Narodowy Polski od roku 1912. Obradom, które trwały od wczesnego rana do późna wieczorem z krótką przerwą obiadową, przewodniczył cenzor ZNP adw. Władysław Dworakowski.

Rada Szkolna

W obradach Rady Szkolnej ZNP w urzędowym charakterze brali udział następujący: — cenzor ZNP i przewodniczący Rady Szkolnej mec. Władysław Dworakowski, prezes ZNP i wiceprezes Rady Szkolnej mec. Karol Rozmarek, Stanisław Borsa, sekretarz, Stanisław Samek, skarbnik, Członkowie Rady— dr. Wm. C. Dudek, Edward Sitnik, sędzia Maryla Rozmarek-Komosa, sędzia Tadeusz Adesko, dr. Wm. A. Kotwas, doradca dr. Franciszek Draus, rektor Kolegium dr. Henryk Parciński, kontroler ZNP i kontroler Kolegium Józef Bronars, a jako doradcy — dyrektor ZNP Michał Hołodnik i dyrektorka ZNP Irena Wallace.

Zainteresowanie zjazdem Rady Szkolnej ZNP w Kołach związkowych było wielkie, to też na zebranie to przybyli w charakterze gości: — wicecenzor ZNP Antoni Czeleń, wiceprezes ZNP Franciszek Prochot, sekretarz krajowy ZNP Adolf Pachucki z żoną Elżbietą, dziekan letnich Kursów Polonistycznych jakie odbywają się rok rocznie w Kolegium ZNP p. Wanda Rozmarek, prezeska Gm. 120 ZNP i żona prezesa ZNP; dyrektor ZNP Józef Dancewicz, dyrektor ZNP Mieczysław Odrobina, komisarz Okr. 3go ZNP Leopold K. Babirecki, komisarz Okr. 8go ZNP Franciszek Łysakowski, komisarz Okr. 9 ZNP Aleksander Kopczyński z żoną; Emil Kolasa, zarządca Wydawnictw ZNP, redaktorka Helena Moll, Kazimierz Lotarski, prezes Gm. 19 z Buffalo, Wiktoria Pietkiewicz, naczelna organizatorka Wydz. Kobiet ZNP, Helena Szymanowicz, organizatorka ZNP z Erie, Pa.

Raport Cenzora Dworakowskiego

Cenzor Dworakowski na wstępie swego sprawozdania wręczył przekaz bankowy w sumie $3,700 jako donacje na rozbudowę Kolegium Związkowego nadesłane do Jego biura. Cenzor Dworakowski wyraził uznanie wszystkim ofiarodawcom, pokreślając, że przy dalszej hojnej ofiarności Braci Związkowej uczelnia związkowa będzie mogła zrealizować swe plany rozbudowy na przyszłość. Nawiązując do uchwały Komisji Szkolnictwa ZNP odbytej w Chicago przed dwoma laty nadawania honorowego doktoratu praw wybitnym jednostkom, cenzor Dworakowski stwierdził, że wszelkie wymagania w tej sprawie zostały załatwione i obecnie Kolegium Związkowe nada pierwszy taki honorowy doktorat praw na uroczystościach graduacyjnych w dn. 4go czerwca. Kolegium Związkowe wobec tego jest uprawnione do nadawania honorowych doktoratów-wiedzy, humanistyki i prawa (doctor of science, doctor of humane letters i doctor of laws).

Członkowie Rady Szkolnej z radością przyjęli wiadomość o nadawaniu doktoratu praw i jednogłośną uchwałą zatwierdzili starania cenzora Dworakowskiego.

Rozbudowa Kolegium

W dalszym swym sprawozdaniu cenzor Dworakowski omówił obszernie plany budowy trzech nowych gmachów na kampusie Kolegium Związkowego. W projekcie od dwóch lat znajduje się budowa nowego dormitorium dla studentów, dormitorium dla dziewcząt i budynku mieszczącego sale rozrywkowe, jadalnię, czyli t.z. "student union building."

Przed dwoma laty otrzymano zapewnienie od rządu amerykańskiego, że na ten cel Kolegium Związkowe otrzyma pożyczkę w sumę $2,130,000, na okres 50ciu lat na 3 procent. Przystąpiono więc do sporządzenia planów na budowę tych trzech gmachów. Firma architektów Diehl & Stein, przyrządziła plany tych budynków według specyficznych instrukcji Rady Szkolnej. Gdy po przyjęciu tych planów przez Radę Szkolną zwrócono się do kontraktorów o koszty, okazało się że koszt budowy wynosił dużo więcej niż udzielona przez rząd pożyczka, a to ze względu na stale wzrastające koszta materiału budowlanego i robocizny. Musiano wobec tego plany architektów poddać rewizji i po poczynieniu pewnych zmian i uwzględnieniu wzrastających kosztów budowy otrzymano od rządu zapewnienie, że suma pożyczki udzielonej przez rząd amerykański będzie podwyższona z $2,310,000 do $2,410,000, na tych samych warunkach — t.j. na okres 50ciu lat na trzy procent.

Koszta budowy w czasie pertraktacji z rządem wzrosły ponownie, tak że najniższa oferta jaką otrzymano od kontraktorów budowlanych na budowę tych trzech gmachów, wynosi obecnie razem $2,745,000.

Brak wobec tego sumy $335,000 ażeby plan budowy doprowadzić do realizacji. Cenzor Dworakowski wyraził nadzieję, że brakującą sumę będzie można uzyskać z donacji od Braci Związkowej jak i przyjaciół Kolegium Związkowego, a w razie zaistnienie potrzeby Rada Szkolna będzie zmuszona zwrócić się do Związku Narodowego Polskiego z prośbą o udzielenie pożyczki na tą sumę. Rada Szkolna uchwaliła wystosować prośbę do Zarządu Centralnego ZNP o udzielenie pożyczki w sumie $335,000 na budowę trzech gmachów w Kolegium Związkowym, gdyby zaistniała z braku funduszów tego potrzeba.

Po gruntownym zbadaniu złożonych ofert kontraktorów, które poddane były wnikliwym ocenom i pytaniom zadawanym przez prezesa Karola Rozmarka jak i wszystkich członków Rady Szkolnej, uchwalono przyjąć najniższe złożone oferty kontraktorskie i przystąpić do budowy trzech gmachów kolegialnych kosztem $2,745,000. Prace budowlane mają być natychmiast rozpoczęte, a wykończone będą w okresie 14 miesięcy.

Budżet

Popołudniową sesję, która trwała do późna wieczorem, poświęcono debatom nad rocznym budżetem, raportowi komisji rozbudowy i planom na przyszłość.

Raport za Komisję Budżetu zdał przewodniczący dr. Wm. Dudek.

Ustalony przez komisję budżet roczny przewidywał ogólną sumę $1,434,456.00. Budżet ten uległ pewnym zmianom i został obniżony o kilkanaście tysięcy dolarów po przeprowadzeniu różnych uchwał podjętych na zebraniu Rady Szkolnej.

Kolegium Związkowe, tak zresztą jak i każda uczelnia amerykańska, odczuwa dotkliwie stale wzrastające koszta utrzymania i robocizny. Wpłaty studenckie nie są w stanie pokryć stale wzrastających kosztów. Subwencja udzielana mocą uchwały Sejmów przez Związek Narodowy Polski w dużej mierze przyczynia się do utrzymania Kolegium Związkowego. Wzrosły nietylko koszty utrzymania, ale wzrosły i pensje jak i liczba profesorów, wzrosły wpłaty na ubezpieczenie społeczne, jak i wzrosły wydatki administracyjne, dlatego też wzrosła i ogólna suma budżetu rocznego. Balansując wpłaty szkolnego od studentów jak i subwencje otrzymywaną od ZNP, budżet wyrównuje się, ale nie pozostawia żadnej nadwyżki w funduszach na dalsze ulepszenia i rozbudowę Kolegium Związkowego.

Raport Komisji Budżetu przyjęto po przeprowadzeniu pewnych zmian, które zaoszczędzą uczelni związkowej kilkanaście tysięcy dolarów.

Plan Rozbudowy

Przewodniczący Komitetu Rozbudowy (Development Committee) sędzia Tadeusz Adesko przedstawił pewne polecenia, mające na względzie bliższy kontakt z alumnami Kolegium Związkowego we wszystkich miastach dla przeprowadzenia intensywnej kampanii w zbieraniu funduszy na Kolegium Związkowe. Mówił z uznaniem o stale wzrastających zbiorach w Bibliotece Kolegialnej, i o dalszych staraniach w tym kierunku.

Po przyjęciu raportu Komitetu Rozbudowy odroczono się do soboty rana.

Sobotnia Sesja

Sobotnia sesja trwała od godziny 10ej rano do 2ej po południu bez przerwy.

(Dokończenie na stron. 8-ej)

Sensacyjny Wynalazek Polaka

Wzbudza Podziw Angielskich Inżynierów

Londyn (DP). — Nowa polska metoda spawania miedzi wynaleziona, po przeszło 6 latach badań i prób, przez dr inż. Węgrzyna z Gliwickiego Instytutu Spawalnictwa — została opatentowana w kilkunastu krajach Europy zachodniej, w Stanach Zjednoczonych i w Rosji.

Jest to zupełna nowość w technice. Nowa metoda, której nazwa brzmi: spawanie miedzi na zimno elektrodami głęboko - wtapiającymi, pozwala na spawanie miedzi elektrycznie i nie wymaga wstępnego podgrzewania metalu. W porównaniu z metodą tradycyjną jest znacznie tańsza i wydajniejsza. Jeden metr spoiny, której wykonanie wymagało poprzednio 4 robotników i 8 godzin pracy, wykonuje teraz 1 robotnik-spawacz w czasie niespełna 10 minut.

Istota wynalazku tkwi w składzie chemicznym t.zw. otuliny masy, która okala drut miedziany elektrody spawalniczej.

Demonstracja tej metody przez inż. Węgrzyna w Glasgow na zjeździe spawalników wywołała sensację wśród specjalistów.

Upolowanie 10 Migów w 2 Dniach

'Grand Old Party' Na Niełatwym Politycznym Torze Medytuje o Najlepszym Dla Partii Wyborze . . . .

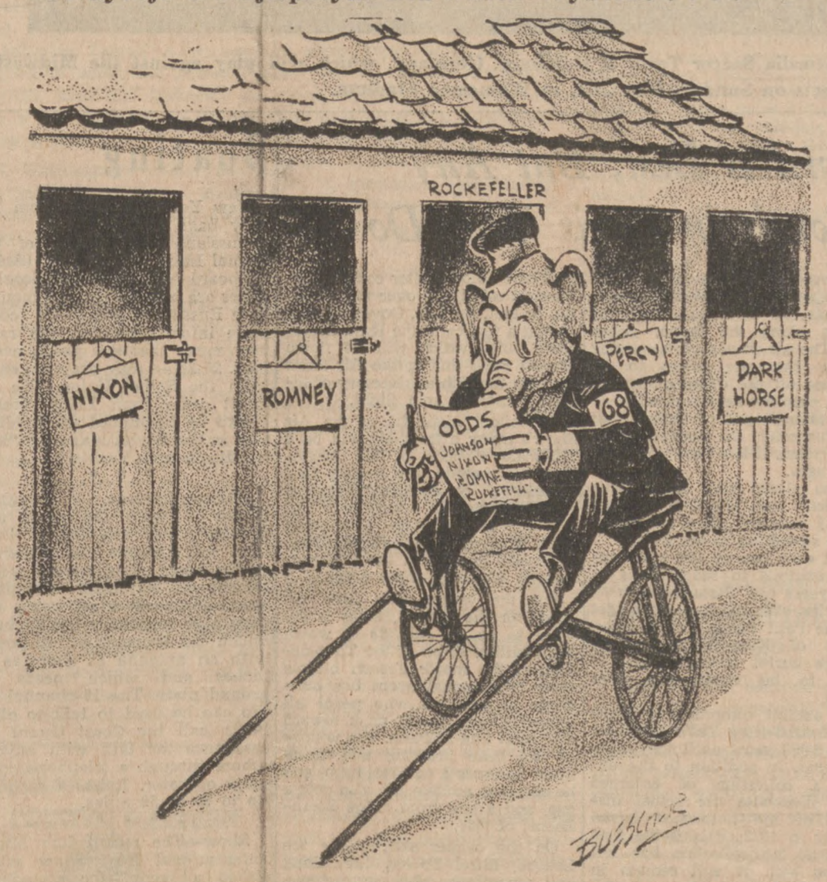

Polscy Księża w Komisjach Synodu Archidiecezjalnego w Detroit

Dwudziestu Księży Wybranych Zostało Do Komisji: Duchowieństwa, Nabożeństw, Religijnej i Świeckiej.

Detroit, Mich. — (DP) — Kancelaria Archidiecezji Detroickiej oznajmiła wynik wyborów przedstawicieli duchowieństwa do czterech z dziewięciu komisji Archidiecezjalnego Synodu, jaki jest obecnie w stadium przygotowania.

Dwudziestu księży zostało wybranych przez wszystkich księży do komisji: duchowieństwa, nabożeństw, religijnej i świeckiej.

Do komisji duchowieństwa weszli dwaj polscy księża — Edward D. Popielarz i prałat dr. Józef Rybiński—wicerektor Polskiego Seminarium w Orchard Lake.

Niezależnie Od Wyżej Wymienionych

Niezależnie od wyżej wymienionych komisji istnieją już i działają inne, a między innymi jest tak zwana komisja koordynacyjna, której członkiem jest ks. Eugeniusz M. Mrocka. Skład tej komisji został wyznaczony przez Arcybiskupa Johna F. Deardena.

Arcybiskup także wyznaczył przewodniczących innych komisji, których skład ma być ogłoszony w tym miesiącu. Między innymi ks. Bohdan Kosicki jest na czele komisji religijnej, a ks. Ralph E. Kowalski, przewodniczący komisji nabożeństw.

Przewodniczący świeckiej komisji jeszcze nie został mianowany.

Novotny Przybył Do Montrealu

Ottawa, Kanada. (UPI) — W związku z obchodem 100-ej rocznicy Kanady i "dnia czechosłowackiego" na Światowej Wystawie w Montrealu przybył wczoraj Antonin Novotny, komunistyczny prezydent Czechosłowacji.

Ślub Połączył Dwie Religie

Detroit, Mich. (UPI) — Po miesiącach oczekiwań na zezwolenie Watykanu, doszło wczoraj do ślubu Philipa Cusimano, wyznania rzymsko-katolickiego, z Marią Caramitros, wyznania prawosławnego. Oboje liczą po 28 lat. Cusimano jest manażerem banku, a Caramitros była inkasentką w innym banku. Ślubu wspólnie im udzielili ksiądz katolicki i pop prawosławny w cerkwi St. Nicholas, jako w kościele panny młodej.

Pertraktacje Dobiegają Końca

Genewa, Szwajcaria (UPI). — Toczące się w Genewie pertraktacje w sprawie rundy Kennedy'ego są bliskie osiągnięcia zasadniczego porozumienia. Wiele jednak detali pozostanie jeszcze do uzgodnienia.

Tornado Na Skraju Memphis

Memphis, Tenn. (UPI) — Podczas wczorajszej burzy z piorunami przeciągnęło także przez północno - wschodni Memphis tornado, wywróciwszy wiele drzew i uszkodziwszy kilkanaście domów i sporą liczbę samochodów. Z mieszkańców nikt nie został zabity, ani ranny.

Nadzieje Wallace Na Rok 1968-my

Boston, Mass. (UPI) — Były gubernator stanu Alabama, George C. Wallace, który uważa iż najpraktyczniej rozwiązał w swoim stanie integrację rasową, oświadczył tu w wywiadzie telewizyjnym, że "poleci" i może być wybrany prezydentem w roku 1968, jeśli główne partie nie wysuną "a real choice" (prawdziwego wybrańca).

Trup Gamblera

Miami, Fla. (UPI). — Policja podała o rozpoznaniu w znalezionych w zatoce Miami Bay zwłokach 46-letniego gemblera Nate Ehrenberga. Trup był owinięty w płótno i obciążony cementowymi blokami. Znajdował się w wodzie około 4 dni.

Potężna Manifestacja w New Yorku

Dla Poparcia "Our Boys" Na Froncie Wietnamsk.

New York. — (UPI) — Na rzucone przez jednego z kapitanów straży pożarnej, Ray Gimmlera, hasło "Support Our Boys In Vietnam" (Popierajmy naszych chłopców w Wietnamie) doszło w sobotę do potężnej patriotycznej manifestacji — "największego z kiedykolwiek wykazu patriotyzmu". Liczba maszerujących jest obliczana na 150 do 200 tysięcy. Przed główną trybuną na Fifth Avenue pochód ów defilował przez 8 i pół godziny.

Policja, która przed 4 tygodniami raportowała zgromadzenie się z połowy kraju w New Yorku prokomunistycznych bitników i wietników na 125,000, raportowała siłę sobotniej patriotycznej amerykańskiej manifestacji na 250,000 uczestników.

Nie Bez Incydentów

W pochodzie dla zadokumentowania popierania obrony Południowego Wietnamu przed terrorem i agresją komunistów, wystąpiły liczne grupy weteranów, policjantów, strażaków, różnych zespołów zorganizowanej pracy, ugrupowania kościelne, młodzież szkolna i prywatni obywatele. Na chodnikach wzdłuż całej drogi stały tłumy na pięć osób w głąb.

Manifestanci maszerowali pod gwiadzistymi flagami i takimi transparentami, jak "Jestem dumny ze swego chłopaka w Wietnamie" i tym podobnymi.

Policja była zmuszona usadzić kilku awanturujących się brodatych bitników spod czerwonej gwiazdy. Z drugiej strony co najmniej jeden budynek, na którym były wywieszone wezwania do pokoju z komunistami, był obrzucony jajkami i innymi pociskami. Jednemu z bitników manifestanci natarali też czuprynę smołą i obsypali pierzem, zanim policja zdołała zaopiekować się tym kudłaczem.

Orgia Rabunkowa 200 Wyrostków

San Francisco, Cal. (UPI).— Około 200 wyrostków murzyńskich zaatakowało wczoraj pięściami i kamieniami rozległy park rozrywkowy nad Pacyfikiem, rzuciwszy się jednocześnie do rabowania. Policja aresztowała 17 awanturników. Po stronie policji trzech rannych było odstawionych do szpitala.

Chińczycy Grożą St. Zjed-nym

Wysłaniem Armii Ochotników Do Wietnamu

Pekin. — Korespondent w Chinach Chicago Daily News Simon Malley uzyskał wywiad z premierem komunistycznych Chin, Czu-En-lai oraz kilku tamtejszymi leaderami, w czasie którego Chińczycy zagrozili Stanom Zjednoczonym wysłaniem do Wietnamu chińskiej armii ochotniczej, jeżeli tylko Hanoi tego zażąda.

Malley, który już w poprzednich swych reportażach podał wiele interesujących szczegółów, dotyczących Czerwonych Chin, jest pierwszym, od czasów zamieszek rewolucji kulturalnej, nie azjatyckim dziennikarzem, któremu udało się dostać do środka pilnie strzeżonej siedziby pekinskich władz i bezpośrednio rozmawiać z chińskimi leaderami.

"Możemy Wysłać Już Jutro . . ."

W czasie dwu i pół godzinnego wywiadu Czu ostrzegał Stany Zjednoczone, że Chiny są gotowe już jutro wysłać do Wietnamu armię ochotników jeżeli to tylko będzie potrzebne i jeżeli Hanoi będzie tego pragnęło. Chiny są zdecydowane przeszkodzić temu, aby Stany Zjednoczone uzyskały sukces w Wietnamie. Premier dodał, że — jeżeli wojska U.S. wkroczą do Północnego Wietnamu — Chiny będą musiały zrewidować swą politykę w stosunku do Stanów Zjednoczonych.

Sowiety i US Wrogami Chin

Czu oświadczył, że — według niego — zarówno Sowiety, jak i Stany Zjednoczone są wrogami Czerwonych Chin, mimo tego nawet, że Moskwa pomaga wydatnie Wietnamczykom.

W dalszej rozmowie leaderzy chińscy omawiali z amerykańskim dziennikarzem sprawę stosunków chińsko-sowieckich.

W Nalotach Na Północny Wietnam

Na Lądzie Zacięte Walki w Pobliżu Zony DMZ

Saigon, Wietnam Południowy. (UPI) — W ciągu ubiegłego weekendu amerykańscy piloci, używając nowego typu rakiet, jak również 20 mm. dział używanych jeszcze w czasie drugiej wojny światowej — strącili, w walkach powietrznych nad Północnym Wietnamem 10 Mig'ów, sowieckiej konstrukcji.

W ten sposób ogólna ilość Mig'ów strąconych w czasie wietnamskiej wojny osiągnęła liczbę 60 sztuk z tego 16-ście w ciągu tego miesiąca.

Straty Własne

Ale wietnamska artyleria przeciwlotnicza strąciła, 75 mil na północny-zachód od północno-wietnamskiego miasta Panhandle, amerykański samolot F105. Ponadto — z nieznanych przyczyn, jak twierdzi rzecznik dowództwa — spadł samolot marynarki "Phantom". Pilot Thunderchief został uratowany, dwuosobowa zaś załoga samolotu marynarki zaginęła.

W Rewanżu Za Własne Zastrzelenie

Major J. A. Hargrove, Jr., w czasie swego 63 nalotu na Północny Wietnam, w niedzielę, zestrzelił 3 Migi. Z tego dwa ogniem swych dział pokładowych a trzeciego nową rakietą. W czasie swego 13-go, feralnego nalotu nad Wietnam został on zestrzelony i uratowany. Niedzielne zestrzelenie 3 Migów uważa on za rewanż za uprzednie jego zestrzelenie. Major Hargrove jest pierwszym pilotem, który zestrzelił Miga ogniem dział pokładowych, używanych jeszcze w czasie drugiej wojny światowej.

Na Granicy Natężenie Walk Nie Słabnie

Na granicy, dzielącej Południowy Wietnam od Północnego natężenie walk nie słabnie. Komuniści stale ponawiają ataki na pozycje strzelców morskich. W czasie walk ostatniego weekendu zostało zabitych 137 Wietnamczyków. Od huraganowego ognia moździeży na amerykańskie pozycje zginęło 6 "marines" a 43 zostało rannych.

W Londynie przypuszczają, że komuniści pragną odciąć od Południowego Wietnamu 2 północne prowincje. To jest przyczyną ostatnich ataków oraz koncentracji na północy 5 dywizji, gotowych do ofensywy.

O Nieobecności w Polsce Papieża—Mówi Bkp. Rubin

Święto Konstytucji 3-go Maja Wśród Polonii w Rzymie.

Rzym. (D.P.) — W roku bieżącym święto narodowe było w dwóch datach. Ze względu na Święto Wniebowstąpienia, które przypadło na dzień 4go maja, nabożeństwo 3-majowe zostało przeniesione na ten dzień, co znacznie zwiększyło możliwości frekwencji. Natomiast tradycyjne przyjęcie w Ambasadzie R.P. miało miejsce — jak zwykle — dnia 3go maja, po południu.

W czasie uroczystej Mszy św. w kościele Św. Stanisława, ks. biskup Rubin wygłosił po Ewangelii św., kazanie, które było, jak gdyby rekapitulacja zeszłego, wielkiego Roku Tysiąclecia oraz rzutem oka w przyszłość.

Pamiętamy — mówił ks. biskup Rubin — jak ciężki był początek Roku Tysiąclecia, jak właśnie wtedy na Jasnej Górze nie było wśród nas Ojca Świętego mimo, że chciał do nas przybyć. A jednak Rok Tysiąclecia rozwinął się wspaniale; dał nam poczucie jedności, siły, wielkości narodu. Dziś, 3go maja 1967 roku, dziękujemy Bogu za dobrodziejstwa Roku Tysiąclecia, od jego ciężkich początków do triumfalnego zakończenia i raz jeszcze wracamy do tych chwil myślą radosną, by czerpać z nich otuchę na przyszłość. Obiecujemy sobie dochować wierności Kościołowi i idąc naprzód, zachować wielkie tradycje naszego narodu.

Polish Alliance Daily – P.N.A. Youth and Sports Section

Int'l Soccer Season Opens As Midwest Selects Host "Concordia"

By A. Korsower

Some of the worlds top soccer teams from many countries will display their talents in Chicago this summer with May 21st set as the initial date and mid-August days booked for completion.

Opening the international season will be a presentation of the Midwest Soccer Promotions Ass'n in Winnemac Stadium, on Sunday, May 21st when their "Select" team takes on the Concordia club of Hamburg, Germany.

This is the Midwest S.P. Ass'ns ninth consecutive season of sponsoring appearances of top touring teams. In the past they have presented to Chicago the Bratislava team of Czechoslovakia, Austria F. C. and Rapid of Vienna, Halsingborg of Sweden, Nottingham Forest, Liverpool, of England, Monterey of Mexico etc., all of them top caliber teams.

In the Concordia team of Hamburg they have what may be conservatively predicted, 75% of Germany's top players of the future . Always a highly regarded team in North German soccer circles, Concordia has earned well deserved fame for their development of junior players. And their current roster is perhaps their 60 years of existence. Every player, on their current team, has been selected for service in the All-Star team of the Hamburg Juniors, a soccer force long recognized as the cradle of stars.

With the advent of professional soccer in Germany (three years ago) Concordia points with pride to tehir graduates who have been swallowed up by the big teams of the "Bundesliga".

In anticipation of their first trip to the U.S. Concordia has prevailed upon several of their top players to postpone their assumption of professional status until completion of the tour.

Opening the American campaign yesterday ,in New York and continuing a wide range of midwestern travel, the Concordia team will encounter top American teams in Cleveland, Flint (Michigan) Chicago, Milwaukee, Detroit, Rochester, and Boston.

But it will be in Chicago that their presence will be most welcomed and most jovial. For Chicago's Schwaben, former U.S Amateur champions, were Concordia's first American opponent two years ago. Schwaben, the U.S. champion, toured Germany in 1965. Playing Concordia in Hamburg, they were (in spite of being the best U.S. Amateur team) badly beaten, but warmly received. In their local encounter, Concordia will once again face some of Schwaben's players of two years ago, and in addition will take on several players from the Kickers ,the current U.S. Amateur champion.

Eager to repeat their impressive victory over Schwaben two years ago, Concordia promised to give Chicagoans their best game of the tour, by keeping their best lineup intact for this game

Concordia Soccer Team of Hamburg, Germany, which will play against the Midwest Selects on Sunday, May 21st, in Winnemac Stadium.

Farington, Insko Top Harnes Drivers

Bob Farrington and Del Insko continue to lead the North American harness racing driver standings in the latest bi-weekly figures of the United States Trotting Association, but there is rebellion stirring below them. Farrington, defending champion who passed the 2,000-win lifetime mark two weeks ago, tops the 1967 win list with 90, followed by Insko's 81 and Canadian Keith Waples' 75. Insko heads the money-won division with $259,073 but, for the first time, the big guns, Stanley Dancer and Bill Haughton, appear in the top ten.

Dancer, defending money-won champion, and the only driver ever to top the million-dollar total twice, suddenly leaped into sixth place with $140,802, and Haughton appeared in the tenth spot at $113,079. Haughton has held the title ten times, most recently in 1965 ,and Dancer is champion for the fourth time, so they can be expected to stay up there. Neither has yet appeared i nthe top ten of race-winners.

The figures are complete through the start of this week's racing. The top ten in each division are:

TOP TEN RACE WINNERS

	Starts	Wins
Robert Farrington	329	90
Delmer Insko	494	81
Keith Waples	312	75
Don Busse	479	71
John Chapman	414	61
Herve Filion	312	59
Tom Wilburn	292	58
Lucien Fontaine	392	51
George Sholty	228	50
Leroy Copeland	130	50

TOP TEN MONEY WINNERS

Delmer Insko	$259,073
John Chapman	203,299
Robert Farrington	195,133
George Sholty	178,714
Lucien Fontaine	143,412
Stanley Dancer	140,802
Herve Filion	135,974
George Phalen	121,473
James Larente	116,864
William Haughton	113,079

Sport Parade

New York (UPI)—Win or lose Jose Torres says he's about had it. Boxing simply isn't much fun anymore for him and the more he thinks about it, the more he talks about this being his last trip to the pits.

"If I lose, I'm pretty sure I'll retire, and I might even if I win," says the 31-year-old, former light heavyweight champ who feels he'll get the title back from Dick Tiger tomorrow night at Madison Square Garden.

It is patently obvious that most of the thrill is gone for Torres, a product of Puerto Rico, who began his pro career in 1958, won the light heavyweight crown from Willie Pastrano in 1965 and lost it to Tiger last December.

There was a time when the most important thing in his life was having people greet him with "Hi Champ!" But even that didn't seem to matter so much anymore when pancreas trouble landed him in a hospital and his weight skidded from 182 pounds to 158 two years ago.

Worse yet, there were those who said he was using a questionable ailment as a means of keeping his title in moth balls and then there were those from his own homeland who turned on him.

The one who did may have hurt Torres most of all.

Whether or not he does retire after tomorrow's fight, he knows he will not go down in Nat Fleischer's ring record book, or any other book for that matter, as the most popular champion of our time.

He knows that and it bothers him.

"I remember a fellow came over to me right after I won the championship," says Torres. "He was Puerto Rican, just like me. He said, 'I used to love you. Now that you're champion, I don't like you anymore.'

"You know why he said a thing like that? Human nature. I try to live with it."

Torres lives pretty well. He admits he enjoys the company of such men as Gov. Nelson Rockefeller, Mayor John Lindsay and novelist Norman Mailer. He also admits some people feel he's a social climber because of his friendship with these men. That doesn't bother him too much. What does is the possibility of permanent injury if he keeps fighting.

"When I had the trouble with my pancreas, the doctor told me fighting aggravates the condition. That's why I wanna quit."

From time to time, Torres has been accused of getting lost in one of many psychological cul de sacs although he doesn't think of himself as a deep thinker in that particular sense. To the question of how does he psyche his opponents, he simply answers:

"With a punch on the jaw."

Torres doesn't mind admitting he has been scared before and probably will be again. Maybe even on tomorrow, the day of the fight.

"I like to wake up worried and scared I might lose. I like to shake all day long. By night-time I'll be ready for Tiger though. I believe I'll knock him out before the 10th round.

And then quit?

"Pretty sure," Torres said. "I think I'd like to be a writer."

Now there's a peachy idea.

Work Begun On Soldier Field Race Track

Workmen began the actual work of building the race track at Soldier Field for N. Perry Luster's USAC and IMCA stock car season which opens June 3.

Luster has scheduled 18 racing dates, 15 of them under USAC sponsorship with the other three dates sponsored by IMCA.

The track is being lengthened to 3/8 of a mile. The turns are being widened. Extra lights are set to be installed and all present lights are going up from 1,000 watts to 1,500.

Luster has estimated the cost at about $100,000 wih many of the improvements helping all events in Soldier Field besides racing. Extra sewer systems are being added to drain the track and infield and a complete new electrical system is in the works.

"This is not a fly by night schedule we have planned," Luster says. "We are spending this money because we know our season will be a success and we'll be back next year. With USAC sanction, we are insured the best names in the business and our season ticket ads have proved that racing fans like the idea of knowing there are going to be major league races all summer."

"We spent last weekend in Indianapolis and of course the bad weather made things a little rough to find every one, but the enthusiasm over Soldier Field proved to me that we will have plenty of drivers."

Luster said he will be in Indianapolis the next two week ends to cement some of his plans.

Already men like Sal Tovella, Norm Nelson, Eddie Meyer, and several others have committed themselves. Some of the big names driving in the Indianapolis 500 are committed to Milwaukee's big race on June 4. With Soldier Field opening on June 3 many are expected to stop by the Chicago track for Saturday's race before heading to Milwaukee.

Luster has 15 of 26 USAC dates scheduled between now and Oct. 1. Thus most USAC drivers will be racing here to keep their point total moving up.

April is Best, But Any Month in Paris Will Do

As lovers of all ages know, April is best spent in Paris. Walks through the Bois de Boulogne, Tuileries Garden, along the Seine, either bank. The air smells of the spring flowers. Everyone seems to be shrugging off the damp mantle of winter, even the French poodles.

For others, April in Paris brings back memories, the good ones, of earlier years. It is a time and place of all ages.

If you missed April in Paris this year, don't fret. The City of Light is a 12 months' place. There is always something to do, to see.

Right now one of the most exciting exhibits to reach Paris in many years has Parisians as well as tourists standing in lines to get into the Petit Palais. Inside is an exhibit of King Tutankhamen's priceless burial treasures, and it seems to be outdrawing even Picasso.

The exhibit comprises 32 items that adorned King Tut's tomb for nearly 3,000 years until they were discovered. In addition to the objects, a collection of enlarged photos illustrates the actual discovery of the untouched burial chamber in 1922. This is the first time that the collection has left Egyptian soil. It will remain in Paris until July.

For the air and space minded visitor to Paris, May 26 to June 4 is an exciting period. It is during this 10-day stretch every other year that the famed Paris Air Show is held at Le Bourget, the same airfield where Lindbergh landed his Spirit of St. Louis after completing the first solo flight over the Atlantic. In fact, the U.S. Government is having a replica of the Ryan monoplane built, which will be flown around Paris during the Air Show to mark the 40th anniversary of the history making solo flight.

A distinct highlight of the Air Show's many attractions will be a full-scale mockup of the Anglo-French Concorde, the world's first supersonic commercial transport plane, which Air France will put into service across the Atlantic in 1971. The distance between New York and Paris with the Concorde will be less than three hours.

For the visitor who likes his speed on the ground, Paris is the place to be on July 23 to watch the thrilling finish of the Tour-de-France, the major French bicycle race. This annual event has hundreds of entrants who pedal all around France for 21 days toward the finish line in Paris. The winner of the bone bruising and tiring event becomes a national hero, and he deserves acclaim. He also gets a cup, and a kiss from "Miss Zoom-Zoom", of 1967.

On the calmer side, beside the Louvre, Eiffel Tower, Left Bank and countless other attractions, Paris now offers double decker buses for those who just want to sit and watch the city pass in splendorous parade.

And there is always next April, and the next, for those who can't make it now.

Rodeo Announcer Says Riders, Not Horses, Need Protection

Oklahoma City (UPI) — Well-meaning but uninformed people who have never seen a rodeo are threatening to "halter" the sport with so-called "humane" legislation, in the opinion of cowboy-legislator Clem McSpadden.

If anyone needs protection from getting hurt, it's the cowboys, not the horses, says McSpadden, of Chelsea, Okla., who divides his time between serving as president pro tempore of the Oklahoma senate and announcing rodeos many of them nationally televised.

McSpadden, a grand nephew of the late cowboy-humorist, Will Rogers, spoke out against "small local humane groups" in several states who are pushing legislation on ground it is needed to prevent cruelty to rodeo stock.

"They want to make it a misdemeanor to use certain equipment to produce rodeos," McSpaden said. "Bills have been introduced in New York, Virginia and Connecticut. Two years ago, before the Rodeo Cowboys Association (RCA) found out about it, a bill was introduced and signed into law in Ohio. We now have a repealer introduced in that state."

McSpadden said the legislation would outlaw use of electric prods, flank straps, and "a certain type of snaffle bit which we don't even use in the sport."

The electric prod, he said, is operated by two to three flashlight batteries and used to separate animals in a chute.

"Mild Tingle"

"It produces only a mild tingle and is used to keep animals from crowding and hurting each other," he said. "Every truck driver hauling stock carries one.

"They charge we use snaffle bits in saddle bronc riding when no bit at all is used, just the halter."

McSpadden explained the snaffle bit, instead of being a straight bar, is a two-piece bit—"limber and easy, that you put on a gentle horse for your kids to ride."

"It is called a wire snaffle," he said, "but it is really two smooth bars. It is the easiest bit in the world you can use on a horse. It is used for privately owned calf horses and bulldogging horses."

"As for flank straps," McSpadden ginned, "they do the same thing as if someone tackled you under the ribs. They are put on bareback animals bareback horses saddle broncs and bulls."

McSpadden said the RCA is fighting such legislation with the support of roundup clubs, professional cowboys, the horse show industry and communities which have sponsored a rodeo "and found it one of the highlights of the year."

He said small, local humane groups, and not the American Humane Association, have been getting the bills introduced.

"The rules of the RCA provide that any member guilty of inhumane treatment of an animal is subject to a fine or suspension," he said. "All RCA rodeos are subject to supervision of the American Humane Association, and we coperate with them to the hilt."

McSpadden who announces about 25 rodeos a year including some nationally televised performances, said professional rodeos were held in 1966 in 32 states with a total purse of over $3.5 million.

"No one has a deeper love for livestock than rodeo people," he said. "And no organization treats these animals in a more humane manner than ours."

GUTS

New York (UPI) — Joe Brown fought 13 rounds with a useless broken right arm when he won the world boxing lightweight title from Bud Smith on a 15-round decision Aug. 14, 1956.

Boating

New York (UPI) — From the ditty bag:

Russians — Sponsors of the annual Lake Havasu City (Ariz.) Outboard World Championship Races are hopeful that an inquiry by a Russian magazine for "complete information" on the races may mean that this year's event Nov. 25-26 — may draw an entry from the Soviet Union. The request came from Lenty Tregubenko of Leningrad for publication in the Soviet magazine "Motor Boats and Yachts."

* * *

Communications — Unsightly aerials above the deck and ground plates attached to hulls soon may become just a memory for boats using marine radiotelephone. Raytheon Company has introduced a set using the very high frequency (VHF) band which can transmit at full power with an antenna as short as 20 inches and which needs no ground plate. The 12-channel radio can be used to talk to other boats ,call the Coast Guard for assistance ,or talk with anyone ashore through a telephone company operator. It has a range of up to 40 or 50 miles.

* * *

Show—The recent 26th Miami International Boat Show established a record for attendance with 171,495 pouring into the Dinner Key area to see the nation's third largest marine exhibit. Sales were reported at a new high, but no actual figures were released. The Hatteras Company, which sold five craft for $315,000 reported one trend: all five purchasers ordered their craft diesel equipped.

* * *

Laws—A report from the Outboard Boating Club of America: "You don't have to take your attorney along when you go boating in the Northeast — but it would help." OBCA notes that boating laws in the Northeast states, particularly those affecting registration and equipment, have multiplied in the past four years.

Sail — A new entry in the cruising racing class is the 27-foot fiberglass masthead sloop Santana 27 designed by Gary Mull and manufactured by W. D. Schock Co., of Santa Ana, Calif. The 27-footer has generous 9-foot beam which, combined with a high cambered deck, gives the craft unusual spaciousness and plenty of headroom below. Sail area is 348 square feet and her estimated CCA rating is 21.9.

* * *

Most of the nation's pleasure boaters are bewildered by the deluge of conflicting state laws affecting pollution from pleasure boats. Motor Boating magazine reports regulations affecting the use of marine toilets have been adopted by 25 states. Of these, the magazine says, 16 permit discharge of sewage into the water after treatment; 6 forbid sewage discharge, treated or untreated; 2 require that marine heads on inland waters either be sealed or otherwise rendered inoperative and 1 leaves regulation of vessel sanitation to local units of government.

* * *

A world championship race for xlimited inboard hydroplanes ,up to 427.161 cubic inches, will highlight this summer's Expo 67 Powerboat Regatta at Valleyfield, about 35 miles from Montreal. The schedule calls for 10 classes of outboards to race July 7-8-9, with the feature and eight other inboard contest on July 14-15-16.

The first rubber golf balls appeared in 1899 and were called "Bouncing Billies."

Arlington Park Opens 103-Day Meet Today

Beautiful Arlington Park proudly unveils its ultra-modern new clubhouse addition today as Balmoral Jockey Club launches the 1967 coordinated 103-day spring and summer thoroughbred meeting thru September 11th.

An "Open House", with free general admission for all (subj. to 25cents, incl. all taxes) prevails as the opening 30-day Balmoral meeting, headed by President G. Max Bell, sets in motion a 17-week season expected to be one of the most spectacular in history.

The combined 103-day meeting includes the regular 36-day Arlington Park Jockey Club session, the 6-day Chicago Tribune Charity segment and the 31-day Washington Park meeting. For the fourt straight year. Arlington Park will host all 103-days, making the northwest suburban plant the convention hall of America's finest racing.

First post parade will be 2:30 p.m., Monday thru Thursday, starting with tomorrow's Inaugural program. A 3:45 p.m. matinee start again is set for Fridays only while the Saturday card will get underway at 2 p.m.

More than $6,200,000 in purses and stakes, headlining the richest overnight distribution in the history of the cordinated meeting, is the lure that has drawn many of the top stables, horses and jockeys to Chicagoland according to Phil Georgeff.

All the traditional prestige events are slated — the $360,000 Arlington-Washington Futurity, the $150,000 Lassie, $100,000 Classic, $100,000 American Derby, $100,000 Washington Park Handicap and $100,000 Benjiman F. Lindheimer Handicap on the grass course — guaranteeing Arlington railbirds a look at the leading horseflesh in every racing division.

Already announced for the opening Balmoral phase are 11 stakes worth $305,000 in added money. Director of Racing Larry Marsh has carded no less than three during Balmoral's initial week, the trigger being today's $20,000 added Clang 'Cap for three-and up at 5½ furlongs on the grass course.

The $20,000 added Cinderella for three-year-old fillies at 6 furlongs sparks the midweek on Wednesday, while Balmoral's initial Saturday program will be featured by the $30,000 added Illinois Handicap for older stars at 1 1-16 miles on the grass course.

It just may be that Arlington Park's physical improvements will provide most of the interest this season.

The finishing touches have been put on its towering five-story addition which gives Arlington themost exciting, certainly the most modern clubhouse in racing. The new structure, which features a striking exterior finish in quartz aggregate and a twin-level entrance and foyer — a veritable study in glass—stretches 20 0feet from the west end and is 65 feet wide, overlooking the paddock saddling area.

It provides an additional 60,000 square feet of circulating area for patrons. Each of the five floors is fully air-conditioned and heated and each level has complete fan facilities .including mutuels, refreshment stands and rest rooms. There are 160-foot long mutuel lines on the 3rd, 4th and 5th floors.

Phil Georgeff

An immediate eye-opener is the new entrance, a foyer and lobby, an all-glass-enclosed are embracing 19,000 square feet, featuring an unique skylight design.

Another fan facility will be the largest closed circuit color TV system in racing with no less than 45 big-screen TV receivers located throughout all levels of both clubhouse and grandstand, providing intimate, box-seat viewing of all the action during the 17 weeks of sport.

All interiors of the gigantic plant are either air-conditioned or heated depending upon the ficle weatherman.

On the racing front, the best-balanced public stables in the sport are ready to swing into action. Arnold Winick, Del Carrol, Joe Pierce Jr., Mesh Tenney, Willard Proctor, Bobby Cramer, Cotton Tinsley, Dave Erb, Larry Thompson, John Sullivan, Richard Hazelton, William Resseguest Jr., T. W. Kelley, Stanley Rieser, Pete DiVto, Don Divine, Bob Holthus, Fred Watkins, John Meaux, J. W. Burton, Forest Kaelin, Harold Tinker , Chester Bowles, Miguel Torrealba and Joe Bollero, among others, are armed for the racing wars.

An outstanding jockey colony also is poised — headed by Earlie Fires, Laffit Pincay, Jr., Johnny Sellers. Jimmy Nichols and Doug Richard — for the 103-day pa ade of Chicago's best in thoroughbred racing.

Spurs Take On Strong Toros Tuesday

Los Angeles Toros' 2-0 triumph over the strong New York Generals in their most recent start and announced acquisition of a star from Israel indicates the Chicago Spurs will be hard pressed to down the west coast eleven in their National Professional Soccer League match tomorrow at 8 p.m. at Soldier Field.

The Toros apparently regained their early season form against the Generals and again look like the title contender they were expected to be. It is understood that before the game with the New Yorkers coach Max Wozniak in the dressing room used four interpretors in letting the teah know he was not pleased with their showing up to that point. His message of displeasure lasted nearly two hours behind locked doors.

The Toros have bolstered their roster by signing one of Israel's greatest young stars, Zeev Zeltser, a four-time choice for the national team of Israel and before that ten times on the nation's junior all-star team.

After several revampings, the Toros' lineup that will start against the Spurs is expected to have Blaggoje Vidinic, Yugoslavia, — "Goalkeeper of the World" in 1960; Miro Milovanovic, Yugoslavia, and Herb Lenzinger, Austria, fullbacks; Ron Crisp, England, Novic Tomic, Yugoslavia, and Lu Calonga, South American who played in Paraguay, Argentina and Ecuador, halfbacks; and a forward wall of Mihalj Mesarors, Hungarian, Eli Durante of Brazil, Salvador Reyes of Mexico and Dave Coskun of Turkey.

Coach Alan Rogers will send his Spurs through a light workout at Soldier Field today as final preparation for the clash. He plans to remain with the same lineup that has played all of its matches close to date.

OLYMPICS TO PRO

New York (UPI) — Six fighters who won gold medals in the Olympics have gone on to win world boxing titles. They are Frankie Genero, Fidel Labarba, Pasqual Perez, Floyd Patterson and Cassius Clay.

Washington Park Harness Season In Final Week

The long and epochal winter and spring 76-night coordinated night harness racing season will come to a close next Saturday with the presentation of the $25,000 added Lawrence B. Sheppard Free-for-All Trot.

The one mile fixture, which was won in a brilliant 2:00 4-5 by All Aflame, alphabetically, tops the roster, the five-year-old son of Blaze Hanover cast in the role of defending champion.

But the difference a year can make is demonstrated by the current meteoric rise to stardom of Carlisle, just another fine performer last year amidst a three-year-old division dominated by Polaris, now riding the crest of national fame thanks to a successful Washington Park invasion in which he captured the $31,600 Speedster Trot.

Sir Faffee ,owned, trained and driven by Richard Rhoads, also impressed observers in his Homewood outings, as has Governor Armbro, a winner of over $200,000 who may just be finding his top form again.

Dough, Washington Park's track record holder with a 2:00 1-5 trip last fall, also is eligible to the Sheppard, as are Polaris, Meteore II, Volcanic Dan, Speedy Play, Sis Bomb, Bonus Boy and Short Stop, among others.

Despite some of the worst weather in Chicagoland history, a winter and spring paralyzed by excessive snow, sleet, rain and recently, tornadoes, the 1967 harness season has flourished at Washington Park, showing remarkable gains for the fifth straight year.

The opening charity segment was hardest hit. The regular 30-night Chicago Harness Racing Inc. meeting, however, picked up the slack, and the final Washington Park Trotting Assn. segment has continued the upward trend despite competition from the thoroughbreds.

NATIONAL PROFESSIONAL

SOCCER

LEAGUE

Wtor., 16 maja, 8 wiecz. — LOS ANGELES

Wtor. 30 maja, 2 po poł. — NOWY YORK — SOLDIER FIELD —

CENY BILETÓW:

Midfield:	$3.50
Goal Line:	2.50
Horseshoe:	1.50

Młodzież poniżej 16 lat w towarzystwie starszych — pół ceny.

BILETY W SKŁADACH WARD'S

BEZPŁATNE PARKOWANIE

Z BOCZNEJ TRYBUNY SPORTOWEJ

Pisze ZYGMUNT P. BOBIN

WŁADZE piłkarskie National Sooccer League w Chicago odwołały wszystkie mecze ligowe na tutejszym terenie w związku z przyjazdem do naszego "wietrznego" grodu zespołu piłkarskiego z Hamburga. Drużyna Sport Club "Concordia" Hamburg rozegra na boiku Winnemac Parku przy Leavitt i Foster w niedzielę, 21-go maja, o godzinie 3-ej po południu mecz piłkarski z reprezentacją "Midwest" Select. Będzie to jedyne spotkanie piłkarskie w Chicago, chociaż na tym samym stadionie rozegrany zostanie przedmecz pomiędzy polskimi juniorami Eagles, a reprezentacją juniorów drużyn przynależnych do "Midwest" Soccer Promotion Association .Młodzież Eagles w ostatnich latach uzyskiwała bardzo dobre rezultaty w takich spotkaniach — od ubiegłego roku, kilkunastu starszych juniorów gra już w szeregach Major Division i ich rezerwach. Obecnie koledzy Mocny i Skotarek pracują nad nowym narybkiem i ciekawi jesteśmy w jakim zestawieniu młodzież polska wystąpi w tym trudnym meczu.

* * *

60 LAT ISTNIEJE już klub sportowy "Concordia" i w tym to jubileuszowym roku wystąpi po raz pierwszy w Stanach Zjednoczonych, gdzie został zaproszony na rozegranie w swoim tournee 7 meczy piłkarskich. Do Chicago ekipa piłkarska Hamburga przybędzie 20-go maja z Flint, Michigan i wyląduje na lotnisku O'Hare Field o godzinie 2:30 po poł. Ich wyjazd z Chicago nastąpi we wtorek, 23-go maja, a droga prowadzi do Mialwaukee, Wisc. Ekspedycja "Concordii" składa się z 16 graczy i czterech oficjałów. W samym zawodowym zespole można znaleźć kilku graczy na międzynarodowym poziomie, którzy brali udział w regionalnej reprezentacji Północnych Niemiec.

* * *

DRUŻYNA gości składać się będzie z następujących graczy (od bramkarza): — H. Voigt, obrona — C. Martens, G. Meister, H. Engel, P. Ebert, V. Walrmeller, H. Schpper; Napastnicy — W. Bayerl, H. Castroff, M. Junke, E. Puchmueller, D. Stuelcken, C. Vogler. Trzej dodatkowi gracze zostali podpisani do tego klubu przed wyjazdem ich z Hamburga i prawdopodobnie wystąpią w Chicago, jak twierdzą organizatorzy.

* * *

ZESPÓŁ chicagoski — został sformułowany po okiem menażera F. Bachmeiera i kier. zespołu "Midwest" — G. Nethera i składać się będzie z następujących graczy od bramki — J. Lopez z Kickers, T. Lukcevic z Green-White; obrona — J. Laxgang (Green -White); J. Boyle (Rams); O. Volkman i F. Kovacz — ze Schwaben; A. i F. Bachmeier z Kickers; napastnicy — L. DeFort, Schwaben), Christ Boyle, (Kickers); Sean Tracey (Rams), Adi i Geo Kamf z Green-White, Al Kessler (Wanderers) i A. Kelm z Green-White. Zestawienie to daje rękojmę dobrego meczu, gdyż w szeregach jego znajdują się reprezentanci Chicago All Stars i nawet Stanów Zjednoczonych. Bilety na międzynarodowy mecz piłkarski są do nabycia we wszystkich klubach sportowych — "Midwest Soccer Promotions Association".

* * *

MISTRZ ŚWIATA wszechwag w boksie Caussius Clay (Murzyn) stanie przed sądem w dniu 5-go czerwca, będąc uznany przez ławę federalną winnym uchylania się od służby wojskowej w wieku poborowym. Clay nie przyznał się do winy, twierdząc, że jest ojcem duchownym (?!) Mahometan. Pozostaje on na wolnej stopie do dnia 5-go czerwca, pod kaucją $5,000. Zarabiając grube pieniądze na boksie, bijąc swoich przeciwników, nie myślał wtedy, jak przystało na każdego obywatela danego państwa podporządkować się prawu. Obecnie nie postępuje jak przystało na ojca uchownego i sportowca — gdyż miesza swój sport i swoją popularność sportową do celów politycznych. Dużo młodych ludzi oczekuje wyroku jaki zapadnie w sądzie na mało lojalnego wobec Stanów Zjednoczonych —Cassius Clay allias Muhamed Ali?

* * *

W OTWOCKU odbyły się mistrzostwa Polski w biegach na przełaj. Obsada poszczególnych konkurencji była b. liczna. W biegu seniorów na 3 km startowało kilkunastu czołowych zawodników. Bieg zakończył się zwycięstwem faworyta Henryka Szordykowskiego (Wawel Kraków), który zdecydowanie górował nad swym najgroźniejszym rywalem Podzobą z Cracovii. Wynik zwycięzcy — 9.06,0. Bieg na 12 km seniorów wygrał Szutko (Calisia) — 35.40,6, a w biegu na 6,000 m triumfował Zimny (Lechia Gdańsk — 18.42,4 przed Stawiarzem (Wawel) — 18.44,0 W biegu seniorek na 1,200 m pierwszą była Sobieska (Gwardia Olsztyn) — 3.52,3.

* * *

W OSTATNI poniedziałek podczas obrad kongresu Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego w Teheranie rozpatrywano sprawę powiększenia komisji prasowej Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego. Do komisji tej powołani zostali przedstawiciele 5 największych agencji prasowych: AFP, TASS, UPI, AP, Reutera.

* * *

ROZEGRANE w poniedziałek w Bydgoszczy rewanżowe spotkanie koszykówki młodzieżowej reprezentacji Polski z Zalgirisem Kowno zakończyło się wygraną Polaków 71:66 (35:32).

Secret Agent X9

By Bob Lewis

Registered U. S. Patent Office.

Kronika z Marianowa

Jutro, we wtorek, 16go maja, o godzinie 7:30 wieczorem, ks. biskup Alojzy Wycisło, D.D., sufragan archidiecezji chicagowskiej, udzieli dzieciom i dorosłym Sakramentu Bierzmowania w kościele Marianowskim.

Wszyscy parafianie są proszeni do gremialnego udziału.

* * *

W przyszłą niedzielę, 21go maja, przypada uroczystość Św. Trójcy. Jest to ostatni dzień okresu wielkanocnego do wypełnienia swego obowiązku Spowiedzi i Komunii Wielkanocnej.

Niechaj więc ci, którzy nie mieli sposobności do wypełnienia tego obowiązku, uczynią to w tych dniach.

* * *

Również przypomina się tym, którzy złożeni są ciężką chorobą, albo nie mogą chodzić do kościoła z powodu podeszłego wieku — niechaj zawołają księdza, aby wysłuchał Spowiedzi św. i udzielił Komunii św.

* * *

Ci którzy nie są zapisani do parafii, a mieszkają w obrębie parafii, powinni rejestrować się na plebanii w godzinach urzędowych.

* * *

Konferencja i posiedzenie Trzeciego Zakonu Św. Franciszka odbędzie się w przyszłą niedzielę, 21go maja, o godzinie 1-ej popołudniu, zamiast o godzinie 1:30 popołudniu, w sali zwykłych posiedzeń.

* * *

Wycieczka dzieci szkolnych do Bunker Hill, Forest Preserve, odbędzie się we wtorek, 23go maja.

Bilety na podróż autobusami dla dorosłych można nabyć na plebanii. Będą ciepłe obiady i napoje dla wygody parafian.

* * *

Starsi parafianie (Senior Citizens) mogą rejestrować się na plebanii na dowóz do szpitala St. Mary, w środę, 24go maja, na egzaminacje lekarskie bezpłatnie.

Odjazd o godzinie 12:30 po południu sprzed plebanii.

* * *

We czwartek, 25go maja przypada uroczystość Bożego Ciała; o godzinie 7-ej wieczorem zostanie odprawiona Msza św., poczem nastąpi procesja do czterech bocznych ołtarzy. W procesji wezmą udział wszystkie bractwa kościelne, ministranci, dzieci po Pierwszej Komunii Św. i miejscowi księża.

* * *

Ks. Elwin Piotrowski, O.F.M., z zakonu OO. Franciszkanów odprawi pierwszą solenną Mszę św., czyli będzie miał Premicję w kościele Marianowskim, w niedzielę, 28go maja, o godzinie 4-ej popołudniu.

* * *

Rocznice pożycia małżeńskiego obchodzą:

William i Dolores Pauline — 21-szą;

Casimir i Viola Woźniak — 25-tą.

* * *

Uroczyta graduacja, czyli zakończenie roku szkoły parafialnej nastąpi podczas Mszy św., o gdzinie 12-ej w południe, w niedzielę, 10go czerwca. Po Mszy św. graduanci otrzymają dyplomy z rąk ks. proboszcza.

* * *

Zamówienia na Msze św. w rocznicę śmierci kogoś w rodzinie lub też rocznicy pożycia małżeńskiego — trzeba czynić przynajmniej 6 miesięcy przed czasem. Stanowczo nie przyjmuje się rezerwacji na Mszę św. telefonicznie. Sprawy takie muszą być załatwione osobiście w biurze parafialnym. Wtenczas nikt nie będzie zawiedziony.

* * *

Kilkanaście rodzin już zamówiło pamiątki (Memorials) dla parafii Marianowskiej, przez to i parafia skorzysta z archidiecezjalnego "Project Renewal".

Ks. proboszcz jest wdzięczny wszystkim ofiarodawcom.

Posiedzenie Tow. Alliance Society Grupa 2475 ZNP

W środę, 17-go maja, jak zwykle w trzecią środę miesiąca, odbędzie się posiedzenie Alliance Society, w sali posiedzeń Słowika, pnr. 3801 W. Belmont Ave.

Prosimy wszystkich członków i członkinie o jak najliczniejsze przybycie. Mamy wiele spraw ważnych do załatwienia.

Początek zebrania o godzinie 8-ej wieczorem. — K. Bojkowski, prezes; Jan Wróblewski, sekr. prot. (11-13-16-17)

Dr. Zawacki — Głównym Mówcą Na Instalacji P.K.A.

"Po Millenium — Idea Pokoju w Ideologicznej Wojnie" Oto tytuł mowy programowej, jaką na bankiecie instalacyjnym Polskiego Klubu Artystycznego, wygłosi Dr. Edmund Zawacki, profesor języków słowiańskich z uniwertytetu Wisconsin.

Bankiet odbędzie się w niedzielę 4goczerwca, o 6ej wieczorem, w restauracji La Tour na 40tym piętrze pnr. 400 East Randolph ul. i Outer Drive. Rezerwacje biletów przyjmują: Eugenia Kostanska, 6006 West Miami, telefon SP 4-1736 i Władysława Wieczorek-Jocher, 1174 Milwaukee Ave. telefon HU 6-2671.

Wyżej wspomnianym bankietem Polski Klub Artystyczny zaczyna 42go rok wydajnej pracy wśród Polonii w Chicago. Na przestrzeni tych lat odbywały się koncerty, przedstawienia, wystawy malarskie, sympozja, konkursy literackie dla młodzieży — wszelkie imprezy, jaki miały na celu zapoznanie najszerszych kół Polonii z kulturą Narodu Polskiego i zachęcanie młodzieży pochodzenia polskiego do wyższych studiów dla rozwijania swych wrodzonych talentów Bożych. Idea tej pracy rozszerzyła się na inne miasta. Dzisiaj istnieje 25 klubów kulturalnych których jedną myślą przewodnią jest idea Polskiego Klubu Artystycznego w Chicago zapoczątkowana 42 lata temu. Na bankiecie instalacyjnym spodziewane jest przybycie wszystkich członków i setek przyjaciół od lat popierających imprezy tej zasłużonej placówki kulturalnej w Chicago.

Halina Paluszek

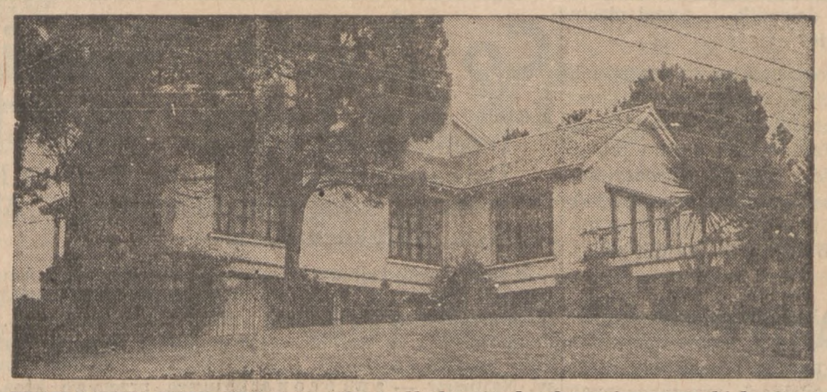

W PUNTA DEL ESTE, Urugwaj, gdzie odbyła się konferencja wszystkich (z wyjątkiem Kuby) prezydentów państw amerykańskich, prezydent Johnson mieszkał w tej luksusowej willi z widokiem na ocean.

Ważne Zebranie Emerytów Polskich

Ważne To Zebranie Odbędzie Się w Środę, 17-go Maja o Godzinie 1-ej Po Południu w Domu Macierzy Polskiej.

Polsko - Amerykańska Rada Emerytów w Chicago, zwołuje swoje miesięczne zebranie na środę, 17 maja, o godzinie 1:30 po południu, w Domu Macierzy Polskiej, 1645 Milwaukee Ave. Na to zebranie Zarząd zaprasza wszystkich emerytów polskich z Chicago, ponieważ będziemy radzić w sprawach, które każdego z nas interesują.

W Washingtonie zbiera się w tym miesiącu Ogólno - Amerykańska Konwencja Emerytów, na którą z naszego ramienia wyjechała delegatka p. J. De Brock. Na tym zjeździe emeryci wypowiedzą się za poparciem wniosku prez. Johnsona w sprawie podwyższenia pensji emerytalnych i skrytykują propozycje, jakie wysuwane są, aby te wyższe pensje emerytów, które mają być uchwalone, zostały obłożone podatkiem. Gdyby to bowiem zostało wprowadzone w życie, to korzyść z podwyżki pensji byłaby zabrana na podatki, a emeryci nic by na tym nie zyskali.

Musimy więc bacznie śledzić bieg naszych spraw w Washingtonie i bronić swoich słusznych interesów. Działalność nasza będzie tym skuteczniejsza, im będziemy silniejsi organizacyjnie. Nasza siła w jedności. Dlatego sprzeciwiamy się różnym usiłowaniom rozbijania jedności emerytów, bo to wszystkim nam wychodzi na szkodę.

Każdy emeryt, który przyjdzie na nasze zebranie i zapozna się z naszą organizacją, może zapisać się na miejscu na członka, jeżeli zachce. Nasi członkowie otrzymają wprost z Washingtonu, od naszej Centralnej Rady Emerytów — stałe informacje o tym, jak są pilnowane ich interesy u władz federalnych. Warto więc zapisać się na członka.

* * *

Na tym samym zebraniu zapowiedział swoje wystąpienie prof. Musielewicz z New Yorku, a ponadto Zarząd wystąpi z inicjatywą w sprawie zorganizowania w tym roku wielkiego pikniku emerytów i do współpracy zaprasza wszystkich członków.

Kosmetyka a Zdrowie

Kilka wieczorów kolejnych spędza nadobna pani w "salonach piękności" na nakładaniu na twarz t.zw. masek odżywczo nawilżających, "odnawiających". Na temat "ożywczych" skutków "maseczek" wypisano foljały i stosowano w "salonach piękności" przeróżne środki. Tymczasem najlepszą pożywką dla naskórka czyli dobrej cery, jest racjonalne odżywianie się, czyli spożywanie zdrowych, łatwo strawnych, a pożywnych potraw. Z rozdrobionego rumianku, zmieszanego z płatkami owsianymi (oat meal) rozrabiają w "salonach piękności" gestą masę z "kapinka" gorącej wody, przykładają to do twarzy pięknej damy, jako "odżywczą maseczkę" i z tego potem piękna dama, ma być jeszcze piękniejsza . . .

Zdrowy pokarm niejednokrotnie może zastąpić "odżywcze" maseczki. Najlepiej "wymościć" jelita i cały przewód pokarmowy, wszystkie narządy trawienia, t.j. gastryczne — wysokproteinową substancją, wolną od nadmiaru tłuszczu, która to substancja nosi zaszczytne miano polskiej szynki, tej prawdziwej, importowanej "ze starego kraju" i obfitującej w to wszystko, co podtrzymuje piękną cerę pięknych dam. Mądrej głowie dość po słowie. (R.M.)

Efektowna

Wzór 4689

Trzy zasadnicze części w wyszczuplającej "sheath" sukience, z delikatnymi zaszewkami w kształcie promieni słonecznych przy szyjce. Uszyjcie ją z dakronu, "knit" lub lnu.

Wzór 4689 jest do nabycia w pół rozmiarach 12½, 14½, 16½, 18½, 20½, 22½. Na rozmiar 16½ potrzeba 2¾ jarda — 39 calowego materiału.

Cena wzoru 50 centów. Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub w 5c znaczkach pocztowych. Z Kanady gotówką.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów. adresując: — ZGODA 1201 Milwaukee Ave., Chicago Illinois 60622.

Imię i Nazwisko .....

Adres .....

Miasto ..... **Stan** .....

No. Modelka .....

Rozmiar (Size) .....

MODA WIOSENNA! WIELKI WYBÓR!

Wszystkie rozmiary. 115 różnych fasonów. 2 bezpłatne wzory na kapelusze. Sugestie na materiały, dodatki znajdziecie w nowym katalogu na wiosnę i lato

JEDEN WZÓR DARMO Z NADESŁANIEM KUPONU który znajduje się w katalogu. Cena Katalogu na wiosnę i lato 50c Zamówcie przesyłając 50c w srebrze lub w 5c znaczkach pocztowych

Dokładne Poznanie — Warunkiem Czynu

PKSU "Veritas" Zaprasza Na Ciekawy Wieczór Dyskusyjny z Referatem Prof. Dr. Andrzeja Ruszkowskiego

Jednym z celów reformy i odnowy Kościoła, przewidzianej przez Sobór, jest wciągnięcie świeckich do zainteresowania się zagadnieniami zadań Ludu Bożego w świecie współczesnym. Do wszelkiej działalności jednak, wstępem jest myśl, — jest pogłębienie znajomości i zrozumienia problemów, z jakimi człowiek współczesny — i zarazem chrześcijanin — ma do czynienia. Myśl wydobyta z doświadczeń Ludu Bożego i opracowana przez Stolicę Apostolską, jest początkiem kształtowania świata na sposób Boży.

Po Soborze, świeccy są szczególnie powołani do współ-odpowiedzialności za dalszy bieg stosunków w świecie, a Stolica Apostolska wypowiedziała się na ten temat niedawno w wielkiej Encyklice "Progressio Populorum" (Postęp Narodów). Encyklika ta spotkała się z szerokimi odgłosami i przyjęciem w świecie.

Każdy myślący człowiek dzisiejszy ma obowiązek moralny—szczególnie obecnie, po Soborze, — włączyć się w nurt chrześcijańskiego życia umysłowego. Nie możemy bowiem pozwolić na to, by myślenie stało się monopolem wszelkich "izmów" — poza chrześcijaństwem. Dlatego z wypowiedzią tą musimy się zapoznać, by wnieść ją w wir życia naszego i być przygotowani do oceny zjawisk nas otaczających i do działania — nie ślepego, nie narzuconego sloganami wytartej rutyną i nieaktualnej już dziś przeszłości, ale do działania rozsądnie i trzeźwo przemyślanego, z wzięciem pod uwagę tych zmian, które postęp techniczny i cywilizacyjny wprowadził w stosunki międzyjednoskowe, społeczne i międzynarodowe.

Dziś, bowiem, nie wystarczy stary sposób praktykowania religii, zamknięty między kruchtą a ołtarzem, zamknięty z góry choćby i gotyckim sklepieniem, a z boków choćby najbardziej barokowymi ścianami świątyni. Religia, — Bóg z człowiekiem i w człowieku, — musi wejść w sprawy bardzo realne, bardzo doczesne, od których zależy sprawiedliwość i pokój społeczny. Dlatego myśl, rozumny eksperyment, rozumne stosowanie zasad do celów, staje się integralną częścią praktyki religijnej, bez umniejszenia, a raczej przy wzmocnieniu sakramentalnych związków człowieka z Bogiem. Umysł ludzki, bowiem stanowi istotę człowieka, a o udział całego człowieka w pracy nad odnową świata wołał Sobór, którego duch nie zaginie.

W tym celu P.K.S.U. "Veritas" zaprasza Wielebnych Księży, Siostry wszystkich zgromadzeń zakonnych, — zaprasza również świeckich — jako członków tego samego Ludu Bożego, na wieczór dyskusyjny na temat Encykliki "Progressio Populorum", który odbędzie się w Audytorium Szpitala SS. Nazaretanek, wejście od Thomas Street, blisko narożnika Oakley Blvd. w niedzielę, dnia 21-go maja, b.r., o godz. 3:30 po południu.

Encyklikę omówi prof. Dr. Andrzej Ruszkowski z Uniwersytetu w Lima, Peru, który obecnie wykłada i prowadzi prace naukowe na Uniwersytecie Loyola w Chicago.

Niech na tym odczycie nie zabraknie tych wszystkich spośród Polonii, którzy reprezentują żywe organizacje wszelkiego rodzaju, by opinia kształtowana przez obchody millenijne,, że Polską i Polacy są narodem katolickim, okazała się usprawiedliwiona.

Hafty Na Sukni

Wzór 7487

Ładne hafty na wełnianej lub z perkalu sukience do noszenia w ciągu dnia lub nawet na sukni wieczorowej.

Wzór 7487 podaje wskazówki zrobienia haftu na rozmiarach 10, 12, 14, 16, 18 i 20. Proszę wymienić rozmiar.

Cena wzoru 35 centów. Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub w 5c znaczkach pocztowych Z Kanady gotówką.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów adresując: — Dziennik Związkowy, 1201 Milwaukee Ave., Chicago Illinois 60622.

Imię i Nazwisko .....

Adres .....

Miasto ..... **Stan** .....

No. Modelka .....

Rozmiar (Size) .....

ALICE BROOKS

210 pięknych pomysłów na robótki ręczne w NOWYM 1967 NEEDLECRAFT katalogu. po nadto w katalogu dwa bezpłatne wzory na robótki ręczne szydełkiem lub na hafty. Cena za wszystko 25 centów.

SENSACYJNE, nowe wartości! "Book of Prize AFGHANS" zawiera 12 kompletnych wzorów na robótki szydełkiem i na drutach dla początkujących. Cena 50 centów. Museum Quilt Book 2 zawiera kompletne wzory 12 wspaniałych American Quilts Cena wzoru 50 centow Famiosci Quilt Book 1 zawiera 16 kompletnych wzorow Cena 50 centów

Z Town Of Lake

Tow. Wierność, Gr. 2927 ZNP odbędzie swoje posiedzenie w środę, 17go maja, o godzinie 7-ej wieczorem, w Cornell Park, przy 51-ej ulicy.

Prosimy wszystkich członków o przybycie, albowiem są ważne sprawy do załatwienia. — M. Winiecka, przezeska; M. Pawlikowska, sekr.

* * *

Gniazdo Sokół Polski Town of Lake Nr. 37

Gniazdo odbędzie swe posiedzenie w środę, 17go maja, o godzinie 8-ej wieczorem, w sali Słowackiego.

Z powodu bardzo ważnych spraw do załatwienia, jak wyjazd na Zlot Sokoli i wiele innych spraw, zarząd uprasza członków o liczne przybycie. — Konstanty Karaskiewicz, prezes; Antoni Haskiewicz, koresp.

* * *

UWAGA! — Towarzystwa Na Town of Lake

Wiadomości z Dzielnicy Town of Lake ukazują się w soboty i poniedziałki, każdego tygodnia. Sekretarze towarzystw lub organizacji winni przysyłać swoje zawiadomienia nie później, jak w środę, tak, aby korespondent otrzymał je w czwartek.

Listy należy adresować: — W. Tomaszewski, 2906 S. Archer Ave., Chicago, Ill. 60608.

* * *

Town of Lake Senior Citizens, odbędzie posiedzenie w czwartek, 18-go maja, w sali Cornell Park, przy 50-tej i So. Wood ul., o godz. 2-giej po południu.

Prosimy wszystkich członków o przybycie, bo na tem posiedzeniu uczcimy Dzień Matek i Ojców, a więc prosimy wziąć udział i spędzić kilka przyjemnych chwil w miłym gronie starszych osób, a także zawrzeć nowe znajomości z członkami.

Dla zasilenia kasy postanowiono urządzić coś dla szczęśliwców i zarząd z prezesem Pienczak na czele prosi wszystkich członków o poparcie i o ile można o podarki. — Józef Pienczak, prezes; Jan Molek, sekr. prot.

Usuwa Męczarnie Swędzenia w Ciągu Minut

W Wielu Wypadkach Niezwykła Ta Substancja Szybko Powstrzymuje Swędzenie, Palenie i Bóle Hemoroidów

New York, N. Y. (Specjalnie): Ambarasujące swędzenie spowodowane hemoroidami jest poprostu torturą. Lecz wiedza znalazła teraz niezwykłą substancję, która posiada moc szybkiego wstrzymania palącego swędzenia, bólu a jednocześnie wpływa na kurczenie się hemoroidów bez operacji, za wyjątkiem niezwykłych lub przedawnionych wypadków. I to wszystko bez żadnych narkotyków, ściągających zastrzyków lub jakiejkolwiek chirurgii.

Całą tajemnicą jest ta substancja (Bio-Dyne®) obecnie znajdująca się *tylko w Preparation H®*. Preparation H także wygładza, koi podrażnioną tkanę i pozwala zapobiedz infekcjom na przyszłość. W formie Maści lub Czopków.

Poszukiwanie Nowych Talentów Do Zespołu "Kujawiaków"

Coroczna letnia sesja "Kujawiaków Kolegium Związkowego" rozpocznie się w roku bież. — 30-go lipca i trwać będzie do rozpoczęcia roku szkolnego, t.j. mniej więcej do połowy września. Sesja ma na celu przygotowanie grupy do jej występów publicznych w roku 1967/68, które rozpoczną się przedstawieniem w Detroit we wrześniu (17-go) b.r. Ten pierwszy występ "Kujawiaków" w następnym roku szkolnym odbędzie się w związku ze Sejmem ZNP organizacji bratniej pomocy, która założyła i finansuje Kolegium Związkowe.

Jak i w czasie ubiegłego lata, sesja letnia odbędzie się pod kierownictwem dyrektora i choreografa grupy, p. Jana Sejdy. Studenci, którzy mają zamiar rozpocząć studia w Kolegium i posiadają uzdolnienia muzyczne i taneczne powinni złożyć podania, adresowane do p. Sejdy, w sprawie możliwości stania się członkiem grupy "Kujawiaki". Skolei ci studenci, którzy nie są jeszcze przyjęci do Kolegium Związkowego lub nie złożyli jeszcze podań, powinni skontaktować się z Dyrektorem Registratury uczelni, p. Richardem Millerem, w celu ustalenia, czy mogą oni być zakwalifikowani na studia na podstawie posiadanych świadectw.

Członkowie grupy są studenci w pełnym wymiarze godzin. Przedstawienia publiczne grupy odbywają się w czasie week-endów i nie przeszkadzają w regularnym uczęszczaniu na wykłady.

W czasie zeszłorocznego Bożego Narodzenia, "Kujawiaki Kolegium Związkowego" wystąpiły w Białym Domu na wieczorze Prezydenta Stanów Zjednoczonych, urządzanego rok rocznie dla personelu i wyższych urzędników siedziby Prezydenta. O ich występie w Filadelfijskiej Akademii Muzycznej, czasopismo codzienne "The Philadelphia Inquirer" pisała: "Scena zaprezentowała widowni kalejdoskop wspaniałych kolorów kostiumów w całej serii tańców w wykonaniu pojedyńczych par i całego zespołu".

Listy i podania należy adresować: Alliance College, Cambridge Springs, Pa. 16403.

Nadzwyczajne Posiedzenie Tow. Św. Anny Grupa 2244 ZNP

We wtorek, 16 maja, w sali św. Pankracego odbędzie się ważne nadzwyczajne posiedzenie Tow. św. Anny, Gr. 2244 ZNP. Początek o 7 wieczorem.

Sprawa nominacji Posłanki na Sejm ZNP będzie omawiana i załatwiona. Wszystkie członkinie proszone są o liczne i punktualne przybycie. — Za Zarząd: Apolonia Kmak, prezeska.

Katastrofa w Kopalni "Mysłowice"

Katowice. (Ż.W.) — W ubiegły poniedziałek rano w kopalni "Mysłowice" — nastąpił zawał ściany węglowej.

Akcja ratunkowa trwała do wtorku do godzin popołudniowych. Mimo największych wysiłków drużyn ratowniczych i lekarzy — 6 górników poniosło śmierć: Są to:

Czesław Cyganik, Józef Fik, Henryk Grządziel, Eugeniusz Koza, Stanisław Roman i Adolf Wicher.

Cenne Eksponaty Wracają Do Polki

Berlin. (Ż.W.) — W ubiegły wtorek przybył do Niemieckiej Republiki Demokratycznej wiceminister Kultury i Sztuki Z. Garstecki i przedstawiciele polskich muzeów.

Wizyta jest związana z przekazaniem przez muzeum w Dreźnie cennych eksponatów sztuki afrykańskiej, amerykańskiej i azjatyckiej, wywiezionych w czasie II wojny światowej przez hitlerowców. Feljostatniw

Jeśli pragniecie dostać polską przepalankę „brandy" z czarnych jagód z prawdziwym smakiem czarnych jagód, kupcie taką, która zrobiona jest z prawdziwych czarnych jagód.

Prawdziwe czarne jagody zapewniają dobry smak z tych jagód. Ale soczyste dojrzałe czarne jagody przyczyniają się do nadania jeszcze lepszego smaku. A tylko takich jagód używamy przy produkcji Jeżynówki „Leroux Jeżynówka Blackberry Flavored Brandy". Własny smak przekona Was, jak wielką różnicę powoduje zastosowanie naturalnej zaprawy przy produkowaniu doskonałego likieru. Skosztujcie Leroux. *Królewska rodzina doskonałych likierów.*

Jeżynówka Blackberry Flavored Brandy, 70 proof. General Wine & Spirits Co., New York City, N. Y.

Dar miłości.

Sprowadźcie Waszych ukochanych do siebie. Ofiarujcie im Pan Am® z góry opłacony bilet.

Załatwić to można łatwo w następujący sposób. Wstąpcie tu do jednego z naszych biur i zakupcie dla nich bilety. (Tylko $350 w jedną stronę z Warszawy do Chicago pokrywa wszystko)*. Później wszystko sami załatwiamy. Dostawa biletów w Polsce. Łatwe połączenia z Warszawy do Chicago — wszystko na mocy jednego biletu Pan Am. Całkowita pomoc dla Waszych krewnych potrzebna po drodze. Nie ma opłat za te obsługi. Poza tym plan zapłacenia później, według którego możecie spłacać należność za ich bilet przelotu miesięcznymi ratami, podczas gdy oni mogą przylecieć obecnie. Zwróćcie się do nas o informacje. Następnie sprowadźcie waszych ukochanych do Stanów Zjednoczonych — gdziekolwiek będzie to dla nich dogodne. Będziecie wiedzieli, że lecą oni w najlepszych warunkach. Zapewnia to poczucie spokoju dla Was i dla nich.

*Opłata ekonomiczna za lot jetem. Nieco wyższa podczas głównego nasilenia okresów podróży.

Najbardziej w świecie doświadczona linia lotnicza

Pierwsza nad Atlantykiem
Pierwsza nad Pacyfikiem
Pierwsza w Ameryce Łacińskiej
Pierwsza wokół świata

PAN AM®

Zwróćcie się do Waszego Agenta podróży Pan Am lub telefonujcie do Pan Am na: RAndolph 6-6272.
Biuro sprzedaży biletów:
30 South Michigan Avenue, Chicago, Ill.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid
At Chicago, Illinois

Published daily except Sundays by

ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois, 60622

Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie		Wysyłany przez Pocztę Poza Granice Chicago w U. S.	
Codziennie i Sobotę		Codziennie i Sobotę	
Rocznie (1 yr.)	$16.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	9.50	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartał (3 mos.)	6.00	Kwartał (3 mos.)	5.50
Miesięcz. (1 mo.)	2.75	Miesięcz. (1 mo.)	2.75
Tylko Sobotnie Wydanie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$6.50	Rocznie (1 yr.)	$6.00
Półrocz. (6 mos.)	4.00	Półrocz. (6 mos.)	3.75
Kwartał (3 mos.)	2.50	Kwartał (3 mos.)	2.50
DO INNYCH KRAJÓW			
Codziennie i Sobotnie		Tylko Sobot. Wydanie	
Rocznie (year)	$22.00	Rocznie (year)	$8.00
Półrocz. (6 mos.)	13.00	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	8.00	Kwartał (3 mos.)	3.50

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy)....10c
Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....15c

KAROL PIĄTKIEWICZ, Editor-in-Chief
EMIL J. KOLASA, Manager

Phone: All Departments BRunswick 8-8700
Telephone to City Editor before 8 A.M. BRunswick 8-8707
Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Znaczek Curie-Skłodowskiej Potrzebuje Poparcia

Kongres Polonii Amerykańskiej wystąpił w Washingtonie z oficjalną sugestią wydania przez Departament Poczty Stanów Zjednoczonych znaczka z podobizną Marii Curie-Skłodowskiej, dla uczczenia sławnej polskiej odkrywczyni dwóch promieniotwórczych pierwiastków — polonu i radu, laureatki nagrody Nobla w roku 1903.

Maria Skłodowska przyszła na świat w Warszawie 7-go listopada, 1867 roku. W roku bieżącym przypada setna rocznica jej urodzin. Podczas swego pobytu w Paryżu, gdzie poznała i poślubiła Pierre Curie, również wybitnego naukowca w tej dziedzinie, sławna polska uczona, będąc fizyko-chemiczką, wykładała fizykę w Sorbonie, prowadząc jednocześnie własne poszukiwania elementów promieniotwórczych. Jej odkrycia stały się dorobkiem naukowym całego świata, w tym i Stanów Zjednoczonych.

Wydanie znaczka pamiątkowego przez Stany Zjednoczone dla uczczenia takiej sławy światowej znajduje się na właściwej drodze. Washingtońskie biuro Kongresu Polonii, na polecenie prezesa Karola Rozmarka, dostarczyło potrzebne informacje wszystkim kongresmanom i senatorom. Kilkunastu z nich już zwróciło się z prośbą do poczmistrza generalnego Lawrence O'Brien o wydanie znaczka. W dniu 3-go maja kongresman Edward J. Derwiński z Chicago przedłożył w Izbie Reprezentantów projekt niezbędnej ustawy.

Prospect wydania znaczka ma jednak napotykać na pewne trudności, czy brak entuzjazmu ze strony technologów departamentowych. Są to trudności do pokonania. Potrzeba jednak szerszego odezwu, szerszego poparcia ze strony społeczeństwa, a szczególnie ze strony światłego obywatelstwa polsko-amerykańskiego — ze strony naszych poszczególnych organizacji większych i mniejszych, ze strony licznych towarzystw, grup, placówek, klubów i tak dalej, jak i ze strony wybitniejszych jednostek, różnych profesjonalistów, a przede wszystkim odzew taki jest pożądany ze strony naszych lekarzy, naukowców na wyższych uczelniach i ze strony wybitnych Polek, jak organizacji kobiecych.

Apele listowne lub telegraficzne należy słać na ręce kongresmana Tadeusza Dulskiego, przewodniczącego Izbowego Komitetu Poczty, na adres: Honorable Thaddeus Dulski, House Office Building, Washington, D.C., 20515, oraz do poczmistrza generalnego; Honorable Lawrence O'Brien, Postmaster General, Post Office Department, Washington, D.C., 20260.

Kongresman Alvin E. O'Koński, z Wisconsin, jeden z pierwszych ustawodawców, którzy zwrócili się w tej sprawie do Departamentu Poczty, napisał między innymi do poczmistrza generalnego O'Brien, jak następuje:

"I can think of no better way that we can honor Madame Skłodowska-Curie than in the issuance of a U.S. Commemorative stamp. I am sure that thousands of persons in this country and worldwide whose health and happiness have benefitted from the use of radium would join me in this request."

Sprawa jest dość pilna, ponieważ przygotowanie wydania znaczka wymaga pewnego czasu, a do stuletniej rocznicy już tylko kilka miesięcy. Wszyscy, którym ta sprawa na sercu leży, są więc proszeni o zapukanie, możliwie najwcześniej, pod wymienionymi adresami. Można także dodatkowo zwracać się do własnych kongresmanów i senatorów. Do kongr. Dulskiego należy pisać, bo on właśnie potrzebuje takich dowodów dla uzasadnienia czynionych starań o wydanie znaczka.

Nauczyciele Poza Szkołą

W okresie od 1 września 1961 r. do maja 1962 r. — pisze warszawska "Trybuna Ludu" — nauczyciele opuścili 2 miliony dni — i to tylko w ośmiu okręgach szkolnych. Tak było — stwierdza dziennik — przed pięciu laty. A jak obecnie?

W minionym roku ogółem we wszystkich okręgach nauczyciele, wychowawcy i pracownicy pedagogiczni opuścili 5,545,986 dni, czyli 19,693,726 efektywnych godzin pracy. Nie licząc oczywiście urlopów wypoczynkowych, a także zniżek godzin nauczania. Tak więc statystyczny nauczyciel opuścił w minionym roku nieco więcej niż 20 dni szkolnych.

Przyczyną takiego stanu rzeczy — stwierdza "Trybuna" — są przede wszystkim różne konferencje, narady, posiedzenia, które odbywają się w godzinach przeznaczonych na zajęcia w szkole a także udział nauczycieli w różnych pracach społecznych, wykonywanych kosztem zajęć lekcyjnych. "Są kierownicy i nauczyciele, którzy piastują kilka — nierzadko 7 i 9 — funkcji społecznych i z tego tytułu częściej ich widać na zebraniach, plenach, w komisjach aniżeli w szkole."

Jak Widzą i Piszą Inni

"Zamrożenie" Na 30 Dni

NEW YORK DAILY NEWS. — Prezydent Johnson przesłał Kongresowi swój, dawno zapowiadany, plan załatwienia grożącego państwu strajku kolejowego. Wedle tego projektu, pięcioosobowa komisja ma "energicznie pośredniczyć" w ciągu trzydziestu dni, po czym — w razie gdy te wysiłki nie dadzą rezultatów — dojść ma do "przesłuchów" dla zadecydowania, czy proponowana przez poprzednią komisję Białego Domu podwyżka płac jest wystarczająca i sprawiedliwa. O ile znów nie dojdzie do niczego decydującego w ciągu dalszych trzydziestu dni (razem więc sześćdziesięciu) nowa komisja przedstawi swe zalecenia Kongresowi i prezydentowi. Oznaczać to ma "zamrożenie" sytuacji na następne 30 dni.

Jeżeli w 91-ym dniu całej tej procedury, przedsiębiorstwa kolejowe i unie jeszcze nie dojdą między sobą do porozumienia, opracowane przez komisję zalecenia podwyżek płac stają się przymusowe na okres dwu lat, licząc wstecznie od 1 stycznia b. r.

Chociaż więc prezydent wyraźnie nie lubi określenia "przymusowy arbitraż", niemniej popierać się on zdaje tę koncepcję, jeżeli wszystko inne zawiedzie.

Oczywiście, rozwiązanie takie jest bardzo — by łagodnie powiedzieć — niesympatyczne, ale o wiele gorsze byłoby sparaliżowanie kolei i to w czasie wojny. Przekonani więc jesteśmy, że ogromna większość obywateli pragnie uniknąć takiej katastrofy za wszelką cenę.

"Kolejowy" Plan Prezydenta

THE NEW YORKER.—Wysunięty przez prezydenta plan załatwienia konfliktu kolejowego stanowi mieszaninę rokowań, pośrednictwa i arbitrażu. Celem jego jest zapewnienie dalszego funkcjonowania kolei, przy jednoczesnym wzięciu pod uwagę interesów obu stron oraz zapobieżeniu groźbie dalszej inflacji. Byłoby ze szkodą dla kraju i stosunków między światem pracy a pracodawcami, gdyby kongresowa debata na temat tej skomplikowanej formuły przekształcić się miała w spór na temat znaczenia słów — to jest czy projekt ten stanowi przymusowy arbitraż, czy też nie. Ostatecznie jeżeli idzie o kolejnictwo, zasada dobrowolnych targów zbiorowo zmarła już dawno, jako ofiara czterdziestu lat interwencji rządowej, jakiej domagały się zarówno linie kolejowe, jak unie.

Wartość projektu prezydenta polega na tym, że opiera się on na rozsądnych i praktycznych zaleceniach, opracowanych poprzednio przez dwie kolejne komisje specjalne. Jasno wynika z nich, jakie powinny być podstawy i cele nowego kontraktu pracy. Nie miałoby więc żadnego sensu powtarzanie całej zagmatwanej procedury, jaką zastosowano np. cztery lata temu, narzucając za pośrednictwem sądów, przymusowy arbitraż w konflikcie o "featherbedding" w kolejnictwie.

Bardziej jeszcze nierozsądnym byłoby powierzenie Białemu Domowi zadania, by dopilnował on przestrzegania własnych swych proponowanych warunków. Co może bowiem zdziałać w takich wypadkach administracja okazało się dowodnie w czasie niedawnego strajku lotniczego, gdy Biały Dom sam podważył swe wytyczne antyinflacyjne.

Niczego nie rozwiązałoby też przyjęcie przez rząd linii kolejowych — za czym wypowiadają się związki zawodowe. Oznaczałoby to bardziej drastyczne zerwanie z tradycją swobodnej gospodarki, niż projekt prezydenta z jego kombinacją dobrowolnych przetargów i przymusowego arbitrażu.

Główną wadą tego planu jest brak jakichkolwiek ogólnych sugestii w sprawie zabezpieczenia kraju przed groźbą niszczących strajków. Konieczność takich ustaw była wyrażana przed szesnastu miesiącami, gdy prezydent Johnson wygłaszał swe orędzie "o stanie Unii" podczas strajku transportowego w New Yorku. Dziś jest ona bardziej jeszcze paląca, ale Biały Dom nadal stosuje metodę stawiania czoła każdemu kolejnemu kryzysowi dopiero wtedy, gdy państwo znajduje się już na krawędzi katastrofy.

Czytajcie Dziennik Związkowy

Co Życie Niesie

Koniec Odysei "Racławickiej Panoramy". — Dziennikarskie Dowcipy.—Niemiec Przez Dobraczyńskiego Okulary.—Podboje Proroka. — Sześć Żon Mahometa. — Aisza Była Najukochańszą. —

Jedna z największych atrakcji międzywojennego Lwowa, sławna "Panorama Racławicka" i po wojnie znalazła miejsce na łamach prasy. Najpierw — zwrócona przez Sowietów — razem z dawnymi mieszkańcami Lwowa znalazła się we Wrocławiu — ale... schowana w piwnicach Muzeum Śląskiego. Nikt nie odważył się jej wyciągnąć na światło dzienne, bo to klęska Rosjan, a więc, aby nie urazić "przyjaciół".

S S S

Po październiku nabrano odwagi. Warszawa zaproponowała, że — jeżeli nie Wrocław — to oni bardzo chętnie... Wrocław zaproponował: przecież większość mieszkańców Wrocławia to byli Lwowiacy. Więc do nich przede wszystkim "Panorama" należy. Ale zabrakło pieniędzy na wybudowanie specjalnego pomieszczenia, a ponadto powstał spór kompetencyjny, kto będzie się 'Panoramą' opiekował.

I tak mijały lata, a "Panorama" spokojnie spoczywa w piwnicach. Ostatnio ukazał się na łamach Życia Warszawy artykuł z którego wynika, że odyseja "Racławickiej Panoramy dobiega końca".

S S S

W Klubie Dziennikarzy

"Panoramę Racławicką" już można oglądać we Wrocławiu! Na razie co prawda w znacznym pomniejszeniu, w charakterze wielkiego panneau zawieszonego na reprezentacyjnej, półkulistej ścianie — miejscowego Klubu Dziennikarza. Jest to dzieło naszych wrocławskich kolegów po piórze, którzy własnymi (niezłymi!) siłami namalowali dowcipną parodię słynnego dzieła Styki przedstawiającą bitwę... dwóch ojców miasta: prof. Iwaszkiewicza i przewodniczącego M. R. F. Kraków, którzy od lat wiodą spór o to, kto ma eksponować jedyną w Polsce i jedną z niewielu już tego typu na świecie — historyczną Panoramę.

S S S

Spór ten jest w zasadzie dawno rozstrzygnięty. Sama Panorama, leży jak wiadomo od wielu lat w pomieszczeniach wrocławskiego Muzeum Śląskiego i czeka na wybudowanie odpowiedniego dla niej kulistego pawilonu. Władze miasta Wrocławia, korzystając z dotacji Ministerstwa Kultury i Sztuki wzięły sobie w końcu sprawę "Panoramy Racławickiej" rzeczywiście do serca i realizacja obiektu zbliża się do półmetka.

S S S

Jak nas informował dr Czemer z Wrocławskiego Wydziału Kultury — nowa siedziba jest już niemalże gotowa. Pawilon powinien być gotowy w stanie surowym do końca czerwca br. Stoi on w reprezentacyjnym punkcie miasta, tuż opodal Muzeum Śląskiego, w pobliżu parku i na skraju historycznej Starówki.

— Kiedy więc możemy się spodziewać otwarcia "Panoramy" dla publiczności?

Niestety, nie tak prędko. Na całkowite zakończenie prac konserwatorzy potrzebują jeszcze co najmniej dwa lata.

S S

—Aż tak długo?

— Tak jest — Całe płótno trzeba bowiem najpierw rozwinąć z potężnego walca, trzeba odtworzyć miejsca uszkodzone zębem czasu. A można to zrobić dopiero wtedy, gdy malowidełko będzie już umieszczone na stałym miejscu.

— Czyli że premiery "Panoramy" nie należy się spodziewać wcześniej niż w 1969 roku?

Wiele obiecać się nie da. Malarstwo które reprezentuje "Panorama", a więc iluzyjne, gdzie chodzi o tysiące drobnych szczegółów mających w sumie stwarzać złudzenie rzeczywistości, — wymaga szczególnie starannych zabiegów. Profesor Szymborski z Krakowa, który stoi na czele ekipy konserwatorskiej będzie miał więc na pewno przy tym wiele kłopotów...

S S S

Dobraczyńskiego Problem Niemiecki

W kraju ukazała się nowa powieść Jana Dobraczyńskiego popularnego pisarza katolickiego, pod tyt.: "Doścignięty". Bohaterem powieści jest stateczny obywatel Ameryki Południowej, właściciel warsztatu samochodowego, Erwin Mayer — ongiś Kruger. Spokojny i zasobny byt p. Krugera przerywa ktoś, kto demaskuje jego gestapowską przeszłość.

Problem aktualny, w związku z ostatnimi rewelacjami prasy o odnajdywaniu w Ameryce Południowej coraz to nowych zbrodniarzy wojennych. Ponadto problem ten, psychicznych konfliktów przedstawicieli narodu niemieckiego — jest ulubionym problemem Dobraczyńskiego, którego powieść, 'Najeźdzcy' — wojna światowa widziana oczami niemieckiego oficera, — zdobyła mu sławę.

S S S

Kim Był Mahomet?

Po kilku naszych odpowiedziach, otrzymujemy coraz więcej listów z zapytaniami na najróżnorodniejsze tematy. Pan Stanisław S., po ostrej dyskusji i zakładzie z jednym z naszych, polskich Tatarów — pyta się kim był właściwie Mahomet?

Odpowiadamy...

Mahomet był postacią historyczną. Urodził się w roku 570 po Chrystusie w Mekce. Mekka, znajdująca się w granicach Arabii Saudyskiej, liczy około 200 tysięcy mieszkańców i jest najważniejszym ośrodkiem kultu religijnego wyznawców islamu, celem licznych pielgrzymek.

Mahomet, syn Abdullaha i Amany, należących do znanego i szanowanego, ale zubożałego już rodu, wcześnie został sierotą i przez szereg lat cierpiał niedostatek. Był pastuchem bydła i poganiaczem wielbłądów. Lepiej zaczęło mu się wieść dopiero po ukończeniu 25 lat, gdy ożenił się ze starszą od siebie o lat 15 wdową Chadżidą, właścicielką karawan handlowych.

S S S

Wizje Proroka

W ciągu następnych 15 lat wiódł spokojne i ustabilizowane życie. Gdy ukończył lat czterdzieści poczęły go — jak twierdził — nawiedzać wizje. W pieczarze niedaleko Mekki miał mu rzekomo ukazywać się anioł Gabriel — a nawet sam Bóg. Pod wpływem wizji — Mahomet nabrał przekonania, że został wybrany na proroka Arabów. Wtedy też zaczął głosić wśród Arabów nową, monoteistyczną religię, islam, której podstawowa zasada brzmi: —"Nie ma Boga prócz Allaha, a Mahomet jest jego prorokiem".

W początkowym okresie swej działalności nie zdołał jednak pozyskać wielu wyznawców. Łącznie z jego żoną, było ich zaledwie kilkunastu.

S S S

Ucieczka Przed Tłumem

Działalność Mahometa wywołała tak gwałtowny sprzeciw mieszkańców Mekki, że chroniąc się przed ich gniewem musiał z miasta uciekać, zabierając z sobą swych zwolenników.

Ucieczka ta — (po arabsku hedżra, względnie hidżra) nastąpiła w nocy z 15 do 16go lipca 622 roku i tę datę uznaje się za początek ery mahometańskiej. Mahomet wywędrował do miasta Jatryb, dziś zwanego Medyną, a znajdującego się również na terytorium obecnej Arabii Saudyjskiej.

S S S

Tam głoszona przez niego religia rychło znalazła bardzo wielu zwolenników. W przeciągu kilku zaledwie lat Mahomet stał się w Medynie jednym z najbardziej wpływowych ludzi, skupił w swych rękach spory zakres władzy i podporządkował sobie silne oddziały wojskowe. Poparty przez mieszkające wokół Medyny plemiona arabskie — ogłosił świętą wojnę przeciw niewiernym zamieszkałym w Mekce i poprowadził swych zwolenników na to miasto, które po zaciętej walce zdobył w roku 630. Wprawdzie wojska Mahometa były słabsze liczebnie — niż siły jego wrogów, ale ożywiające je przekonanie o tym, że walczą za słuszną sprawę i że każdy bojownik poległy na polu bitwy ma zapewnioną wieczną szczęśliwość w raju — sprawiło, iż biły się fanatycznie i odniosły zwycięstwo.

S S S

Zwycięski Marsz Islamu

Po tym zwycięstwie islam bardzo szybko rozprzestrzenił się na całą Arabię. Mahomet zmusił mieszkańców Mekki do przyjęcia nowej religii, zjednoczył całą Arabię, której stał się władcą, a Mekkę uczynił jej oficjalną stolicą.

Mahomet zmarł w wieku 62 lat, 8 czerwca 632 roku w Medynie na rękach swej młodej i najukochańszej żony, Aiszy. W tym czasie Mahomet miał już harem, złożony z sześciu żon.

Aisza była córką Abu Bekra, — wielkiego przyjaciela Mahometa i jednego z najpierwszych jego zwolenników.

S S S

On też został następcą Mahometa, a że był człowiekiem bardzo zręcznym i energicznym, mimo iż panował tylko dwa lata — poważnie umocnił i poszerzył dzieło Mahometa. Ale dopiero pod rządami Omara, — które nastąpiły po śmierci Abu Bekra (634), rozpoczęła się wielka ekspansja islamu. W krótkim stosunkowo czasie objął on wielką część zachodniej Azji, przede wszystkim Syrię, Egipt i Persję.

WIÓRA SPOD PIÓRA

IDEALNE ROZWIĄZANIE

Rozmowa telefoniczna między Wrocławiem a Warszawą:

—Mamusiu, manusiu, mam dla ciebie radosną wiadomość!

—Co ty mówisz, córuniu! Z góry się na nią cieszę!

—Dostałam dyplom! Nie wyobrażasz sobie co to dla mnie za radość! Nareszcie nasza rozłąka się skończy! Oczywiście będę praktykowała przy tobie w Warszawie!

—To cudownie, dziecinko! Bo my z tatusiem też się strasznie za tobą stęskniliśmy. '

—I jeszcze jedną radosną nowinę mam dla ciebie, mateczko! Wyobraź sobie że wyszłam wczoraj za mąż!

—Nie może być! Tak nagle?

—Tak, mamusiu. Poznaliśmy się onegdaj. Zakochał się we mnie od pierwszego wejrzenia! Czy ty nie uważsz że to nadzwyczajne? Bo ja przecież nigdy w taką miłość nie wierzyłam. I właśnie mnie się to przydarzyło! Oczywiście natychmiastst się pobraliśmy. Trzeba kuć żelazo, jak to mówią.

—Szczęśliwe dziecko! Bardzo się za ciebie cieszę!

—I wyobraź sobie że Zenobiusz — to jest mój mąż — zgodził się przenieść do Warszawy. Wiesz jak trudno o przydział. . . . Ale Zenek go uzyskał gdy zapewnił że ma mieszkanie w Warszawie. Oczywiście u nas, na Żoliborzu. Ach, mateczko! Będziemy wszyscy razem i nie rozstaniemy się nigdy!

—To się cudownie składa. Bardzo jestem szczęśliwa, moje dziecko. Kiedy przyjeżdżacie?

—Natychmiast. To jest jak tylko odbierzemy dzieci ze żłóbka.

—Dzieci? Co ty masz na myśli, córuniu?

—Dzieci Zenka. Z pierwszego małżeństwa. Dziewczynka i dwóch chłopczyków. Zenek mówi że rozkoszne bobasy. Chyba nie będzie trudności z pomieszczeniem naszej szczęśliwej gromadki?

—Ach, jakie mogą trudności? Mamy przecież dwa pokoje!

—A jak to zorganizujesz, mateczko?

—Całkiem po prostu. Wy weźmiecie jeden pokój. W drugim będą mieszkały dzieci. A tatusiowi pościel się w wannie.

—A co będzie z tobą, mamusiu?

—Ach, o mnie się nie martw, córeczko. Mnie szlak trafi jeszcze zanim przyjedziecie.

* * *

DWUWIERSZ

W jednym z pism krajowych wyczytałem wierszyk pt. "Nagrobek dziada i baby". Brzmi tak:

Śpią oboje kamiennym snem,
On z nią, a ona — z niem".

* * *

W BOSTONIE, MASS.

W Bostonie, gdzie grasował przez dłuższy czas nieuchwytny dusiciel kobiet, ktoś zadzwonił późnym wieczorem w okresie Wielkanocy do samotnego podmiejskiego domku. Mąż poszedł otworzyć drzwi.

—Wesołego Alleluja! Jestem dusicielem z Bostonu — powiedział przybysz.

Na to mąż się odwrócił i woła do żony:

—Darling! To do ciebie.

* * *

W DOBIE AUTOMATYZACJI

Samolot uniósł się na przepisaną wysokość 10 tysięcy metrów i z głośnika dobył się głos:

—Panie i panowie! Linia Sup-Air poczytuje sobie za zaszczyt goszczenie państwa w swym ultranowoczesnym samolocie Hyper 328 w którym spełnione są warunki absolutnego bezpieczeństwa lotu i w którym proces kierowania jest całkowicie zautomatyzowany, tyzowany, tyzowany, tyzowany, tyzowany . . .

IRENA ZARZYCKA

JAWNOGRZESZNICA

POWIEŚĆ

ROZDZIAŁ I.

— Dlaczego włożyłaś nową sukienkę?

— Ależ, ciociu, ta sukienka ma już trzy lata, a zresztą ciocia spodziewa się gości.

— To ja się spodziewam gości, a nie ty, rozumiesz, błaźnico? Zdejmij suknię i żebyś mi nie ważyła się wejść do salonu... wstyd mi tylko robisz zawsze, wykręcając bezwstydnie oczy... Cóż to za uczesanie znowu... kokocie! Dlaczego jadalnia nie sprzątnięta?

— Miałam dużo lekcji, nie starczyło mi czasu.

— Twoje lekcje stoją mi już kością w gardle, od czasu jak chodzisz do szkoły, nic nie robisz, korzystasz z mojej krwawicy, moje córki nie mają się w co ubrać, a tobie szkoła w głowie... ale wiedz, że dla takich żebraczek szkoła to luksus. Marsz do kuchni pozmywać statki, służąca ma dość roboty.

W odpowiedzi Luiza trzasnęła drzwiami i pobiegła na strych do swojej ciasnej, ciemnej komórki, zwanej górnie "pokoikiem", a tam rzuciwszy się na kozetkę, zastępującą łóżko, płakała rozpaczliwie. Po godzinie, uspokoiwszy trochę wybuch żalu i goryczy, usiadła przed małym lusterkiem i starannie jęła porządkować zwichrzone włosy. Wytarła spłakaną twarzyczkę wodą kolońską i, wyciągnąwszy z ukrycia pod kozetką pudełeczko z pudrem, osypała gruntownie rozczerwienione policzki. Obciągnęła potem sukienkę na zgrabnej, wężowatej figurze, wytarła ręce wodą kolońską i zeszła na dół.

— Aha! Panna raczyła przyjść nareszcie...

— Raczyła — brzmiała krótka odpowiedź.

— Proszę zabrać się do roboty... statki czekają...

Luiza wykrzywiła usteczka pogardliwym uśmiechem i poszła do kuchni, a zanurzywszy ręce w ciepłej wodzie, flegmatycznie obmywała talerze i talerzyki, myśl jej jednak pracowała bez przerwy... Jak zrzucić z siebie jarzmo znienawidzonej opiekunki, która traktuje siostrzenicę, jak psa, nie zwracając uwagi na to, że dziewczyna ma już siedemnaście lat i powinna chyba wyjrzeć poza obręb kuchni.

Historia dziewczyny była bardzo smutna. Miała zaledwie cztery lata, gdy została sierotą. Ojciec jej, inżynier Jarocki, znany i bardzo w miasteczku ceniony człowiek, umarł pierwej... Luiza miała dopiero dwa lata... potem zaś straciła i matkę, zostając na opiece pani Liszewskiej, rodzonej siostry zmarłej. Liszewska bardzo niechętnie przyjęła sierotkę, ale takie było postanowienie rady familijnej. Istniał zresztą jeszcze jeden ważny powód, dla którego odmówić nie mogła. Oto zmarły Jarocki, na miesiąc przed swą śmiercią, pożyczył Liszewskiej dziesięć tysięcy złotych, był to prawie cały zapas kapitału, jaki sobie złożył, ale prośba, poparta wstawiennictwem żony i obietnicą "natychmiastowego zwrotu", zrobiła swoje. Liszewska owych pieniędzy potrzebowała na kupno domu... mając trochę swojej gotówki, dopożyczyła od naiwnej siostry i stała się właścicielką ładnego piętrowego domku. Tymczasem Jarocka po śmierci męża została niemal w nędzy, wszystko, co jeszcze miała, pochłonęły koszty choroby i pogrzebu... Zwróciła się więc do siostry z prośbą o oddanie pożyczonej sumy... ale tu spotkał nieszczęśliwą zawód. Liszewska odmówiła, tłumacząc się brakiem gotówki. W tym samym jednak czasie kupiła sobie eleganckie urządzenie jadalni i salonu... Pani Jarocka z małą Lulu była zrozpaczona. Dwa lata przemęczyło się biedactwo, wreszcie suchoty dobiły wątły z natury organizm.

Całe miasteczko szemrało przeciw Liszewskiej, ale ona była bezpieczną. Dzięki swej chytrej, przewrotnej naturze i elokwencji, miała zaszczytne stanowiska we wszystkich społecznych stowarzyszeniach i nikt nie ośmielił się zabrać głosu przeciwko "pani mecenasowej" (mąż jej był emerytowanym sędzią). Dla zamydlenia oczu ludziom zabrała więc Luizę i odtąd dziewczynka zaczęła nowe, twarde, niegodziwe życie w towarzystwie dwóch kuzynek. Luizie nie wolno było ruszać ich zabawek, chodziła w starych znoszonych sukienkach i była kozłem ofiarnym rozpieszczonych laleczek.

Gdy trochę podrosła, prześladowana i wyszydzana w domu, uciekała na ulicę. I tutaj niespodziewanie znalazła tłum serdecznych przyjaciół. iNe było dziecka w miasteczku, któreby nie kochało drobnej, bladej o tajemniczym uśmiechu i zgrabnych nóżkach dziewczyneczki,, co wymyślała przedziwne i wspaniałe zabawy, między którymi najulubieńszy był "cyrk". Bez drgnienia poskramniała stada "tygrysów i lwów", była znakomitą akrobatką i tancerką, wzbudzającą okrzyki podziwu wśród "publiczności". Rozdokazywane uliczne andrusiaki z dumą odgrywały swe krwiożercze role, wywracając straszliwe oczy i zgrzytając zębami... ale pogromczyni dawała sobie radę wspaniale... Czasem, gdy gromada wrzeszczących z radości bębnów przebiegała zawrotnym pędem przez miejscowy park, przechodnie stawali uśmiechnięci, wracając myślą w swe dzieciństwo.

A w tym czasie, gdy mała Lulu głodna i zziębnięta biegała po ulicach, "mecenasowa" wygłaszała odczyty jak np.: "Obowiązki obywatelki, matki i patriotki", "Opieka nad dzieckiem" i t. p.

Gdy Luiza skończyła dwanaście lat, zaczęła błagać ciotkę, by ta zapisała ją do szkoły, ale na razie nic nie wskórała. Ciotka oświadczyła, że nie ma pieniędzy. Ale obie jej córki, uczące się w domu, miały najdroższych i najlepszych nauczycieli. Wobec tego uparta dziewczynka poszła do dyrektora koedukacyjnego gimnazjum i poprosiła o posadę posługaczki, wzamian za możność uczenia się.

Wzruszyło to bardzo poważnego człowieka i przy pierwszym spotkaniu z Liszewską wstawił się gorąco za Luizą.

Lulu wtedy dostała "lanie", ale do szkoły poszła. Niespodziewanie zdała do trzeciej klasy, był to owoc przysłuchiwania się lekcjom kuzynek znacznie starszych i dość tępych. Mimo, że Liszewska nie pozwalała na obecność Luizy przy lekcjach, tłumacząc profesorom swoje stanowisko młodym wiekiem dziewczynki, a także jej ruchliwością, Lulu zawsze wkręcała sę do szkolnego pokoju, pochłaniając każde słowo profesora.

Teraz zaczęła się dla dziecka ciężka, prawie ponad siły, praca. Ciotka odprawiła służącą i na głowie Luizy spoczęły wszystkie jej obowiązki... Jedynie kucharka ulitowała się czasem nad biedactwem, wyręczając ją we froterowaniu podłóg, zresztą mimo chęci nic więcej pomóc sierocie nie mogła, sama bowiem była zahukana przez Liszewską, jak dorożkarska szkapa. Lekcje więc Luiza odrabiała w nocy przy lichej świeczce, którą wypraszała u sklepikarza, wzamian za stare zeszyty. Ciocia światła palić nie pozwalała dłużej jak do dziesiątej.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Current News
Comments

Dziennik Związkowy

THE POLISH ALLIANCE DAILY

Social Events
Cultural Notes

CHICAGO, ILL. MONDAY, MAY 15, 1967

Polish Legion of American Veterans Distributes Scholarships to Blind

IN PHOTO LEFT TO RIGHT ARE: Brother R. J. Lasik, Principal; Mrs. Lottie Walenga, Auxiliary State President; Student of Braille of Leo High School; Frank Kapera, State Commander; and Alfred W. Grajek, Executive Americanism Officer.

The Americanism of the Polish Legion American Veterans (PLAV) "Aid to Schools for the Blind" distributes Scholarship entry forms to those Schools for the Blind with Braille Divisions, in the State of Illinois who have special facilities with special teachers to teach Braille.

* * *

P.L.A.V. AID to Schools for the Blind each year provides one Scholarship to one Blind Student on the basis of the Braille Contest Rules at the end of each school year. Any Blind High School Student may apply for the P.L.A.V. $250.00 Scholarship, regardless of creed, color or religion

The 1966 P.L.A.V. Scholarship for the Blind was captured by Jacqueline Vieceli of 4846 West Fletcher St., Chicago, who was blind from birth.

The P.L.A.V. Scholarship for the Blind is supported by "Last Wills or Testaments" contributions by contributors who make their contributions o he "P.L.A.V. Aid to Schools for the Blind" in memory of their loved ones, as a living monument.

* * *

ALFRED GRAJEK, Executive Director for the Polish Legion of American Veterans Aid to Schools for the Blind recently said that most people figure that they have some more things to accomplish in life, and also they have some earthly goals to reach. One of these goals people want to reach is to: prepare an up-to-date Will. . . . Is Your Will up to Date???

Grajek continued, that he hoped that every person has a Will, that represents the present situation in the family so that people may pass on their earthly possessions as they wish. Grajek also stated that all people who are making up an up-to-date Will, should also remember to include the "P.L.A.V. Aid to Schools for the Blind" giving the Blind a chance to see the light through the "P.L.A.V. Braille Scholarship Program."

* * *

ACCORDING TO the last announcement made by the Americanism Office of the Polish Legion of American Veterans twenty one High Schools from all over the State of Illinois who have Braille Facilities and Braille Divisions will participate in the P.L.A.V. Scholarship Contest." The theme of the Contest for 1967 and the Candidate must prepare a Braille entry about is "His or Her Goals and Ambitions in life and how higher Braille Education will aid in this achievement." The P.L.A.V. Braille Scholarship Winner will be selected by competent Braille Teachers and Braille Translators. The winner will be announced at the end of the School year. The P.L.A.V. Braille Scholarship will be presented at the Illinois State Convention of the Polish Legion of American Veterans which will be held on July 28, 29 and 30th, at the Illinois State Department Headquarters located at 3024 North Laramie Avenue.

* * *

THE P.L.A.V. AID to Schools for the Blind Committee made it's April Visitation to Leo High School's Braille Division and presented a United States Braille Flag to Brother R. J. Lasik, principal, a $25.00 check and an "I Am Your Flag" placard a memento of visitation was also preesnted to the Braille Division of Leo High School, located at 7901 South Sangamon street, Chicago. The school also received Chicago City Braille Banner which was specially designed for Blind and Partially Seeing students.

The P.L.A.V. Aid to Schools for the Blind May Visitation will be made to the Braille Division of Le La Salle High School, 3455 South Wabash Avenue, where the United States Braille Flag will be presented to othe Blind together with a $25.00 check toward Braille Books and an "I Am Your Flag" Americanism placard was also presented, will be the specially designed City of Chicago Braille Banner.

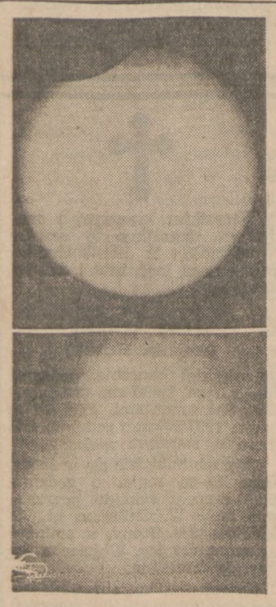

ECLIPSE ECLIPSED—That partial eclipse of the Sun photographed with the 40-foot photoheliograph at the U.S. Naval Observatory in Washington (upper) seems to eclipse the hazy one made from Los Angeles (lower), the city that has so much smog complaint. The Washington view also shows a speck that is a large sunspot, a common phenomenon.

Guardian Lauds Masurian Lakes

London (Sp.) — "Those who want to enjoy the most beautiful impressions, away from the humdrum of civilization in the very heart of unrestrained nature, should come to the 'land of 1,000 Masurian Lakes' in Poland," writes J.R.L. Anderson in The Guardian, a prominent London newspaper. "There," he adds, "among the trees, streams, wicker and woods covering hundreds of square miles, among the wild game and birds, one has the impression that he is the first man to place his foot in this country which has charm that is difficult to describe, and is unique in Europe."

Boatloaded State

St. Paul, Minn. (UPI) — In Minnesota, richest of the United States in surface water, there are about 253,000 boats registered, enough to provide one for every 14 persons resident in the state. And this does not include such craft as canoes, sailboats or duckboats.

In Poland Today

Western Territories Show Amazing Growth

Szczecin (Sp.) — Figures tell the story of how much Poland which was destroyed by war has accomplished in the Western Territories.

The urban population in the Western and Northern Territories which numbered 4,195,100 before World War II, reached that number again as early as 1959 and at present numbers approximately 8,000,000. In 1946, the urban population constituted 39% of the inhabitants of this territory while in 1959 the percentage rose to 58%. At the present time, practically every third inhabitant of Polish towns lives in a town situated in the Western and Northern Territories.

A particularly rapid increase of population took place in industrialized towns. For instance: In 1950 there were 308,000 people in Wrocław, while in 1965 the number was 474,000; in Gdańsk, the respective figures are 194,000 and 321,000, in Szczecin — 179,000 and 321,000, and in Elbląg — 48,000 and 84,000.

* * *

SINCE THE END of the war, Poland has invested around 307 billion zlotys in these territories which according to 1961 prices, constitutes 25% of the national investments in the socialized economy.

During the 1939 — 45 period, industry in the area now constituting Poland's Western and Northern territories was poorly developed. The Germans made little investments here and exploited the geological resources only to a negligible degree. Besides this, 73% of whatever industrial plants did exist there were destroyed during the war.

* * *

TODAY THE INDUSTRY in that area which employs 28.7% of the total number of Polish industrial workers, supplies 30% of Poland's industrial output.

Before 1939 there were ten colleges and universities in this area, six of which did not have an academic character. As of the last school year, there were 21 colleges and universities with a total enrollment of over 70,000 students — 28.2% of Poland's entire student body.

These and other figures are aavilable in the publication Ziemie Zachodnie i Północne w liczbach (The Western and Northern Territories in Figures), recently published by the Central Statistical Bureau in Poland.

Wolczanska Will Study In Africa

Pert Amboy, N.J. (Sp.) — Miss Catherine Wolczanski, 23, of Fords and Perth Amboy, N.J., is the recipient of a $1,600 grant from the African Studies Center, a government sponsored organization affiliated with Michigan State University, to work at the Institute for Swahii Research in Dar es Salaam, in the east African country of Tanzania. She will do research on a new Swahili dictionary.

Miss Wolczanski, fluent in Swahili, the national language of Tanzania, taught the language to a group of Peace Corps trainees at the University of Wisconsin in 1964.

In addition to Swahili, Miss Wolczanski also speaks French, Hsua, a trade language spoken mainly in northern Nigeria, and Bemba, the national language of Zambia.

She learned Polish — the language of her grandparents — before she learned English, and has studied it in college. She is the daughter of Mr. and Mrs. Joseph S. Wolczanski, 29 Fairfield Ave., Fords, N.J.

Top Cats Are Downgraded

Ann Arbor, Mich. (UPI) — Many top executives are "neurotic, immature and unstable," according to one researcher.

Prof. Eugene E. Jennings of the University of Michigan said the single bigest problem facing many executives is their failure to recognize their own limitations.

"Once they stumble," he said, "they are unable to rally themselves to fight off the accumulating forces of antagonism and isolation which a corporation climate can bring to bear."

Enshrined Engine

Kennesaw, Ga. (UPI) — The General, the Confederate engine that took part in the "Great Locomotive Chase," will become an historic shrine in this community northwest of Atlanta.

In Real Estate

Republicans Propose A Homeowner Plan

Washington (UPI)—Republicans are proposing a major new way of bringing homeownership to the poor.

Sen. Charles H. Percy, R.-Ill., and Rep. William B. Widnall, R.-N.J., introduced the bill with much more fanfare than usual, All 36 GOP senators and more than 100 Congressmen joined Percy and Widnall as co-sponsors

The Johnson administration apparently regards the Percy-Widnall idea as a real threat to its own housing programs. Robert C. Weaver, secretary of the department of housing and Urban Development (HUD) issued an eight-page statement denouncing the scheme.

* * *

WEAVER SAID the Percy-Widnall bill would fail to provide the poor with enough money to own their own homes.

Here's how the Percy-Widnall plan would work. Congress would set up a National Home Ownership Foundation that would raise $2 billion by borrowing in the private money market. The Foundation would re-lend the money to local non-profit corporations, which would turn around and lend it to the poor.

While the Foundation would borrow the money at the regular market rate, say 6 per cent, the poor would get it at an artificially low rate, maybe 2 per cent. The Federal government would make up the difference, 4 per cent.

* * *

THE POOR HOMEBUYER would income increased. Private insurance companies would band together to insure mortgage payments if the homebuyer got sick or lost his job through no fault of his own.

Percy and Widnall said their plan was based on successful projects in St. Louis, Philadelphia, pay back this subsidy later, as his Indianapolis, Gainesville, Fla., Rochester, N.Y., and several other communities.

Percy conceded the ieda was "not perfect" but expressed hope the bugs could be worked out during hearings. But the administration wasn't waiting for hearings to attack it.

According to Weaver, even with the proposed federal subsidy, a poor family would still have to pay $100 a month for housing. Assuming the family spent a normal 20 per cent of its income on shelter, it would have to be making $6,000 a year to qualify.

* * *

THE AVERAGE family in public housing makes only about $3,200 a year. So the Percy-Widnall scheme would be no help to most poor people, Weaver said.

Furthermore, the proposed legislation sets mortgage limits of $12,000 to $15,000 in high-cost areas. That's not enough to build single-family homes in most cities where the urban poor are concentrated, Weaver said.

Our Boys In Service

Chrobak

T. M. Chrobak

U.S. Army, Vietnam — Specialist Four Theodore M. Chrobak, 22, son of Mr. and Mrs. John R. Chrobak, 5889 N. Harlem, received the Army Commendation Medal during ceremonies in Vietnam.

Spec. Chrobak received the award for meritorious service in support of U.S. objectives in Vietnam.

Spec. Chrobak is a clerk-typist in Advisory Team 10, advising the Vietnames IV Corps. He entered the Army in November 1965 and was stationed at Ft. Knox, Ky., before arriving overseas in May 1966.

The specialist graduated in 1962 from St. Philip Bascilica High School.

(U.S. Army Photo)

Burdzinski

Cam Ranh Bay, Vietnam — Raymond J. Burdzinski, 18, son of Mr. and Mrs. Ray Burdzinski, 5715 S. Richmond, was promoted to Army private first class near Cam Ranh Bay, where he is assigned as a supply clerk in the 74th Supply Company.

Pvt. Burdzinski entered the Army in November 1966 and was stationed at Ft. Dix, N.J., prior to arriving overseas last April.

Polmykalski

Pleiku, Vietna m— Kenneth J. Polmykalski, 20, son of Mr. and Mrs. Joseph L. Polmykalski, 5431 S. Christiana, was promoted to Army specialist four while serving with Headquarters Company and Band of the 4th Infantry Division's Support Command near Pleiku.

A decontamination equipment operator, Spec. Polmykalski entered on active duty in January 1966 and was stationed at Ft. McClellan, Ala., before his arrival in Vietnam last September.

Spec. Polmykalski is a 1965 graduate of St. Laurence High School in Stickney.

Polasik

Ft. Dix, N.J. — Army Private George J. Polasik, 19, son of Mr. and Mrs. Casimer Polasik, 7247 S. Oakley, completed eight weeks of advanced infantry training.

He received specialized instruction in small unit tactics and in firing such weapons as the M-14 rifle, the M-60 machine gun and the 3.5-inch rocket launcher.

Kwiatkowski Leja

U.S. Army, Vietnam — Two soldiers from Chicago, recently returned to the 1st Infantry Division base camp near Di An, Vietnam, from "Operation Junction City," the largest military operation to date in Vietnam.

The men are Privates First Class Dennis J. Kwiatkowski, and John T. Leja Jr.

During the operation, large enemy encampments along the Cambodian border were found and controlled. These were considered to be national Viet Cong political and military headquarters.

Kwiatkowski, 20, son of Mrs. Veronica Kwiatkowski, 3012 W. 41st St., is a bridge specialist in Company E of the division's 1st Engineer Battalion.

Leja, 20, whose parents live at 5348 S. Aberdeen St., is an IBM machine operator in the division's 1st Administration Company. His wife, Marjorie, lives at 5516 S. Francisco.

Swiercinski

Cu Chi, Vietnam — Army Private First Class Felix R. Swiercinski, son of Mr. and Mrs. Felix F. Swiercinski, 1439 W. 16th St., arrived in Vietnam and is assigned to the 25th Infantry Division near Cu Chi.

Pvt. Swiercinski, is a member of Company B, 2nd Battalion of the division's 14th Infantry. He entered the Army in November 1966 and was last stationed at Ft. Knox, Ky.

H-Bomb Theoretician

Dr. Ulam Continues Vital Math Studies

Los Alamos, N.M. (Sp.) — Stanislaw Ulam, whose basic ideas along with those of Edward Teller led directly to the development at Los Alamos of the thermo-nuclear weapon (the hydrogen bomb) is a Research Advisor at the University of California's Los Alamos (New Mexico) Scientific Laboratory.

Dr. Ulam, an internationally known mathematician, is a Fellow of the American Academy of Arts and Sciences. He was born in Poland, and received his Ph.D. degree in mathematics from the Polytechnic Institute at Lwow, Poland, in 1933. He is a member of the the American Physical Society, ty, the American Physical Society, and a past member of the Harvard University Society of Fellows. Also, he was a member of the Council of A.M.S.

* * *

DR. ULAM WAS Chairman of the American Mathematical Society Applied Mathematics Committee and Chairman of the Gibbs Committee. He was a member of various committees — e.g., the Air Force Space Planning Committee; Twining Committee; special panels of the President's Advisory Committee and was a Consultant to the President's Scientific Advisory Commitee. In 1963 he was the von Neumann Lecturer of the Society of Applied and Industrial Mathematics.

* * *

PRIOR TO HIS POST as Research Advisor, Dr. Ulam had been a group leader in the Laboratory's Theoretical Division. He came to Los Alamos in 1944 with the Manhattan Engineer District. Dr. Ulam came to the United States in 1933, at which time he worked at the Institute for Advanced Study at Princeton, New Jersey, and was also a lecturer in mathematics at Harvard University from 1936 to 1940. He has also been on the faculties of the University of Wisconsin, University of Southern California, Harvard University, was a visiting professor at MIT, visiting professor at the University of Colorado, and visiting professor at the University of California at La Jolla.

* * *

DR. ULAM'S MATHEMATICAL work includes many articles on set theory, topology, functional analysis, ergodic theory, the theory of groups, and computational mathematics. His book, A Collection of Mathematical Problems, which appeared in 1960, is an admirable survey of the open questions in the far ranging subject in which he has been interested.

* * *

DR. ULAM is well known for initiating the so-called Monte Carlo Method, a procedure for finding solutions of mathematical and physical problems by random sampling. This device, which has become practical with the development of high speed digital computers, permits the solution of problems not amenable to more orthodox methods of analysis. The method has become a standard tool in fields as widely separated as weapons design and traffic control. It has also served in the solution of such purely mathematical problems as the evaluation of multiple inegrals and the study of the Schrodinger equation.

* * *

WHILE ACTING as consultant to the IBM Research Center, he proposed many ingenious schemes by which computing machines may be rendered more responsive to the will of the operator. By such devices the machine could be used by the mathematician as a valuable "probe."

TIMELY TOPICS

You're my Type (writer)

FATHER OF THE TYPEWRITER — Christopher Latham Sholes of Milwaukee, Wisc., patented the first practical typewriter in 1868. When he invited Thomas A. Edison to view his machine, Edison told him that some day the machine would be operated by electricity.

New York, N.Y. (ED) — Secretaries Week observed April 23-29 called attention to that pivotal personality without whom an office would be reduced to mass confusion. If a boss owes gratitude to his secretary, she, on the other hand, has reason to be thankful too.

The modern secretary, who takes her dictation over one machine, types deftly on another, and has enough energy and charm left after a full working day for a nice evening out, owes a debt of gratitude to no less than Queen Anne of England.

Yes Queen — not Princess Anne. We're refering to the monarch that was, some 250 years ago. It was Queen Anne who gave inventor Henry Hill a patent on the first typewriting device in 1714 and touched off a long romance between girl and machine.

The Mill machine made "characters so neat and exact as not to be distinguished from print," according to the yellowed pages of history. No other record or description of the device has survived.

* * *

FOUR GENERATIONS passed before a crude writing device was put together for the first time on American shores. President Jackson signed a patent in 1828 for William Austin Burton's invention, made in Detroit and set on a butcher's meat block. Called a "typographer," the only model was destroyed in a patent office fire in 1836 — without enough usage to warm the heart of a single secretary.

But the old saying that love is blind entered the world of the female office worker some 30 years later when Christopher Latham Sholes manufactured the first commercial typewriter. Mounted on a sewing machine stand, the high-button shoed office gal moved its carriage by a foot pedal similar to the one on her sewing apparatus. The "blindness" of her love? — she couldn't see what she was typing. Keys struck the roller underside; the letters weren't visible until paper was taken out of the machine.

* * *

ACTUALLY, THE FIRST breakthrough for women operators of typewriters came at the turn of the century, when the New York City YMCA announced it was conducting a six-month training course for girl "typewriters" to operate successful power-operated machine "remarkable new machines." Eight bustled girls graduated despite the scoffs of virtually every male reader of the announcement, and a new aura of respectability prevailed. A genteel young lady, it seemed, could operate "complicated" machinery in the workaday world.

Her romance survived the first real test!

In the 1920's, the engagement of girl and machine really began to pick up speed as the typewriter went electric. James Field Smathers, an inventor from the "Show Me" State of Missouri, demonstrated a in 1923. It ran on the same principle as sewing machines in large tailoring plants.

(To be continued)

Crooked Streets

St. Louis (UPI) — A college geography professor has confirmed what St. Louis motorists have known for a long time — streets in this city aren't straight.

William Baker of Southern Illinois University at Edwardsville, blames the farming and grazing methods of the French settlers. He said they put roads at the end of their fields and the roads stayed in the same places when houses were built on the farmland.

"It is apparent to the casual observer or the lost motorist that St. Louis streets do not conform to the north-south or east-west grid of most midwest cities," Baker said.

Sees Woe For Mao

Ann Arbor, Mich. (UPI) — Mao Tse-tung may win his battle for the "cultural revolution" but lose the war for long-term economic growth in China, one economist has predicted.

"The economic effects of the 'revolution' will not show up immediately but should be noticeable by the time of the fall harvest," said Prof. Alexander Eckstein of the University of Michigan. "The disruptions in transportation, manufacturing and agriculture should have some seriou negative effects," Eckstein said.

Now You Know

The Suez Canal opened in 1869.

* * *

A swordfishs speed has been clocked at 60 miles an hour.

* * *

The Hudson's Bay Company, which began exchanging beads for beaver skins almost 300 years ago, still trades for furs in Canada, says National Geographic.

* * *

Electric and acoustic guitars are the fastest selling musical instruments in the United States.

* * *

South America has he world's largest mountain range, the Andes.

* * *

Alaska's 20,320-foot Mount McKinley is the tallest mountain in North America.

* * *

Pacific tuna fishing fleets use helicopters and sonar to spot schools miles away.

* * *

Even Western-trained Vietnamese usually consult a medium, an astrologer or a geomancer before making important decisions.

* * *

Squids range from dime-size to the giant squid, which may grow 60 feet long and weigh two tons, says National Geographic.

* * *

A letter from Mrs. Mary Ann Williams, widow of a Confederate officer, to the Columbus, Ga., Times in 1866 resulted in April 26 being designated Confederate Memorial Day.

* * *

The emergency clinic at Grady Memorial Hospital in Atlanta, Ga., is named after the author of "Gone With the Wind," Margaret Mitchell, who was pronounced dead there after being struck by a taxi in 1949.

* * *

Dr. Crawford W. Long became the first surgeon ever to use ether when he removed a tumor from the nck of young Jams Venable in Jefferson, Ga., on March 30, 1842.

* * *

The 20-story Grady Memorial Hospital in Atlanta. Ga., is the largest all-charity institution in the Southeast.

* * *

The camellia was named Alabama's state flower by the 1959 state legislature, replacing the goldenrod.

* * *

Since admission to the Union in 1819, Alabama has had six constitutions.

* * *

The longest drydock in North America is located in Boston.

Z Uroczystej Instalacji Zarządu P.K.I. w Chicago

ZDJĘCIE PRZEDSTAWIA INSTALACJĘ NOWEGO ZARZĄDU P.K.I. w Chicago. Stoją od lewej strony ku prawej:— J. Bielańska, wiceprezeska· Z. Radoniewicz, 1-szy wiceprezes; E. Pankowiak, wiceprezes; H. Grajewska, sekretarka; G. Drozdowicz, wiceprezeska; ks. F. Myszko, wiceprezes; A. Gołąbek, prezes, i ks. K. Czaplicki, Kapelan Komitetu. Niestety inni członkowie Zarządu stojący z tyłu nie są dobrze widoczni.

W niedzielę, dnia 30go kwietnia w lokalu "Chicago Society" odbyła się uroczysta Instalacja nowego Zarządu Polskiego Komitetu Imigracyjnego w Chicago.

W uroczystości tej wzięli udział honorowi Goście z Nowego Yorku: ks. Infułat Franciszek Kowalczyk; Prezes PKI na Stany Zjednoczone, Ludwik Łubieński; dyr. wyk. na Europę i Hieronim Wyszyński, dyr. wyk. PKI w Nowym Yorku.

Tegoż dnia, nasi Goście z Nowego Yorku byli podejmowani obiadem, w pięknej polskiej restauracji "Jake's" przy Fullerton, przez Państwo mec. Karolostwo Rozmarek prezesa Zw. Nar. Polskiego i prezesa Kongresu Polonii i Panią Wandę Rozmarek. Dostojnym Gościom towarzyszyli prezes PKI w Chicago, Andrzej Gołąbek i 1szy wiceprezes Zbigniew Radoniewicz.

W Instalacji nowego Zarządu PKI w Chicago i w "Wieczorze dla Uchodźcy" wzięło udział wielu przesów i przedstawicieli organizacji polskich w Chicago, jak również wiele znanych osobistości z życia Polonii Chicagoskiej.

Wieczór rozpoczął się przemówieniem nowego prezesa Komitetu Imigracyjnego w Chicago, p. Andrzeja Gołąbek, który powitał zebranych gości i w serdecznych słowach apelował o przyjście z pomocą naszej placówce Komitetu w Chicago.

Po Inwokacji odmówionej przez kapelana Komitetu ks. Kazimierza Czaplickiego, dalsze prowadzenie programu Wieczoru przejął, jako "Mistrz Ceremonii" b. Prezes Komitetu, a obecnie Prezes Honorowy dr. Edward C. Różański, który sprawnie i z werwą zapowiadał poszczególne punkty programu.

Członków nowego Zarządu PKI w Chicago, przedstawił zebranym 1szy wiceprezes Zbigniew Radoniewicz, po czym ks. Infułat Franciszek Kowalczyk dokonał zaprzysiężenia nowych władz Komitetu.

Wszyscy Goście z Nowego Yorku, w swoich przemówieniach podkreślali konieczność przeprowadzenia wzmożonej akcji na rzecz Polskiego Komitetu Imigracyjnego, który w swojej ofiarnej pracy niesie stałą pomoc dla ciągle jeszcze kilkudziesięcio-tysięcznej rzeszy naszych uchodźców, rozsianych po wielu krajach tymczasowego osiedlenia. Zarząd Główny jest obecnie w trakcie objeżdżania większych skupisk polskich w Ameryce celem ożywienia działalności już istniejących placówek Komitetu, oraz celem zakładania nowych placówek PKI w całych Stanach Zjednoczonych.

Prezes Polskiego Komitetu Imigracyjnego na Stany Zjednoczone, ks. Infułat Franciszek Kowalczyk w swoim przemówieniu podziękował Prasie polskiej za zrozumienie i wielką pomoc udzielana naszemu Komitetowi.

Podziękował on również kierownikom wszystkich polskich programów Radiowych, za ogłaszanie naszych Komunikatów ,oraz Aktorom i Artystkom za branie udziały w Imprezach Komitetu. Specjalnie serdeczne podziękowanie złożył on Stowarzyszeniu Samopomocy Nowej Emigracji za tyloletnie bezinteresowne udzielanie Komitetowi swego lokalu na kancelarię, zebrania i imprezy.

W podziękowaniu ks. Kowalczyka zostali również wymienieni: p. Stanisława Radoniewicz, b. sekretarka wykonawcza Komitetu ostatni prezes Komitetu dr. Edward C. Różański, oraz p. Kazimierz Łukomski, b. prezes Stow. Samopomocy Nowej Emigracji i ostatnio sekretarz wykonawczy Komitetu.

Między przemówieniami, poczęstowano zebranych Gości kanapkami, ciastami i kawą, które zostały smacznie przygotowanie przez nasze panie, za co składamy im tą drogą serdeczne podziękowanie.

Po części oficjalnej odbył się krótki Program Artystyczny, w którym wszyscy Artyści otrzymali zasłużone brawa. Najwięcej podobała się recytacja p.t. "Chopin Gra" — wykonana przez art. dram. p. Wandę Zbierzowską-Frydyrch, przy akompaniamencie fortepianu, oraz zawsze piękna i wzruszająca piosenka "Kataryniarz" — wykonana przez p. Władysława Dargiela.

W czasie Wieczoru zostały złożone donacje na celu Komitetu w sumie $272.00, za co Polski Komitet Imigracyjny w Chicago składa tą drogą wszystkim ofiarodawcom najserdeczniejsze podziękowania.

W poniedziałek, dnia 1go maja przed południem przedstawiciele Zarządu Głównego PKI z Nowego Yorku, na czele z prezesem ks. Infułatem Franciszekiem Kowalczykiem, w torzystwie prezesa Hon. Komitetu w Chicago dr. Edwarda C. Różańskiego złożyli wizytę: mec. Karolowi Rozmarkowi, prezesowi Zw. Nar. Polskiego i prez. Kongresu Polonii, p. Adeli Łagodzińskiej, prezesce Związku Polek w Ameryce, p. Józefowi Pranicy, prezesowi Zjednoczenia Rzymsko-Katolickiego, oraz redakcjom Dziennika Związkowego i Dziennika Chicagoskiego.

Biuro Komitetu w Chicago jest czynne w każdy piątek od godz. 5 do 8 wieczorem, przy 1514 N. Milwaukee Ave., tel. HU 9-2250.

Zbigniew Radoniewicz,
Kierownik Prasowy Kom.

Skarb Narodowy Rzeczypospolitej
Artykuł Poświęcony Przez Autora Skarbowi Narodowemu.

Skarb Narodowy do tego czasu przeszedł trzy fazy. W pierwszej fazie Prezydent Rzeczypospolitej, Dekretem z dnia 14 listopada 1949 r. Dz. Ust. Nr. 3 z 1949 r. ustanowił Skarb Narodowy.

W drugiej fazie Dekretem tegoż Prezydenta z dnia 2 września 1954 r. Skarb Narodowy został przekształcony, czyli zreformowany.

W trzeciej fazie, Prezydent Rzeczypospolitej wydał nowy Dekret z dnia 4 lutego 1959 r. o Skarbie Narodowym Rzeczypospolitej, który podaję w dosłownym brzmieniu: Na podstawie art. 79 ust. 2 Ustawy Konstytucyjnej, stanowię co następuje: (Wobec tego, że jest to ważny artykuł Ustawy Konstytucyjnej, podaję go w całości: Art. 79 par. 1. W razie konieczności użycia sił zbrojnych do obrony Państwa, Prezydent Rzeczypospolitej zarządzi stan wojenny na obszarze całego Państwa lub jego części.

* * *

Par. 2. Podczas trwania stanu wojennego Prezydent Rzeczypospolitej ma prawo bez upoważnienia Izb Ustawodawczych wydawać dekrety w zakresie ustawodawstwa państwowego z wyjątkiem zmiany Konstytucji, przedłużyć kadencje Izb Ustawodawczych do czasu zawarcia pokoju oraz otwierać, odraczać i zamykać sesje Sejmu i Senatu w terminach, dostosowanych do potrzeb obrony Państwa, jak również powoływać do rozstrzygania spraw, wchodzących w zakres działania Izb Ustawodawczych, Sejm i Senat w zmniejszonym składzie, wyłonionym przez te Izby.

* * *

Par. 3. W czasie trwania stanu wojennego Rząd korzysta z uprawnień, przewidzianych ustawą o stanie wyjątkowym, a nadto z uprawnień, szczególnych, określonych, ustawą o stanie wojennym.) — Art. 1. Skarb Narodowy Rzeczypospolitej Polskiej ma za zadanie: a) zapewnienie władzom Rzeczypospolitej niezbędnych środków materialnych na prowadzenie niezależnej akcji, zmierzającej do odzyskania niepodległości Państwa Polskiego; b) umożliwienie władzom Rzeczypospolitej finansowania poczynań zmierzających ku zabezpieczeniu kultury narodowej i narodowego wychowania młodzieży na uchodźtwie.

Artykuł ten jest jasny i komentarzy nie wymaga. Żeby władze Rzeczypospolitej mogły zadania te realizować, muszą mieć pieniądze.

* * *

Art. 2. Udział w świadczeniach na rzecz Skarbu Narodowego R.P. jest obowiązkiem wszystkich obywateli Rzeczypospolitej i powinnością narodową Polaków, przebywających w wolnym świecie, pragnących wspólnym wysiłkiem przyczynić się do zrealizowania naczelnego celu wszystkich Polaków — odzyskania Polski Wolnej, Całej i Niepodległej.

Jak wynika z artykułu drugiego dekretu, że płacenie na Skarb Narodowy R.P. jest obowiązkiem wszystkich obywateli i wszystkich Polaków w wolnym świecie i od tego obowiązku nikt uchylać się nie powinien.

Przed kilku laty słyszałem na radio, że w stanie New York, każdego roku przelewa się do kasy stanowej 11 milionów dolarów, od tych, którzy umierając nie pozostawili testamentów, na pozostały po nich majątek.

W listopadzie 1966 r. czytałem także w prasie polonijnej, że w Stanach Zjednoczonych, każdego roku, przelewa się do kas stanowych: od 500 do 900 milionów dolarów od tych, którzy poumierali nie pozostawiając testamentów. W tej liczbie są także i Polacy. Wobec tych wiadomości, apeluję do wszystkich Polaków i obywateli polskich w świecie, aby za życia zabezpieczyli swój majątek, robiąc testament, mając na uwadze Skarb Narodowy R.P.

Czytając prasę i słuchając radia, słyszy się o składaniu ofiar na różne cele społeczne. Trzeba jednak wiedzieć, że z pośród wszystkich, najważniejszym celem, jest Skarb Narodowy R.P. Płacąc na Skarb Narodowy R.P. bierze się czynny udział w walce o Polskę Wolną, Całą, i Niepodległą, czyli jest się żołnierzem Polski Walczącej.

Wszelkie wpłaty na Skarb Narodowy R.P. należy kierować do najbliższych komórek Skarbu Narodowego R.P. w każdym państwie, lub w Stanach Zjednoczonych na adres: Polish National Fund, Inc., Madison Square Station, New York, N.Y. 10010.

St. Rynkiewicz

Jak Wróżyć z Kart?

Sztuki tej możecie nauczyć się łatwo z nowo wydanego Samouczka, który jasno i zwięźle podaje znaczenie każdej karty i jej pozycji w stosunku do innych kart. Tą prostą metodą nauczycie się wróżenia w bardzo krótkim czasie.

Z kart możecie przepowiedzieć przyszłość sobie, rodzinie, przyjaciołom i znajomym. Czy chcecie wróżby te brać na serio, czy dla wesołego spędzenia czasu, postarajcie się zaraz o jeden taki

Samouczek
"JAK WRÓŻYĆ Z KART"

Nie należy jednocześnie uchylać faktu, że niejedna wróżba może się całkowicie sprawdzić, ostrzec przed jakimś błędem lub niekorzystnym wydarzeniem, albo dodać otuchy i odwagi w niejednym krytycznym momencie w życiu.

Dziełko to "Jak wróżyć z kart" zawiera 96 stronic czytelnego druku, wraz z rycinami poszczególnych kart i tabelkami ich rozkładu do wróżenia.

Książka ta kosztuje tylko **$1.00** z przesyłką

Zamówienia wraz z należytością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 MILWAUKEE AVE.
Chicago 22, Illinois
(C.O.D. nie wysyłamy)

Wycieczka Weteranów Domu I Okr. SWAP Do Zw. Młodzieży Pol. i 2 Plac.

Na Przyjęciu Inwalidów Była Obecna Komisarka 12 Okr. ZNP Helena Orawiec, Która Oświadczyła, Iż Stow. Dobroczynności ZNP Uchwaliło $1,000 Na Schronisko I-go Okręgu i $500 Na Fundusz Inwalidzki. —

Zwyczajnie Koła, Placówki, Korpusy itd. odwiedzają naszych kolegów inwalidów w Schronisku Okręgowym, pnr. 1239 N. Wood ul. Tym razem jednak było inaczej, — Koledzy ze Schroniska złożyli wizytę Związkowi Młodzieży Polskiej i Placówce 2 SWAP w siedzibie Placówki 2 pnr. 4800 S. Wood ul.

W niedzielę, 29go kwietnia, sale w Okręgu 1-ym były wynajęte, więc za zgodą Komendanta Okręgu, Kol. Mariana Kaczmarskiego i Komisji Schroniska, samochodami przewieziono Kolegów na południową stronę miasta — do Damen ul., a stamtąd do Placówki 2-ej. Koledzy Inwalidzi po raz pierwszy jechali tą drogą i z zaciekawieniem odbywali tę krótką przejażdżkę. Pomimo, ze mieszkają w Chicago, nie mogli wyjść z podźiwu, że tyle się zmieniło w ostatnich latach.

Sala Placówki 2-ej była zapełniona po brzegi członkami Zw. Młodzieży z Zarządem Głównym na czele, członkami Placówki 2-ej i Paniami Korpusu Pomoc przy Placówce 2-ej. Program otworzyła Wiceprezeska Zarządu Gł. Zw. Młodzieży, p. Leokadia Bonder, a zebranych powitał serdecznie Prezes Zarz. Gł. Zw. Młodzieży Pol., p. Ludwik Orawiec.

* * *

Po doskonałym obiedzie przyrządzonym przez znaną na Town of Lake, p. F. Peczkowską, przystąpiono do krótkiego programu, któremu przewodniczył hon. Prezes Zw. Młodzieży, p. Stefan Chruściński. Podkreślił on że Zw. Młodzieży Polskiej zawsze myśli o Weteranie Inwalidzie Armii Polskiej.

Komendant Okręgowy, Kol. Marian Kaczmarski, podziękował Zw. Młodzieży, Placówce 2-ej i Paniom z Korpusu za urządzenie wycieczki.

Prezeska Okręgu Korpusów Pom. Pań, Koleż. Sabina Ładniak, również podziękowała za regularną pomoc Zw. Młodzieży Polskiej, Placówce 2-ej, i Korpusu Pomoc. przy Plac. 2-ej i za przywiezienie Kolegów na południową stronę miasta.

Było to urozmaicenie w monotonym codziennym życiu inwalidów. Dalej przemawiali Koleż. A. Czerniak, Prezeska KP2; Koleż. A. Urban, Opiekunka Schroniska, Kol. S. Rzepka, dyrektor Schroniska, Koleż. M. Sadowska, Prezeska KP5 i Koleż. Helena Orawiec, Komisarka Okręgu 12go ZNP., która podała do wiadomości, że Stow. Dobroczynności przy ZNP uchwaliło donację w wysokości $1,000 na Schronisko Okręgu 1-go SWAP oraz $500 na Fundusz Inwalidzki im. I. J. Paderewskiego przy Zarządzie Głównym SWAP.

Komendant Placówki 2-ej, Kol. Wojciech Synowiec podkreślił w krótkich słowach, że nie moglibyśmy sobie życzyć lepszych przyjaciół jak Związek Młodzieży Polskiej i życzyłby sobie, ażeby Koledzy ze Schroniska nas tutaj częściej odwiedzali.

* * *

Prezes Zarz. Głównego Zw. Młodzieży Polskiej, p. Ludwik Orawiec, z głębi serca podziękował wszystkim za przybycie na kolację, przyrzekł, że nigdy o Weteranie Inwalidzie nie zapomina, i w imieniu Zw. Młodzieży ofiarował leżak dla Schroniska.

Pozdrowienia Kolegom ze Schroniska złożyli: Emil Gardas, prezes Oddziału 18go ZMP; Józef Gierlasiński, wiceprezes Oddziału 64 ZMP; Franciszka Kwiecień, prezeska Oddziału 65 ZMP; Pelagja Leśniewicz, sekr. prot. Oddziału 67 ZMP.

* * *

Sekretarka Korpusów Pomocniczych Okręgu I SWAP, Koleż E. Wika-Czarnowska, przedstawiła obecnych Kolegów ze Schroniska i przewodniczący programu, p. Stefan Chruściński wręczył Komendantowi Okręgu 1-go SWAP następujące donacje:

$25 — Placówka 2ga.

Po $20 — Oddział 67 ZMP; Kazimierz Dobrowolski.

$15 — Oddział 64 ZMP.

Po $10 — Korpus Pomocniczy Nr. 2; Oddział 18 ZMP; Oddział 65 ZMP; P. Leśniewicz.

Po $5 — A. Czerniak; C. Skrobania; pp. L. Orawiec; pp. H. Bonder; K. Hojnacka; I Jaworska, pp. R. Wika-Czarnowski; pp. P. Furmaniak; pp. J. Gierlasiński; pp. S. Chruściński.

Ze składki na sali — $88.

—Razem donacji było $258.

* * *

Na programie goście, Koleżanki i Koledzy zabawiali Inwalidów rozmową, dowcipami i śpiewem. Po czterech godzinach pobytu na Town of Lake, Kolegów Inwalidów odwieziono do Schroniska.

Wszystkim, którzy brali udział w tej wycieczce a przedewszystkim Zarządowi Głównemu Związku Młodzieży Polskiej na Ziemi Washingtona i wszystkim ich Oddziałom oraz Placówce 2-ej wraz z Korpusem Pomocniczym i Gościom składamy tą drogą nasze najserdeczniejsze — "Bóg Zapłać!"

—E. Wika-Czarnowska, sekr. prot.

Daley 65 Lat

Mayor Chicago Richard Daley obchodzi dziś 65 rocznicę swych urodzin. Jak oświadczył, dzień ten uczci przyjęciem w gronie swej rodziny.

Dziś również przypada 67 rocznica urodzin superintendenta Chic. Policji, Orlando W. Wilsona. Sztab Policji przygotował dla swego celebranta tort i kawę w krótkiej przerwie w czasie godzin pracy. Wilson jest superintendentem policji od 1960 roku.

Akcja Na Rzecz Odnowy Liturgicznej

Warszawa — W parafii Warszawa - Międzylesie tamtejsi księża prowadzą systematyczne objaśnienia tekstów mszalnych. W czasie mszy św. wierni składają dary ofiarne, symbolizujące udział ich w Ofierze Chrystusa. Każda msza św. odprawiana jest w tym kościele w języku polskim w takim zakresie, na jaki pozwalają postanowienia soborowe. Udział wiernych w nabożeństwach jest jednocześnie lekcją pogłębiania ich wiedzy o Piśmie Świętym.

Z Akademii Teologii Katolickiej

Warszawa — W ramach posiedzenia naukowego Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie odbyło się sympozjum poświęcone analizie książki prof. S. Świeżawskiego pt.: "Zagadnienie historii filozofii." Podstawowy referat wygłosił ks. prof. dr. St. Kamiński, po czym wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabierało głos wielu pracowników nauki.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra, babcia i prababcia nasza, śp.

Anna Maniak
(MINICK)
(z domu Zielen)

Członkini Bractwa Różańca Św. przy par. Św. Fidelisa, Apostolstwa Niewiast, Tow. Rycerzy Św. Michała Archanioła Nr. 412 ZPRK, Tow. Miłość Ojczyzny Gr. 2749 ZNP i Związku Polek w Ameryce Gr. 237; po długiej chorobie, opatrzona Św. Sakramentami, pożegnała się z tym światem, dnia 12-go maja, 1967 roku, o godzinie 11:30 wieczorem, w starszym wieku. Poprzednio zamieszkiwała p. nr. 1340 N. Washtenaw Ave.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16-go maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 3800 Elston Ave., do kościoła Św. Fidelisa, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Tadeusz (Maria), Kazimiera Korabik, Stanisław (Helena), Helena (Władysław) Kobetz, Irena (Philip) Loui i Genowefa (Clarence) Wilkosz, synowie, córki, synowe i zięciowie; **Weronika (Tomasz) Michalik,** siostra i szwagier; **(siostra i bracia** w Polsce); **Aniela Jendrzejczyk i Stella Sowka,** szwagierki; 15 wnucząt, 5 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Smoluch Funeral Home.
Telefon IR 8-5300.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, syn, brat i dziaduś nasz, śp.

Leon D. Swiec, Sr.

pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 12-go maja, 1967 roku, przeżywszy lat 48.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16-go maja, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834-38 North Ashland Ave., do kościoła Św. Bonifacego, stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Dorota (z domu **Kopera**), żona; **Nancy, Leon Jr., A.** 2/c **Roger** U.S.A.F., **Susan** i **Donna,** dzieci; **Stanisław,** ojciec; **Dominik Kozłowski** i **Charles Colletti,** zięciowie; **Marlene,** synowa; **Maria, Stanisław, Helena** i **Anna,** bracia i siostry; wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się: —
B. F. Malec i Syn.
Telefon: — HA 1-5800.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, syn, brat i dziaduś nasz, ś. p.

Stanisław Wróblewski

pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 13-go maja, 1967 roku, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16-go maja, o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834-38 North Ashland Ave., do kościoła Św. Fidelisa, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Janina Block, Stanisław Jr., i **Marion,** zieci; **Klara iJennie,** synowe; **Józefa i Bronisław Zientarski,** siostra i szwagier; wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się: —
B. F. Malec i Syn.
Telefon: — HA 1-5800.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, syn, brat i dziaduś nasz, ś. p.

Bernard Szczerbinski

po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 13go maja, 1967 roku, o godzinie 4:30 rano, przeżywszy lat 45.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 16go maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834-38 N. Ashland Ave., do kościoła ŚŚ. Młodzianków, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę fa- parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pagrążeni:

Maria, żona; **Józef, Patricia i Cheryl,** dzieci; **Gerald Wood,** zić; **Antoni i Emilia,** rodzice; **Konstanty i Janina,** brat i bratowa; **Felicja i Władysław Tworek,** siostra i szwagier; **Donavan,** wnuczek: wraz z całą rodzina.

Pogrzebem zajmują się:
B. F. Malec i Syn.
Tel. HA 1-5800.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka i babcia nasza, śp.

Agnieszka Kusek
(Z DOMU BIELAT)

Członkini Macierzy Polskiej, Zjednoczenia Polskiego R. K., Klubu Parafii Lisiej Góry i Związku Polek; po krótkiej chorobie, opatrzona Św. Sakramentami, pożegnała się z tym światem, dnia 14-go maja, 1967 roku, o godzinie 11:45 rano, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17-go maja, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 5844 Milwaukee Ave., do kościoła Św. Tarcyzjusza, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Władysław, mąż; **Charlotte Martin, Arnella (Henry) Rataj, Stefania (Bernard) Maibusch,** córki i zięciowie; **Kathleen i Patricia Rataj,** wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Koop Funeral Home.
Telefon 763-5111. 15-16

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, brat i szwagier nasz, śp.

Wojciech F. Hendrysiak

Członek Tow. Św. Kazimierza Gr. 1338 ZNP i Tow. Duch Wolności Nr. 175 Unii Polskiej w Am.; po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 13-go maja, 1967 roku, o godzinie 1:25 po południu, przeżywszy lat 53.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17-go maja, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzeb., pnr. 5749 Archer Ave. (narożnik Lorel Ave.,) do kościoła Św. Kamila, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Genowefa, żona; **Andrzej, Michał, Franciszek, Anna Dopierala i Jadwiga,** bracia i siostry; **Karol Karkut i Stanisław (Genowefa) Karkut,** szwagrowie i szwagierka: wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Richard Funeral Home — Ryszard i Wanda Grochowscy Pogrzebowi. — Telefon 767-1840.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia, prababcia, siostra i ciocia nasza, śp.

Anna Cimachowicz
(z domu Sliwinska;
żona śp. Piotra;
(matk śp. Ireny Acovelli)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 13-go maja, 1967 roku, o godzinie 10:45 wieczorem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17-go maja, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzeb., 2712 So. Kildare Ave., do kościoła Św. Kazimierza, a stamtąd na cmnetarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Eleonora Mikrut, córka; **Frank, Raymond, Peter, John i Harry,** synowie; **Stanley Mikrut i Vito Acovelli,** zięciowie; **Stella, Violet, Patricia i Melody,** synowe; 6 wnucząt; 3 prawnucząt; **Stella Lenard,** siostra; siostrzeńcy i siostrzenice, bratanki i bratanice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Edward W. Kadziela.
Telefon LA 1-2156.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziaduś, pradziaduś i teść nasz i brat mój, śp.

Walenty Witecha
(mąż śp. Rozalii)

po dłuższej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 13-go maja, 1967 roku, o godzinie 9-ej rano, przeżywszy lat 84.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16-go maja, o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzeb., pnr. 2021 W. Dickens ulica, do katedry Wszystkich Świętych a stamtąd na cmentarz Wszystkich Świętych, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pograżeni:

Jan, Marianna, Emilia Moulton, Elżbieta Mack, Anna Vinsek i Józefina Gorska, dzieci; **Don Moulton, Edward Mack i Stanisław Gorski,** zięciowie; 12 wnucząt, 14 prawnucząt; **Anna Kobak,** siostra w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Winiarski Funeral Home.
Telefon HU 6-9463.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziadek i pradziadek nasz, śp.

Jan Hejmej

Członek Tow. Kazimierza Królewicza, Grupa 1338 ZNP; po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 11-go maja 1967 roku, w podeszłym wieku.

Zamieszkiwał w Wausakee, Wisconsin.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16-go maja, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzeb., pnr. 4358 S. Richmond ul., do kościoła ŚŚ. Pięciu Braci Polaków i Męczen., a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pograżeni:

Julia (z domu **Sobula,** z pierwszego męża **Marcinowska),** żona; **Józef (Partrycia), Eugeniusz (Marylyn), Franciszek (Franciszka) Marcinowski, Julia (Antoni) Gwozdz, Helena (Władysław) Koruba i Emilia (Edward) Krupinski,** dzieci, synowe i zięciowie; 19 wnucząt, 9 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Edward P. Patka Funeral Home. — Telefon LA 3-4480.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec i dziaduś nasz, śp.

Longin Rafa
(mąż śp. Anieli,
z domu Zielińskiej)

Członek Tow. Potęga, Gr. 1370 ZNP; po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 12-go maja, 1967 roku, o godzinie 10:40 wieczorem, przeżywszy lat 67.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16-go maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 4401 S. Kedzie Ave., do kościoła ŚŚ. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Stanisław i Józef, synowie; **Wiktoria i Jean,** synowe: oraz 5 wnucząt; wraz z całą rodzina.

Pogrzebem zajmuje się.
Fortuna Funeral Home.
Telefon LAfayette 3-7781.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziadek nasz, śp.

Walter Wojciechowski

Członek Tow. Najśw. Imienia Jezus przy par. Św. Bronisławy i Oddziału Gdańsk Ligi Morskiej w Ameryce Nr. 50; nagle pożegnał się z tym światem, dnia 13-go maja, 1967 roku, o godzinie 8-ej rano, przeżywszy lat 72. Zamieszkiwał pnr. 8328 So. Saginaw Ave.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17-go maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb., pnr. 8356 S. Marquette Ave., w South Chicago, do kościoła St. Mary Magdalene (Msza Św. o godz. 10-ej rano), a stamtąd na cmentarz Św. Krzyża, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pograżeni:

Maria, żona; **Harry Kuzniar, Matthew Wojciechowski i Charlotte Hojnicki,** dzieci; **Stanley i Michael Paliwoda,** zięciowie; **Weronika i Stella Paliwoda,** synowe; 9-ro wnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Kortas Funeral Home.
Telefon SO 8-1609.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona, córka moja, matka, siostra i babcia nasza, ś.p.

Elżbieta Korbecka
(z domu Tish)

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 13go maja, 1967 roku, o godzinie 3:00 nad ranem, przeżywszy lat 50. Zamieszkiwała pnr. 75 E. Thorndale, Roselle, Ill.

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 16go maja, 1967 roku, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 333 S. Roselle Road, Roselle, Illinois, do kościoła Św. Władysława, a stamtąd na cmentarz Our Lady of Sorrows, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Józef W., mąż; **Józef F.,** syn w Seattle, Washington; **Arlene (Dennis) Doherty, Theresa** i **Barbara,** córki; **Lukas Tish,** ojcie; **Antoni,** brat; **Maria (Frank) Zeman, Anna (Matthew) Pater** i **Irena (Edward) Tauer,** siostry; 6 wnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Martin & Richert
Funeral Home,
Telefon 529-5751.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, syn i zięć mój i ojciec nasz, ś.p.

Daniel Kanczurzewski

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 12go maja, 1967 roku, o godzinie 11:45 wieczorem, przeżywszy lat 44. Zamieszkiwał pnr. 3248 South Ridgeway.

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 16go maja, 1967 roku, o godzinie 9:00 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 3440 W. 26ta ulica, do kościoła Blessed Agnes gdzie odbędzie się Msza Żałobna o 9:30, a stamtąd na cmentarz St. Mary na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Elgienia, żona; **Henryk, Barbara, Daniel, Tomasz, Mary Lou** i **Irena,** dzieci; **Katarzyna Budniak,** matka; **Helena Jablonska,** teściowa; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Chrastka Memorial Chapels.
Telefon 762-1211.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz, teść, brat i dziaduś nasz, śp.

Jan Gulik
(mąż śp. Heleny)

po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 14-go maja, 1967 roku, o godzinie 4:25 rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17-go maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb., pnr. 2159 W. Cullerton ul., do kościoła Św. Anny, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Leokadia i Janina, córki; **Tadeusz i Stanisław,** synowie; **Maria i Rozalia,** synowe; **Franciszek Darlinger i Robert Rettinger,** zięciowie; **Katarzyna Drag,** siostra; **Franciszek,** brat; **Agnieszka,** bratowa; **bracia** w Polsce; wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się:
Franciszek K. Ciesla i Syn.
Telefon 847-6755.

Wiadomości z Cleveland, Ohio i Okolicy

KORESPONDENT: — W. P. MEKLEMBURG
3562 WEST 32nd ST., CLEVELAND 9, OHIO

OD REDAKCJI:—Pod uwagę Gmin i Grup ZNP, Towarzystw i Klubów— uprasza się wszelkie zawiadomienia i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy — nadsyłać wprost do korespondenta Dziennika Związkowego p. W. P. Meklemburga pod wyżej podany adres.

Sprawy Zw. Polaków w Ameryce

W 1966 roku odbył się Walny Sejm Związku Polaków w Ameryce. Na Sejmie posłowie i posłanki uważali, że niejednemu w starszym wieku należy się jakaś ulga.

Uchwalono więc, aby członków w podeszłym wieku zwolnić od opłat. Obecnie zarząd centralny po przestudiowaniu wszelkich możliwości, zadecydował, aby od członków i członkiń, którzy należą do Związku Polaków w Ameryce 40 lat lub dłużej i liczą 85 lat, nie pobierać więcej opłat. Ogółem takich członków i członkiń w Związku Polaków w Ameryce jest 148 osób.

Na pierwszym miejscu znajduje się były długoletni prezes Związku Polaków w Ameryce, obecnie honorowy prezes i były prezes Okr. 17 Rady Polonii Amerykańskiej, który był prezesem Okr. 17 Rady Polonii od założenia, do końca egzystencji tegoż.

* * *

Od kilku miesięcy dyrektor Związku Polaków w Ameryce, od 1941 roku, p. Andrzej Baracza, powraca do zdrowia i jest nadzieja, że wkrótce odzyska siły i zdrowie i znów stanie do pracy w organizacji i na niwie społeczno - narodowej.

Liczni przyjaciele i znajomi p. Andrzejowi Baracz — życzą jak najrychlejszego powrotu do zdrowia i aby stanął znowu do dalszej pracy społecznej i organizacyjnej.

* * *

Po egidą Wydziału Kobiet Związku Polaków w Ameryce na czele z prezeską Wydziału, p. Genowefą Sandej, wiceprezeską Związku Polaków w Ameryce, został przeprowadzony konkurs wypracowań literackich.

Do konkursu stanęło 5 szkół polskich parafii, w których młodzież pod kierownictwem swych sióstr - nauczycielek, napisała wypracowania, i w niedzielę, 23go kwietnia, podczas przyjęcia w dolnej sali Związku Polaków w Ameryce, jakie urządził Wydział Zw. Polek — młodzież otrzymała nagrody za swe wypracowania.

Z parafii Św. Stanisława, nagrodę otrzymała Krysia Kamińska; ze Szkoły Przemienienia Pańskiego —Krysia Paczek; ze Szkoły Św. Kazimierza — Helena Tetlak; ze Szkoły Najsł. Serca Jezusa — Beatrice Robertson, a ze Szkoły Ś.Ś. Piotra i Pawła w Garfield Hights — Florentyna Yuschik.

Udział w konkursie brała młodzież z 8-ej klasy. Tematem wybracowania było — "Kto był Ignacy Paderewski?".

Zasł. Pracownik w Organizacjach Pol. Pożegnał Się z Tym Światem

W czwartek, 11go maja, po Mszy św. żałobnej, w kościele Niepokalanego Serca N.M.P., przy Lansing Ave., odprowadzono zwłoki śp. Józefa Małeckiego na cmentarz Najświętszej Marii Panny, przy E. 71-szej ul., gdzie zostały złożone na wieczny odpoczynek.

Śp. Józef Małecki urodził się w 1888 roku we Włocławku, wówczas pod zaborem rosyjskim. Do Stanów Zjednoczonych przybył w 1906 roku. Po dwóch latach powrócił do Polski, aby odbyć służbę wojskową w armii rosyjskiej. Po wysłużeniu służby wojskowej i honorowym zwolnieniu ze służby, w 1911 roku przybył ponownie do Stanów Zjednoczonych, gdzie się osiedlił na stałe. Ożenił się i z małżonką, panią Zofią Małecką miał 4 synów. Ernest, Leopold i Stanisław nie żyją. Pozostał jedynie syn, Myron, który z matką zajmował się pogrzebem i odprowadzaniem zwłok ojca na cmentarz. Syn Zmarłego, p. Myron Małecki, jest wiceprezesem "The Alpha Machine Co".

Śp. Józef Małecki był czynnym w polskich organizacjach. Przed połączeniem zjednoczeń, piastował on urząd prezesa Zjednoczenia pod wezwaniem Niepokalanego Serca N.M.P., przy Lansing Ave.

Przy końcu maja 1939 roku odbył się Sejm Konsolidacyjny obu Zjednoczeń i po Sejmie Konsolidacyjnym powstała organizacja: Zjednoczenie Polaków w Ameryce pod opieką Matki Boskiej.

Pozatem śp. Józef Małecki był członkiem Związku Narodowego Polskiego, Związku Polaków w Ameryce; należał także do innych zrzeszeń i klubów społecznych, narodowych, polskich i do zrzeszeń przy kościele, a przez wiele lat był kuratorem w parafii Niepokalanego Serca N.M.P.

Śp. Józef Małecki interesował się także sprawami politycznymi i był członkiem Klubu Republikańskiego w Wardzie 15. Często nadsyłał korespondencje do gazet i miał zamiłowanie do pisania wierszy.

W pracy społecznej i organizacyjnej Zmarły był czynny przez całe życie i niemal do samej śmierci pracował.

Cześć Jego pamięci! Niech spoczywa w pokoju wiecznym.

Ciekawy Kontest o Urząd Burmistrza

Dwa lata temu obecny burmistrz Robert J. Novak w Newburgh Hts. stanął do wyborów na burmistrza, którym był Jan J. Pawlak. Wybory wygrał i został burmistrzem.

Obecnie pobity dwa lata temu b. burmistrz Jan J. Pawlak ponownie staje do kontestu z obecnym burmistrzem Robertem J. Novakiem. Wybory odbędą się w listopadzie, jak jeden, tak i drugi kandydat na burmistrza Newburgh Hts. — rozpoczyna ożywioną kampanię, aby odnieść zwycięstwo w wyborach.

Dwaj radni: Leon Orłowski i Franciszek J. Smucny — wygrali w prawyborach, lecz w listopadzie będą mieli kontrkandydatów z partii republikańskiej. Mianowicie, do wyborów stają: John V. Clevenger i Joseph J. Sejd.

W prawyborach już zostali wybrani: klerk Daniel S. Śledź i skarbnik Artur A. Gajewski, którzy w wyborach w listopadzie stają do wyborów jedynie "pro - forma".

Ronald J. Konopka Zdolnym Studentem

Przeważnie studenci w wieku 19 lat rozpoczynają studia w kolegium, lecz młody student Ronald J. Konopka, mając 19 lat, ukończył Uniwersytet w Dayton, Ohio, ze stopniem naukowym Bałakarza oraz otrzymał najwyższe odznaczenie, jako stypendium i honorowe odznaczenie "Suma cum laude".

Ronald J. Konopka otrzymał stypendium i posadę nauczyciela w California Institute of Technology.

Będą Obchodzić 40 Rocznicę Ślubu

Państwo Franciszkostwo Sielscy, zamieszkali pnr. 4601 Pearse Rd., w Neburgh Hts., w środę, 17go maja będą obchodzić 40 rocznicę ślubu i szczęśliwego pożycia w małżeństwie.

Jubilaci od 24 lat zamieszkują w Newburgh Hts., gdzie mają licznych przyjaciół i znajomych, którzy przesyłają im gratulacje i życzenia dobrego zdrowia oraz szczęśliwego doczekania się Złotego Jubileuszu ślubu.

Ludwik Mistak Na Emeryturze

Ludwik Mistak, zamieszkały pnr. 7303 Aetna Rd., pracował przez 28 lat w Garbler Mfg. Co., jako zarządca "forman". Obecnie przeszedł na emeryturę i będzie pomagał żonie, p. Nettie Mistak w interesie "Aetna Cafe", pnr. 7303 Aetna Rd.

Ludwik Mistak, swego czasu piastował urząd wiceprezesa Demokratycznego Klubu w Wardzie 14.

Tydzień Ulepszenia Skrzynek Pocztowych

Zarządca Poczty w Cleveland Francis J. Lang podaje, że tydzień od 15go do 20go maja włącznie, będzie poświęcony ulepszeniu skrzynek pocztowych.

Wszystkie skrzynki pocztowe na terenie, który obsługuje Poczta Clevelandzka zostaną zbadane. Poczynione zostaną ulepszenia. Stare i nienadające się skrzynki pocztowe do użytku — zostaną usunięte, a na miejsce ich będą postawione nowe skrzynki pocztowe.

Pozdrowienie z Miami Beach Florida

Pani Maria Ząbkowska — czynna w szeregach związkowych, długoletnia sekretarka finansowa Tow. Gwiazda Polek, Gr. 2594 ZNP — wyjechała z Klubem Polskich Matek Niebieskiej Gwiazdy i Zwycięstwa do Florydy.

Panie udały się autobusem. Szczęśliwie zajechały do Florydy, skąd pani Maria Ząbkowska nadesłała pozdrowienia dla Związkowczyń oraz dla przyjaciółek, pisząc — że wszystkie są zdrowe i cieszą się ciepłem słońca Florydy.

CZY W ZIMIE, czy w lecie, Dziennik Związkowy poinformuje Cię zawsze o wszystkim, co dzieje się w świecie.

Kalendarzyk Posiedzeń

Wtorek, 16 Maja

Oddział Pomocniczy Pań PLAV przy Post. Ironsides Nr. 16 odbędzie swe posiedzenie we wtorek, 16go maja, o godzinie 7:30 wieczorem, pnr. 1241 N. Washtenaw Ave.

Są bardzo ważne sprawy do załatwienia. Będziemy również obchodzić "Dzień Matek".

Prosimy każdą koleżankę o łaskawe przybycie. — Eugenia Książek, prezeska; Stefania Zachwieja, sekr. prot.

Biblioteka i Czytelnia Jul. Słowackiego na Town of Lake odbędzie swe miesięczne posiedzenie w sali Słowackiego pnr. 1700 W. 48ma ul., we wtorek, dnia 19 maja, 1967 r. Obecność każdego delegata pożądana ponieważ będą omawiane bardzo ważne sprawy, tyczące się naszego Domu Polskiego. Początek o godz. 8ej wieczorem. — Adam Bednarz, prezes; Rozalia Czekaj, sekr. prot.

Stow. Rzeźników Polskich, Gr. 1615 ZNP odbędzie swe posiedzenie we wtorek, 16go maja, o godz. 8ej wieczorem, w sali Weteranów A.P. pnr. 1239 N. Wood ul.

Zarząd prosi o liczne przybycie, gdyż jest wiele spraw dozałatwienia. Sekr fin. urzęduje o godz. 7ej wieczorem. — Jan Krysztop, prezes; W. Krupela, sekr. prot.

(13, 15)

Tow. Koło Żeńskie Krakus No. 8my Legionu Pułaskiego w Ame- 8my Legionu Pułaskiego w Ameryce, we wtorek dnia 16go maja oddz. 8my L. P. odbędzie ostatnie przedwakacyjne posiedzenie, w sali p. Leszczynskiego, 2532 W. Fullerton Ave.

Początek posiedzenia o godz. 8ej wieczorem .Wobec tego, że mamy wiele ważnych spraw do załatwienia, przeto prosimy członków i członkinie o liczne przybycie. Po posiedzeniu będzie podana kawa i ciastka. — Klara Kupczyk, prezeska; Helen Michałek, sekr.

Klub Ziemi Płockiej odbędzie swe regularne miesięczne posiedzenie we wtorek, dnia 16go maja, w sali przy 1239 N. Wood ul., o godzinie 8ej wieczorem. Po posiedzeniu będzie Święconka i Dzień Matek. — Maryan Pawlak, prezes; Zofia Dymek, sekr.

Środa, 17 Maja

Tow. Tadeusza Kościuszki, Gr. Nr. 257 ZNP odbędzie swe posiedzenie w środę, 17go maja, w sali PLAV, 3024 No. Laramie Ave., o godzinie 8ej wieczorem. Prosimy członków o licznie przybycie. — Józef Pudły, prezes; Emilia Andrzejewska, sekr. prot.

Tow. Synowie Piasta, Grupa 1214 ZNP odbędzie swe miesięczne posiedzenie w środę, 17go maja w sali PLAV pnr. 3024 N. Laramie Ave. Początek o godzinie 7:30 wieczorem.

Prosimy wszystkich członków o liczne i punktualne przybycie. Zarząd: — Józef Kogut, prezes; Czesław Rzek, sekr. prot.

Tow. Ogniwo Polskie — Nowy Ład Grupa 1991 ZNP odbędzie swe ważne posiedzenie w środę, 17go maja, punktualnie o godz. 8ej wieczór, w sali par. św. Władysława, przy Long Ave. i Henderson.

Zgodnie z Regulaminem Zarządu Centralnego ZNP w związku ze Sejmem odbyć się mającym we wrześniu, na posiedzeniu tym zostaną załatwione: nominacje kandydata na Posła oraz nominacja na Komisarza i komisarkę Okręgu.

Wszyscy członkowie i członkinie Grupy winni przybyć na to posiedzenie i skorzystać z przysługującego im przywileju nadanego Konstytucją ZNP. — Kazimierz F. Jedliński, sekr. prot.

(13, 15)

Piątek, 19 Maja

Posiedzenie Klubu Ziemi Kaliskiej odbędzie się w piątek 9go maja, w sali dolnej Domu Weteranów, przy 1239 N. Wood ul. Początek o 8ej wieczór punktualnie.

Obecność wszystkich członków obowiązkowa. Po zebraniu odbędzie się "Święconka" oraz okazja na Dzień Matek i Ojców. — Stefan Górski, prezes; Czesław Dziewiontka ,sekr.

Niedziela, 21 Maja

Tow. Miecz Kościuszki, Grupa 670 ZNP odbędzie swoje półroczne posiedzenie w niedzielę, 21go maja, w sali A. and D. Hall przy 1101 N. Damen Ave. Początek o godzinie 2ej popołudniu punktualnie. Prosimy wszystkich członków i członkinie o liczne przybycie, bo mamy wiele ważnych spraw do załatwienia. Dlatego wymagamy obecność wszystkich członków. — William Biernat, prezes; Edward Zick, sekr. fin.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu, polskiego do milczenia, "Dr. Związkowy" jest jedynym jego wolnym głosem.

DROBNE OGŁOSZENIA
Z Cleveland i okolicy

Malowanie i Papierowanie
MALUJEMY DOMY ZEWNĄTRZ i WEWNĄTRZ
Obsługujemy Cleveland i okolicę. Mówimy po polsku.
JÓZEF PRZERACKI
Telefon
587-0127 lub Michigan 1-5762

W środę, 24-go maja,
w górnej i dolnej sali
w Domu Gminy 6-ej
pnr. 7205 Fullerton Avenue
odbędzie się
ZABAWA KARCIANA
Gminy 6-ej ZNP.
Zabawa urządzana jest w miejsce pikniku.
Związkowcy i Związkowczynie oraz przyjaciele i znajomi wszyscy na zabawę proszeni. Początek o godzinie 6-tej wieczorem

UWAGA CZYTELNICY W CHICAGO
Szybkość! Punktualność! Wygoda!
oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do
NASZYCH CZYTELNIKÓW
W myśl naszego hasła — czy chcecie
By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWIĄZKOWY DO DOMU?
Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu.
Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesłać go na adres:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 N. Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.
UWAGA!
Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM, KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA, OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

KUPON
Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który prosze doręczać mi do domu sześć razy w tygodniu, a za który obowiązuje się płacić chłopcu regularnie.
Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....
Numer Telefonu.....
Miasto..... Zone..... Stan.....
Podpis zamawiającego.....

★ PRACA ŻEŃSKA | ★ PRACA ŻEŃSKA

NIE POTRZEBA DOŚWIADCZENIA!
KOBIET DO RĘCZNEGO SZYCIA
POTRZEBA NATYCHMIAST!
NA PEŁNY CZAS.
STAŁA PRACA.
B. KUPPENHEIMER & CO.
4121 W. 18th St.

POTRZEBNA PANIENKA lub KOBIETA DO PRACY BIUROWEJ
Musi pisać na maszynie.
Stała praca. 40 godzin tygodniowo.
Zgłoszenia do:
Alliance Printers & Publishers
1201 Milwaukee Ave.
BR 8-8700

JANITOREK
NA NOC
W WIEKU 30-45
Muszą posiadać dobre zdrowie, rekord stałej pracy, dobre referencje oraz rozumieć po angielsku.
★ Doskonałe warunki pracy.
★ Hojny program świadczeń firmowych
Zgłoszenie Personnel Dept.
8-me piętro
HARRIS BANK
111 W. Monroe ul.
(An Equal Opportunity Employer)

POTRZEBA 2 KOBIET LUB DZIEWCZĄT
Do sprzątania w cukierni.
40 godzin tygodniowo.
$1.85 na godzinę. Stała praca.
Zgłoszenia
LUTZ
CAFE & PASTRY SHOP
2456 W. Montrose Ave.

★ POMOC DOMOWA
HOUSEKEEPER
Experienced for Catholic Parish.
Live in. Private quarters.
5 day work week.
Excellent salary. Good neighborhood and transportation.
Call 262-6600

PRACA domowa, trochę prasowania, 2 dni w tygodniu, okolica Fullerton i Lakeview. LAkeview 8-1833 lub LA 5-0530.

GOSPODYNI, w okolicy południowego wybrzeża, 2 dzieci, na noc powrót do domu. RE 4-3927.

★ MILWAUKEE

★ PRACA MĘSKA

AUTO MOTORS HELP
• Brake and
• Alignment Men
Goodyear Service has 2 desirable openings for experienced brake and alignment men. Ability to sell service needs to the customer is helpful. These are permanent positions with guaranteed salary plus incentives.
• Service Manager
This is a permanent position with guaranteed salary plus bonus; must be able to supervise service dept. and sell service needs to customer.
• Tire Engineer
This is a permanent position with guaranteed salary; tire mounting experience necessary.
Company benefits include: life and hosp. insurance, retirement program and paid holidays. All free of cost to the employee.
Convenient interviews will be arranged nights, Sat. or Sun. if necessary.
Phone 383-0730
For interview. Information will be kept confidential.
Ask for JOHN N. FALK, Store Mgr.
GOODYEAR SERVICE STORE
1730 S. 13th Street
Milwaukee, Wisc.
An Equal Opportunity Employer

GENERAL OFFICE
Position open for woman in small office. Must have good typing skill and experience in dictaphone or machine dictation. Ability to speak Polish helpful. Many company benefits. Prefer mature woman.
Call for appointment
MAINTENANCE SERVICES
325 W. Van Buren
341-1111

DOŚWIADCZONEJ
• KOBIETY DO SPIŻARNI
(Poranne godziny)
• Pomocnicy KUCHARZA
Muszą mówić i rozumieć po angielsku.
Kontaktować się z Chef Meyer
CE 6-0123, Ext. 232

ORDER FILLERS
Age 18 to 35
No experience necessary. New air-conditioned office.
Good starting salary and company benefits.
Apply 9 A.M. to 4 P.M.
McCall Corp.
2112 N. Clybourn

Experienced Multilith Addressograph - Graphotype Operator
Varitype experienced helpful, wanted for International Catholic Organization
STate 2-2163

FUR FINISHER
Excellent job.
Call CO 1-8481
weekdays

Help Wanted Female
Full Charge Bookkeeper.
Typing essential.
Downtown offices of International Catholic Organization.
STate 2-2163

TYPISTS
Need bright trainable girl to run 10 trunk swichtboard and greet customers and do misc. typing. Hours 8:30 to 5:30 — 1 hour for lunch.
Salary $75 - $85 per week.
JOCKE BUICK
860 N. Clark 943-2200
Ask for Mr. Leckie

VARI-TYPIST
Part time D.S.J. Operator.
$4.00 an hour.
Call EV 4-1198

LIGHT GREENHOUSE WORK
CONCORDIA CEMETERY
7900 MADISON ST.
FOREST PARK, ILL.

★ PRACA MĘSKA | ★ PRACA MĘSKA

MACHINE OPERATORS
If you have good mechanical ability, we will train you to set-up and operate choice Production Machinery.
Excellent starting rates for qualified trainees age to 30.
H. M. HARPER CO.
8200 Lehigh Ave., Morton Grove, Ill.
YO 6-6000 IN 3-4100

Help Wanted Male
Full Charge Bookkeeper.
Typing essential.
Downtown offices of International Catholic Organization.
STate 2-2163

PAINTERS and PAPER HANGERS
Some experienced preferred.
Steady year round work.
Call BI 8-8280

EXPERIENCED
Mail Room Shipping Clerk
Typing skill essential.
STate 2-2163

Poszukujemy Doświadczonego
SPAWACZA
także
PRACOWNIKA PRZY DRZEWIE
Najwyższa Zapłata—Stała Praca.
WEISS MFG. CO.
346 N. Justine Ave.
Telefon: MO 6-6431

NEEDED AT ONCE
PUNCH PRESS OPERATORS
Good Wages
Many Fringe Benefits
Apply at once
Hub Stamping & Mfg. Co.
1212 N. CENTRAL PARK AVE.

MAN
UNDER 49 YEARS OF AGE TO LEARN . . . . .
PIPE AND TUBE BENDING
Regular increases and fringe benefits.
REMPE COMPANY
340 N. Sacramento Blvd.

TRAINEE
We want a young man mechanically inclined, to learn Industrial Sewing Machine Repairing. These are permanent positions.
Call Mr. Magrady
338-8778

Watchman - Janitor
Full Time — Part Time
1 Man needed for 5 Day Week
10 P.M. to 7 A.M.
Must speak English.
1 Man for Weekends
Saturday 2 P.M. to 7 P.M.
Sunday 7 A.M. to 7 P.M.
Henri Fayette, Inc.
2735 W. Armitage
1 Block East of Calif. Ave.

JANITOR
Experienced janitor to do route work at night. Must have car — starting salary $370.00 a month.
Call RON SMITH
NE 6-2532
Between 10 A.M. to 6 P.M.

WANTED
MAN
For Packing, Receiving and Shipping. Permanent.
Call
VI 2-9259

WANTED 1st CLASS
Maintenance Man
Top wages.
Phone H. KNELSON
757-6500
After 5 Call 264-6406

★ PRACA
POTRZEBA MĘŻCZYZN i KOBIET
do ogólnej pracy na cmentarzu
Zgłoszenia do:
BOHEMIAN NATIONAL CEMETERY
5255 N. Pulaski Rd.

GENERAL OFFICE CLERKS
FOR THE MAIN STORE
For Sheridan Post Exchange Building - 720
To Aid In The Operation Of Our New Four Season Store
Excellent Fringe Benefits
And Salary
APPLY IN PERSON
9 A.M. To 3 P.M.
Monday Through Friday

WAREHOUSE MEN
Experienced in order filling, packing and general warehouse duties. Starting salary $1.80 per hour plus fringe benefits. Excellent opportunity for advancement. Apply in person.
1115 W. Blackhawk St.
Ask for Robert Kwasinski

BROILER MAN
Experienced broiler man for top-notch country club. South suburb of Chicago. Must have references.
IN 8-8484

Baker Assistant
Sweet Rolls and Pies
Experienced. 5 days, Monday thru Friday. Fringe Benefits Good Starting Salary.
Harding Williams Rest.
165 N. Canal St.

WE NEED
TOOL & DIE REPAIR MAN
Steady Work
Good Wages
Excellent Working Conditions
Many Fringe Benefits
HUB STAMPING & MFG. CO.
1212 N. Central Park

WANTED
GENERAL FACTORY HELP
Including sprayer and cabinet rubber.
P. A. Stark Piano Co.
2160 N. ASHLAND

FLEET TIRE SALESMAN
Full or Part Time.
Age Open.
Contact J. Schafer
MONTGOMERY WARD
5050 S. Pulaski, Chicago
581-4434

WYSZKOLIMY uczciwego, odpowiedzialnego mężczyznę w czyszczeniu okien. Doskonała płaca w czasie przeszkolenia. Trochę angielskiego. Wolimy z autem, ale nie koniecznie. Telefonując, zostawcie swój nr. telefonu. AL 6-3311

★ Domy
2x6, MUROWANY, bezment, 2 ogrzewania, masa spadkowa, musi być sprzedany za najlepszą cene. Tel. 489-5353.

2x5 MUROWANY i drewniany, gazowe osobne ogrzewanie, pełna cena $6,900. Tel. 489-5353.

4117 N. ALBANY, 1½ piętrowy, 7 pokojowy, obity, 37 stóp parcela, z garażem. Blisko do szkoły i sklepów, duże jasne szafy w ścianach. $19,900. Tel. 538-4259.

For Sale By Owner
APT. BUILDING—3-2's, 1-5 room apartments. Lot 50x125.
Priced for Quick Sale!
$14,500
Call 278-8323

MODERNA drewniana rezydencja, nowe światło, nowe gazowe ogrzewanie, bezment, garaż. Okazyjnie do sprzedaży. Tel. 489-5353.

★ Domy Poza Chicago
SKOKIE
2 mieszkania, 3 sypialnie. Blisko C.T.A. parku. Przez właściciela.
Najlepsza rozsądna oferta.
OR 4-0113

★ DO WYNAJĘCIA
2 POKOJOWE umeblowane mieszkanie do wynajęcia, wolimy pana w średnim wieku. Również pokój sypialny, bardzo czyste.
EV 4-3421

4 POKOJOWE mieszkanie — $5[illegible]
5 pokojowe mieszkanie — $65
Czyste, space ogrzewacze, gorąca woda. 252-6987.

★ INTERESY
TAVERN—LIQUOR STORE
Limited license. 4 A.M. Modern Fully equipped. Excellent steady trade. Must see to appreciate a real deal. No reasonable offer refused. We ladies are retiring. (Come-n-get it. Be glad you did).
Oak Lawn, Ill.
NE 6-3877

TAVERN
1758 W. 21st Place
Corner tavern, well established. Will rent to responsible tenant only.
10 A.M. - 4 P.M. only
666-6188

[illegible]
5 AKRÓW
20 MIL OD GRANIC
CHICAGO
848-4935
Również posiadłość nad jeziorem trochę dalej.

★ ZIEMIA
CZARNA ZIEMIA, 10 buszli $5.00. 20 buszli $8.00. — 521-2130.

POSIADŁOŚCI POZA CHICAGO
DWA AKRY parceli nad rzeką Wisconsin, niedaleko Wisc. Dells, dwa domy, nadzwyczajne miejsce dla odpoczynku w lecie. — Tel. 489-5353.

Kolegium ZNP Wzbogaci Się o Trzy Gmachy

(Dokończenie ze stron. 1-ej)

Pod obrady przyszła sprawa przygotowania gruntownego planu rozbudowy Kolegium Związkowego na przyszłość. Plan taki "master plan of expansion" jest konieczny dla uzyskania większych donacji od fundacji amerykańskich.

Fundacje te przeznaczają większe sumy na uczelnie amerykańskie jedynie na podstawie przedstawionych im szczegółowo planów rozbudowy na przyszłość. O donacje te zabiegają wszystkie uczelnie amerykańskie i uzyskują je, więc i Kolegium Związkowe musi podjąć energiczne starania w tym kierunku.

Sporządzenie takiego planu przy pomocy dyrektora planowania przy Kolegium Związkowym, jak i architektów i fachowców, gorąco zalecał cenzor Dworakowski. Przy debatach nad tą kwestią, stwierdzono, że obecnie do Kolegium Związkowego uczęszcza 527 studentów i studentek. Rada Szkolna uchwaliła ograniczyć w następnych latach liczbę studentów i studentek do 650 w Kolegium ZNP. Plany na przyszłość będą jednak przyrządzone z przewidywaniem okresu 10 lat a liczba studentów włączonych do tego planu będzie mniej więcej obliczona na 1,000. Koszt przyrządzenia tego "master plan" mocą uchwały Rady Szkolnej nie może przekraczać sumy $20,000.

Cenzor Dworakowski zaznaczył, że przy pomocy tego planu spodziewa się uzyskać większe donacje od różnych fundacji amerykańskich, jak i zamierza przeprowadzić intensywną kampanię na rzecz Kolegium Związkowego wśród Braci Związkowej i Polonii Amerykańskiej w niedalekiej przyszłości.

Raport Rektora Parcińskiego

Obszerny raport rektora Kolegium Związkowego dr. Henryka Parcińskiego poddano gruntownej analizie. Pytania odnośnie różnych punktów zadawali — cenzor Dworakowski, prezes Rozmarek, sędzia Komosa, jak i inni członkowie Rady Szkolnej, a nawet z prawem głosu doradczego obecni na zebraniu członkowie Dyrekcji ZNP i Rady Nadzorczej ZNP.

Prezes Rozmarek kładł nacisk na rozszerzenie studiów języka, historii i kultury polskiej wśród studentów i studentek, gdyż Kolegium Związkowe zostało powołane do życia głównie w tym celu t. j. dla podtrzymania polskości wśród młodego pokolenia.

Na podstawie zaleceń rektora Parcińskiego uchwalono przeprowadzić konieczne naprawy w dormitorium dla dziewcząt im. ś. p. Edwarda Kozmora kosztem $7,000, jak i w dormitorium dla chłopców im. Kościuszko w sumie $16,000. Naprawy te będą przeprowadzone w sezonie letnim.

Budynek Bartlett w którym zamieszkują starsi studenci i studentki, po przeprowadzonym remoncie, przedstawia się obecnie bardzo okazale.

Uroczystości Graduacyjne

Uroczystości graduacyjne jak informuje rektor Parciński, odbędą się w niedzielę 4 czerwca, a rozpoczną się nabożeństwem polowym o godzinie 9:15 rano, które będzie celebrował arcybiskup Jan Król z Filadelfii. Program graduacyjny rozpocznie się o godz. 11ej rano, zaraz po nabożeństwie.

Głównym mówcą uroczystości graduacyjnych będzie arcybiskup Jan Król, który otrzyma honorowy doktorat nauk humanistycznych (Doctor of Humane Letters). Honorowy Doktorat Praw będzie nadany p. John David Wright z Cleveland, Ohio, przewodniczącemu dyrekcji firmy elektronicznej TRW Inc. Honorowy Doktorat Wiedzy będzie nadany Tadeuszowi Sendzimir z Waterbury, Conn., wynalazcy procesu spajania razem różnych metali i właściciel fabryki Textron, Inc.

Rektor Parciński w raporcie swym informuje, że liczba studentów i studentek w następnym semestrze osiągnie ogólną liczbę 630, jak wykazują jego przewidywania na podstawie nadsyłanych aplikacji studenckich.

Kujawiaki

Zespół studencki "Kujawiaki" przy Kolegium Związkowym cieszy się ogromnym powodzeniem. "Kujawiaki" występują z programem śpiewu i tańca polskiego w różnych miastach, ale jedynie w dwóch ostatnich dniach tygodnia — t.j. w soboty i niedzielę. Ostatni taki występ w tym sezonie będzie miał miejsce w dn. 20 maja w Carnegie Music Hall w Pittsburghu. Liczba takich przedstawień w jakich występują "Kujawiaki" jest ograniczona, ażeby nie odciągać młodzież studencką od studiów. Wszyscy uczestnicy tego zespołu w liczbie 36 muszą być celującymi w nauce studentami.

Kończąc swój raport rektor Parciński informuje, że od firmy Gulf Oil Corp. wpłynęła do Kolegium Związkowego donacja w sumie $2,000 jak i $200 wpłynęło od firmy Johns-Martin.

Piękny Gest

Cenzor Dworakowski z radością podał do wiadomości Radzie Szkolnej, o pięknym geście Bratniej Organizacji Związku Polaków w Cleveland, Ohio, która ofiarowała bezinteresownie poświęcić dwie pełne strony w swym urzędowym organie ZWIĄZKOWIEC reklamie Kolegium Związkowego. Z wdzięcznością przyjęto piękny gest Związku Polaków i postanowiono wysłać list z podziękowaniem na ręce prezesa Zw. Polaków p. Zygmunta Zakrzewskiego.

Po pracowicie spędzonych dwóch dniach i licznych uchwałach, które zamieniły to zebranie Rady Szkolnej w epokowe dla dalszej rozbudowy i przyszłości Kolegium Związkowego, cenzor Dworakowski odroczył zjazd do następnego.

Większość z obecnych na zebraniu Rady Szkolnej urzędników i gości, pospieszyło do swych hoteli i moteli, ażeby po spakowaniu swych manatków wyjechać do Farrell, Pa. na bankiet urządzany wieczorem przez Gminę 64 ZNP i Gr. 866 ZNP na cześć dyrektora ZNP Michała Hołodnika.

Helena Moll

Tajemniczy Truciciel Na Wyspie Sardynii

Lista Ofiar Di Gorgio Rośnie. — Kawa Jako Zabójczy Napój.

Paryż (N) — Ile ofiar wytruł tajemniczy truciciel, aresztowany ostatnio na wyspie Sardynii?

Pytanie to pasjonuje włoską opinię publiczną, a także policję prowadzącą energiczne dochodzenia.

Tajemniczym trucicielem jest 66-letni Angello Giorgio, przedstawiciel fabryki środków aptekarskich. W Cagliari posiadał on swe biura i składnice, w których zatrudniał kilka osób. Miał on zwyczaj częstowania kawą swych gości, względnie niektórych pracowników; kawę przygotowywał osobiście w biurze i czasami zaprawiał ją tajemniczym płynem z małej buteleczki.

Płynem tym okazała się trucizna z gatunku podniecających.

Łyse Ofiary

Wykrycie afery trucicielskiej, odbyło się w niezwykłych okolicznościach: Goniec biurowy, Giuseppe Lai, poróżniwszy się z Di Giorgio, zagroził mu, że zwróci się do związku zawodowego.

Di Giorgio nagle złagodniał i w czasie dalszej dyskuzji, która odbywała się w tonie prawie przyjacielskim, poczęstował gońca kawą. . . . Wkrótce potem chłopiec zachorował na gwałtowne bóle. Przewieziono go do szpitala, gdzie mimo zabiegów lekarzy, chłopcu wypadały włosy pukalami.

Jedna z młodych pracownic Di Giorgio odwiedziła chorego gońca. Mówiono o tajemniczej chorobie. Lai skarżył się, że wypadają mu włosy. W odpowiedzi pracownica biura Di Giorgio, przyznała się, że musi nosić perukę, bo i jej również włosy wypadały. Podobny los spotkał jej siostrę, która była także zatrudniona w składnicy Di Giorgio.

Młodzi powiadomili policję i wszczęto dochodzenia.

Zaczęło Się 6 Lat Temu

W roku śledztwa stwierdzono, iż przed 6-cioma laty zmarła jedna z pracownic składnicy wśród tajemniczych okoliczności.

Ona również napiła się kawy w biurze Di Giorgio.

Lekarz, dr. Zirano, który miał objąć przedstawicielstwo fabryki środków aptekarskich na Sardynii musiał się leczyć przez kilka miesięcy po napiciu się kawy w biurze Giorgio, który w ten sposób chciał się pozbyć przyszłego konkurenta.

Lista ofiar truciciela, którego prasa włoska nazywa "Sardyńskim Cagliostro," się wydłuża. Pewien fotograf zeznał, iż fotografował 15 różnych dziewcząt na rachunek di Giorgia.

Ponaddźwiękowy Sowiecki Samolot Pasażerski

Paryż (N) — Dziennik "New York Herald Tribune" ogłosił obszerne studium techniczne dotyczące przyszłości samolotów pasażerskich z szybkością naddźwiękową. Opierając się na informacjach wywiadu oraz innych wiadomościach, dziennik dochodzi do wniosku, że prace nad budową sowieckiego samolotu naddźwiękowego, który ma stanowić konkurencję dla francusko-angielskiego samolotu "Concorde," są daleko posunięte. Nie wyklucza się, że samolot ten, typu "TU-144," może rozpocząć loty w bieżącym roku.

Budowany wspólnym wysiłkiem, angielsko-francuskim, samolot "Concorde" ma odbyć pierwszy lot 28-go lutego 1968 roku. Liczba zamówień na "Concorde" wynosi 77, nie licząc opcji nadesłanych przez różne kraje. Według niesprawdzonych wieści, liczba zamówień na "TU-144" nie dochodzi do dwudziestu. Cena jednego samolotu "Concorde" wynosi 10 miliardów dawnych franków. Cena "TU-144" nie będzie prawdopodobnie wyższa. Przygotowywany na lata 70-te, amerykański samolot naddźwiekowy "Boeing 207" ma kosztować 20 miliardów, dawnych franków.

W kołach lotniczych liczą się poważnie z zamiarami konkurencyjnymi sowieckiego budownictwa samolotowego. Wobec braku ścisłych wiadomości o planach sowieckich konstruktorów, niespodzianki nie są wykluczone, jak był nią samolot-olbrzym "Antonow," przywieziony przed dwoma laty na wystawę do Paryża.

Słuchajcie Programu
GRUNWALDZKIEGO
Ze Stacji WOPA
W KAŻDY WTOREK, ŚRODĘ, CZWARTEK i PIĄTEK
Od godz. 7 - 7:30 wieczorem
Ogłoszenia odpowiedzialnych kupców oraz skecz humorystyczny:
KŁOPOTY SIEKIERKÓW
Bronisław Zieliński, kierownik Pelagia i Bronisław Mrozowie, anonserzy

Poczta Oferuje 800 Prac Sezonowych

Poczmistrz Chicago Henry W. McGee ogłosił onegdaj, iż Chic. Poczta posiada 800 posad sezonowych dla studentów kolegialnych, na sezon letni. Studenci ci przyjęci będą na zastępstwa regularnych pracowników w czasie gdy ci będą korzystać z swych wakacyj. Będą to głównie prace listonoszy i urzędników. Pracownicy na zastępstwo będą wybierani z list tych, którzy poddali się egzaminowi ze służby cywilnej w miesiącu marcu. Pierwszeństwo mają ci z listy, którzy osiągnęli najwyższe wyniki egzaminacyjne. O prace mogą również starać się i ci studenci, co pracowali już na poczcie w ubiegłego lata.

Studenci pracować będą przez czerwiec, lipiec i sierpień, a otrzymywać będą po 2.44 dol. na godzinę. W rejonie Chicagoskiej Poczty która obejmuje swymi operacjami i Illinois i Michigan ogółem przyjętych na sezonowe prace na poczcie będzie ponad 4,000.

Chicago—Rejonem Potencjalnym Najwyższego Zagrożenia Od Tornad

Nie z Powodu Częstotliwości Tornad w Tym Terenie, Lecz z Powodu Swej Gęstości Zaludnienia. — Oświadczył Tak Ekspert z Biura Od Pogody. —

Aleksander Sadowski, urzędnik Biura od Pogody i ekspert w tej dziedzinie, oświadczył w niedzielę, iż rejon chicagoski jest potencjalnym rejonem najwyższego zagrożenia od tornad nie z racji położenia terytorialnego lub częstotliwości tornad w tym rejonie, ale głównie z powodu swej wielkiej gęstości zaludnienia.

Potencjalne straty ludzkie mogą być w rejonie Chicago aż 9 razy wyższe w razie tornado, niż jest w południowowschodniej części stanu Oklahoma, który to rejon jest uważany za miejsce najsilniejszych tornadów.

Jest zupełnie możliwą rzeczą — mówił Sadowski, — iż pewnego pięknego dnia — jeden albo i więcej trąb powietrznych uderzy w Chicago i może spowodować śmierć kilkuset osób w mieście.

Właśnie to wielkie zagęszczenie ludności w Chicago jest potencjalnie groźnym dla fatalnych skutków, jakie tornado może w tym rejonie dokonać.

Gdy na terenie stanu Oklahoma, potencjalność fatalna wyniosła od 45 lat — 1 człowieka na 1 milę kwadratową, — to w Chicago potencjalność ta wynosi 9 ludzi na 1 milę kwadratową przeciętnie.

Te uwagi i spostrzeżenia, Sadowski, urzędnik Chicagoskiego Biura od Pogody sprowadza do konieczności przedsięwzięcia przygotowań ludności na ewentualność uderzenia tornada.

* * *

Jako przykład Sadowski opisuje w Chic. Tribune list, jaki otrzymał on od pewnego ucznia szkolnego, który pisał, iż przyglądał się jak jego szkoła zachowywała się w czasie zagrożenia rejonu Chicago tornadem. Wiadomość o groźbie tornada ogłoszona została przez radio, ale mało kto ostrzeżenie to słyszał, — nawet kierownik szkoły nie wiedział o tym. Jest w szkole syrena ostrzegawcza, ale nikt jej nie słyszał od 3 lat. Mieszkańcy rejonu szkoły wydają się uważać tornado za pewnego rodzaju większy i silniejszy trochę wiatr i że tornado nigdy nie uderzy w rejon miasta.

W szkole niema ćwiczeń ochrony przed tornadem, pisał dalej ten uczeń. W chwili ostrzeżenia o tornadzie, administrator szkoły zamyślał zgromadzić uczni w sali gimnastycznej.

* * *

Sadowski opisuje dalej, jak w przeciwstawieniu do tego, — zachowane są przygotowania na nadejście tornado w miasteczku Monroe w Wisconsin 11 kwietnia 1965 roku. Po ogłoszeniu o groźbie tornada wyznaczony był 1 policjant od strony zagrożonej, który obserwował niebo. W godzinę później zauważył on zbliżające się tornado. Dał znać przez radio do stacji policyjnej, a ta nadała natychmiast sygnał syreną i każdy z mieszkańców schronił się do piwnic. Mimo, iż kiedy tornado uderzyło, 95 osób zostało rannych i były duże zniszczenia, jednakże nikt nie został zabity.

Nie wszyscy mieszkańcy całego rejonu Chicagoskiego śpią w tej materii. Np. w Niles planuje się jedno-dniowe seminarium o "Overall Disaster Plan" w tę środę. Będzie ono wygłoszone w sali Mill Run Theatre, w Golf Mill ośrodku sklepowym, przy Milwaukee ave. i Golf rd. Do udziału zostali zaproszeni mayorowie, szefowie policji, szefowie straży pożarnych i dyrektorzy obrony cywilnej ze 165 ośrodków dzielnicowych z powiatu Cook i Lake.

Małą Skuteczność Antykoncepcyjn. Pigułek Stwierdzają Badania Nauk.

Z Wielkiej Chmury — Mały Deszcz. — Eksperci Doszli Do Wniosku, Że Choć 7 Milionów Kobiet Zażywa Pigułki, Nie Ma To Wpływu Na Spadek Liczby Urodzin. —

Raport w tej sprawie pochodzi z kompetentnego źródła, mianowicie od dwóch profesorów: Norman B. Ryder z Uniwersytetu Wisconsin i Charles F. Westoff z uniwersytetu Princeton. Realizują oni wspólnie podjęty w roku 1965 program badań nad zjawiskiem płodności w skali krajowej.

Aczkolwiek w ciągu siedmiu lat pigułki antykoncepcyjne znajdują się na rynku w Stanach Zjednoczonych i zdobyły wielką popularność dzięki reklamowaniu ich przez magazyny jako "cudowne" i "fenomenalne", to jednak skuteczność ich jest daleko mniejsza niż nadzieje w nich pokładane i rozdmuchane przez propagandę. Badania wykazują, że 7 milionów kobiet w St. Zj. zażywało pigułki, a 5,800,000 obecnie je stosuje.

5,600 Kobiet Objętych Ankietą

Ankieta przeprowadzona przez obu profesorów nie obejmuje rzecz prosta wszystkich tych kobiet. Obejmuje tylko jeden promile tzn. 5,600 z którymi przeprowadzono wywiady. Wykazują one brak dowodów dla twierdzenia, że wskutek używania pigułek, wymiary amerykańskiej rodziny uległy zmniejszeniu.

Pigułki stosowane są dla odkładania urodzin potomstwa, pomagają w planowaniu rodzin na przyszłość w taki sposób, że między dziećmi jest kilka lat różnicy i nie rodzą się one co roku. W rezultacie wszakże rodziny, które chcą mieć dzieci, mają tę samą liczbę dzieci w dłuższym czasie, na który rozkłada się okres reprodukcji.

Badania zaprzeczają również szeroko reklamowanemu poglądowi, jakoby praktykowanie kontroli urodzin przez katolików przyniosło ograniczenie liczby ich potomstwa. W dalszym ciągu bowiem rodziny katolickie, w świetle materiałów ankietowych rodzą o 21% dzieci więcej niż rodziny niekatolickie.

Obaj eksperci-socjologowie powiedzieli wszakże, iż w Stanach Zjednoczonych zarysowuje się zjawisko spadku liczby urodzin, ale występuje ono niezależnie od pigułek antykoncepcyjnych. Proces ten bowiem rozpoczął się w roku 1957, na trzy lata przed pojawieniem się pigułek antykoncepcyjnych.

Spec. Stara Się o Nową Rozprawę

Skazany na śmierć w krześle elektrycznym Richard Franklin Speck opuścił dziś swoją celę w więzieniu powiatu Cook, celem udania się do sądu, gdzie jego obrońca będzie zabiegał o ocalenie mu życia.

Jest to pierwsze publiczne wystąpienie chudego, włóczęgowskiego marynarza od skazania go na śmierć w dniu 15 kwietnia w Peoria, Ill. za zamordowanie 8 pielęgniarek 14go lipca ubiegłego roku w ich domu mieszkalnym na południowej stronie Chicago.

Od czasu zarekomendowania przez ławę przysięgłych kary śmierci w krześle elektrycznym, Speck, lat 25, był trzymany w tej części więzienia powiatowego, która jest przeznaczona dla więźniów skazanych na śmierć i gdzie większość swego czasu spędzał na czytaniu i malowaniu.

Gerald Getty, powiatowy obrońca z urzędu wskazał, że posiada 25-punktową podstawę prawną do starania się przed sędzią sądu objazdowego Herbertem C. Paschen o nową rozprawę, a asystent prokuratora stan. William Martin ,który oskarżał Specka podczas poprzedniej rozprawy, spodziewany jest sprzeciwnić się wnioskowi obrońcy i poprosić sąd o wykonanie kary śmierci.

Słuchajcie
Programu
Radiowego
który prowadzi
ROBERT
LEWANDOWSKI
Od Poniedziałku Do Piątku
7:00 - 8:00 Rano
Niedziela 2-3 pp.
WSBC——1240 kc
Informacje w sprawie ogłoszeń
ANdover 3-6319

PROGRAM RADIOWY
"GODZINA ARTYSTÓW"
pod kierownictwem
K. Pawłowskiego
Codziennie od poniedziałku do piątku
od godz. 9:30 - 10:30 rano
WXRT 93,1 mc. FM.
W programie:
Humor, poezja, muzyka,
"Kącik Matki"
"Małżeństwo w krzywym zwierciadle"
"Chwila Szopena"

"Wypadki Izolowane"— Mówi Goldberg

O Zderzeniu Si Dwa Razy Okrętów Na Morzu Japońskim

Przemawiając w ubiegły piątek w Chicago, w hotelu Pick-Congress na regionalnej Konferencji dla spraw zagranicznych Arthur Goldberg, amerykański ambasador do Narodów Zjedn., oświadczył, że dwa zderzenia się ostatnio sowieckich kontrtorpedowców z kontrtorpedowcem amerykańskim na pełnym Morzu Japońskim były "wypadkami izolowanymi".

Spoglądamy na to z rozwagą — powiedział Goldberg. Nasz rząd wystosował bardzo ostry protest do Moskwy.

Ale z drugiej strony nie mamy żadnych podstaw do przypuszczenia, że to było coś innego, a nie "izolowane wypadki".

Sowiecki kontrtorpedowiec zderzył się w czwartek po raz drugi na Morzu Japońskim z kontrtorpedowcem amerykańskim, w ciągu krótszego czasu jak 24 godzin. Departament stanu w Washingtonie podał, że na amer. kontrtorpedowcu Walker nie było żadnych rannych, a szkody materialne są nieznaczne.

Amer. okręt był w akcji na manewrach w pobliżu japońskiej wyspy Hokkaido. Okręt sowiecki jechał wprost na okręt amerykański i całkiem zignorował ostrzegające wystrzały. Skręcił z drogi dopiero po otarciu się o amerykański kontrtorpedowiec.

W przemówieniu do około 1,200 starszych obywateli Chicago i 600 studentów "high school" Goldberg powiedział, że Stany Zjedn. i inni członkowie Narodów Zjedn. nadal "poszukują formuły sprawiedliwego pokoju w Wietnamie".

Dalej Goldberg powiedział, że badania opinii publicznej wskazują na to, że większość narodu popiera politykę prez. Johnsona w Wietnamie.

O ile chodzi o wzajemny stosunek Stanów Zjedn. i czerwonych Chin, to amb. Goldberg powiedział, że nie sądzi, aby obecność Chin w Narodach Zjedn. zmieniła ich obecną postawę wobec wojny w Wietnamie.

Nie ma też żadnych dotąd dowodów przekonywujących do przepowiadania, że czerwone Chiny wejdą do wojny w Wietnamie — powiedział ambasador Goldberg.

Hanoi bowiem przyjął postawę, że nie potrzebuje wcale czerwonych Chin w tym konflikcie. Jesteśmy bardzo ostrożni i interesujemy się stanowiskiem czerw. Chin, ale nie mamy żadnych podstaw do przyjęcia, że będą one bardziej zaangażowane w wojnie, jak obecnie już są — powiedział ambasador Goldberg.

100 Bezdomnych Po Pożarze 5 Domów

Pożar Wybuchł z Domu Opuszczon. i Objął Inne Domy

Potężny pożar, który strawił wczoraj 5 domów w bloku 6200 ulicy Evergreen, pozbawił dachu nad głową ponad 100 osób. Jeden ze strażaków — zajęty walką z tym żywiołem, został ranny. Przebywa on w szpitalu w zadawalniającym stanie zdrowia.

Zastępca marszałka ogniowego Charles Pierce oznajmił, iż pożar startował z budynku opuszczonego — przy 6216 Green ulicy. Ogień z tego budynku przerzucił się z pomocą wiatru na budynki położone na północ i południe od palącego się domu. Te wszystkie domy były zamieszkałe.

Pierce oszacował szkody wyrządzone pożarem na $20,000, bo budynki były drewniane.

Prokurator Dołączył Się Do Inwestygacji w Sprawie Sędziego

Zawieszony w Urzędowaniu Kizas Na Jednej Tylko Stacji Policyjnej Zwolnił w Krótkim Czasie 100 Przestępców Za Niskimi Bondami. — W Ciągu Jednej Nocy Przyjeżdżał Trzy Razy. —

Inwestygatorzy prok. stan, powiatu Cook, który dołączył się do badań postępowania sędziego Kizas — rozpoczęli kontaktowanie małej grupy 10 do 15 adwokatów, na których prośbę sędzia Kizas jeździł do stacji policyjnych, aby podpisywać zarządzenia o zwalnianiu aresztowanych za poważniejsze przestępstwa za niskimi kaucjami.

Gdy bond wynosi $500, według obecnej procedury sądowej, aresztowany wpłaca tylko 10 procent kaucji, aby uzyskać zwolnienie, jeśli sędzia podpisze jego nakaz.

Sędzia Kizas podpisał takie nakazy zwolnienia w 688 wypadkach w ciągu 17 miesięcy, począwszy od stycznia 1966 r. Obecnie badane są akta zaaresztowanych i zwolnionych za bondami przez tego sędziego w sześciu stacjach policyjnych. Okazało się narazie, że tylko w jednej z nich, Grand Crossing, 834 E. 75 ul. Kizas podpisał ponad 100 nakazów zwolnień za niską kaucją osób zaaresztowanych pod zarzutem popełnienia poważniejszych przestępstw.

3 Razy w Ciągu Jednej Nocy! Kiedy Spał?

W okresie 17 miesięcy były dni, kiedy Kizas zgłaszał się na tę stację policyjną po kilka razy, aby podpisywać nakazy zwolnienia aresztowanych. W dniu 12 kwietnia, sędzia ten przybył na stację Grand Crossing najpierw o 12:20 w nocy, potem o 4:10 rano, wreszcie poraz trzeci o godz. 6:45 rano. Za każdym razem podpisywał nakazy zwolnienia za bondem w kwocie $500.

W pierwszym wypadku zwolniono na tej podstawie osobę arezstowaną za posiadanie narkotyków, w drugim za rabunek, w trzecim za narkotyki. Zwolnieni opuszczali stację policyjną po zapłaceniu 10 procent bondu, to jest $50, co stanowi kwotę tak małą, że każdy może sobie pozwolić na jej stracenie — wzamian za wolność. Niskie bondy przy zwalnianiu aresztowanych za poważniejsze przestępstwa ułatwiają ich ucieczkę przed wymiarem kary i ukrywanie się pod fałszywemi nazwiskami, aby dalej uprawiać działalność przestępczą na szkodę spokojnych obywateli.

W dniu 9 lutego, sędzia Kizas przybył na tę samą stację policyjną podpisując nakazy zwolnienia dwóch aresztowanych: jednego o 9:15, drugiego o 9:45 chociaż w tym czasie urzędował specjalny sędzia dla spraw zwolnień za kaucją w biurze pnr. 321 N. La Salle. Sędzia Kizas wkroczył w jego kompetencje, zwalniając za niskimi kaucjami dwóch aresztowanych, z których jeden prowadził samochód po pijanemu i pod wpływem narkotyków, znajdując się w chwili aresztowania w ich posiadaniu.

Sześciu oficerów wydziału inspekcji departamentu policji chicagoskiej spędziło ponad tydzień, studjując księgi zapisów zwolnień za kaucjami na stacjach policyjnych. Dotychczas znane są tylko wyniki tych badań na jednej z nich.

Sędzia Kizas nie przyjmuje reporterów i odmawia wyjaśnień, ale jego sąsiedzi mówią — że jest to człowiek o wielkiej uczynności, który lubi robić grzeczności innym.

Inwestygację w tej sprawie prowadzi pozatym inwestygator Sądu Okręgowego Edward Power, oraz zespół trzech inwestygatorów prokuratora stanowego.

Odkrycie Sumy $8,180 w Bagażniku

Po Zatrzymaniu Auta Przez Policję Za Szaloną Jazdę

Policja, zatrzymując auto po wypadku i ucieczce, znalazła w jego bagażniku torbę z zawartością $8,180. Oczywiście pieniądze pochodziły z rabunku. W samochodzie było dwóch rabusiów, z których jeden miał już ładny rekord policyjny. Pieniądze były w banknotach 10 i 20 dolarowych.

Kierowcą samochodu był 29-letni William Aver, pnr. 12602 Laflin Street, Calumet Park, który w marcu ubiegłego roku został zwolniony z więzienia w Joliet, gdzie odcierpiał karę więzienia za rabunek z bronią w ręku.

Drugim był Richard Roche, lat 25, pnr. 9308 Kedzie Ave., Evergreen Park, który powiedział Policji, że sprzedał swój samochód za gotówkę i te właśnie pieniądze umieścił w bagażniku. Oczywiście Policja nie dała wiary tym wyjaśnieniom i potem stwierdziła, że Roche ma też ładny rekord policyjny za kradzieże i nieporządne prowadzenie się.

Czyniąc słuszne przypuszczenie, że pieniądze w bagażniku pochodzą z rabunków, Policja prowadzi inwestygację, gdzie tego rabunku podejrzani mogli dokonać. Do ich aresztowania doszło w ten sposób, że naoczni świadkowie powiadomili Policję o szalonej jeździe auta, które uderzyło na skrzyżowaniu ulic 115-tej i Homan w 4 zaparkowane samochody i uciekło.

Policja wkrótce to auto dopędziła i aresztowała sprawców z tak nieoczekiwanym odkryciem torby z poważną gotówką.

Zebranie Zarządu Wydz. Kongr. P.A.

Zebranie Zarządu oraz Dyrekcji Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Illinois odbędzie się w poniedziałek, 15 maja br.

Zebranie odbędzie się we własnym Domu Wydziału pnr. 1838 W. Division ulica, początek o godzinie 8-ej wieczorem. — Kongresman Roman Puciński, prezes; Józefa Rzewska, sekretarka fin.

O. G. SHIVE COMPANY
We Specialize in
Fresh and Frozen Poultry, Back Ribs, Pork Tenderloin and Cuts of Beef.
905 Fulton MO 6-2603

POLSKA w MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE
WIADOMOŚCI—MUZYKA—POLSKA PIEŚŃ
POLSKIE SŁOWO
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik—Zarządca Programu Nadawanego Codziennie
Od Poniedziałku do Piątku włącznie
od 12 do 12:30 po południu
(Narożnik Milwaukee i Pulaski)
Przez Stację WOPA
AM FM 1490 KC
Studio i Biuro mieszczą się pnr.
3322 N. Pulaski Rd. 777-0900 — 777-0961

KAWALKADA WOPA
Codziennie coś nowego
Od Poniedziałku do Piątku o 1-szej po poł.
Produkcja: Dr. Włodz. Z. Sikora
WIADOMOŚCI WIECZOROWE WOPA 1490
W NIEDZIELE O GODZ. 3:30
MÓWI Dr. W. SIKORA O GODZ. 8:15